



**Platforma
Obywatelska**

By żyło się lepiej

POLSKA OBYWATELSKA

Podstawy
programu politycznego
Platformy Obywatelskiej RP

Warszawa 2007



Polska Obywatelska
Podstawy programu politycznego
Platformy Obywatelskiej RP

Platforma Obywatelska, czyli dobra zmiana – Donald Tusk przewodniczący PO RP

Przyjmujemy dzisiaj program, który zapowiada dobrą zmianę. Jest to program na miarę stojących przed nami wyzwań. Naszym zadaniem jest przełamanie dotychczasowej praktyki, według której albo rządzić muszą postkomuniści ze wszystkimi swoimi wadami, z polityką opartą na demoralizacji, korupcji, albo rządzić muszą odwetowcy i radykałowie, opętani jakąś rewolucyjną misją, którzy – gdy im się bliżej przyjrzeć – okazują się tak samo podatni na wszystkie groźne pokusy w polityce, jak „układ”, z którym rzekomo walczą. W tym sensie odrzucamy alternatywę – albo restauracja, albo rewolucja.

Kiedy powstawała Platforma Obywatelska, mówiłem o swoim marzeniu. Było nim wielkie stronnictwo polityczne, które uzbroi Polaków – przywiązanych do elementarnych cnót, takich jak umiar, zdrowy rozsądek czy dobry obyczaj – i obroni ich przed politycznymi chuliganami i cwaniakami. Będzie dla

nich tarczą i mieczem. Dzisiaj to marzenie się spełnia. Platforma – nie tylko w mojej ocenie – jest powodem do dumy dla wielu ludzi i sympatyków naszego ugrupowania. Po raz pierwszy w historii demokratycznej Rzeczypospolitej powstało silne ugrupowanie polityczne, które mówi otwarcie o swoim przywiązaniu do konserwatywno-liberalnych wartości oraz ładu liberalno-demokratycznego. Dzięki temu Platforma stała się szansą. Szansą na to, że polskie wahadło polityczne nie będzie wychylało się tak głęboko, jak dotychczas; że polska polityka nie musi być poddana dyktatowi skrajności. Myśląc o demokracji, można oczekiwać od rządzących podwójnego uprawomocnienia władzy. Pierwsze pochodzi z wyborów. Drugie, o czym zapomniały trzy ostatnie koalicje rządzące, z jakości sprawowania rządów. Nie może być tak, że jakaś partia urasta do roli dyktatora tylko dlatego, że zdobyła większość w parlamencie, narzuca swoją

wolę innym i bezwzględnie chroni swoje partyjne interesy. Władza, bez względu na to, kto ją sprawuje, wymaga samoograniczenia i etycznej oraz prawnej samokontroli (dlatego, że zwykle psuje dusze tych, którzy ją dzierżą).

Jak pamiętamy, stworzyliśmy Platformę Obywatelską w imię wspólnej wiary w sens i możliwość urzeczywistnienia dobrej polityki. Chcieliśmy przywrócić blask tradycyjnym ideałom republikańskim. Ideałowi państwa jako dobra wspólnego i skutecznego strażnika wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Ideałowi obywatela – jako osoby wolnej i odpowiedzialnej za los swój i swojej rodziny. Platforma Obywatelska pozostaje nadal wierna temu wezwaniu.

Dzisiaj na nowo musimy dać Polakom wiarę w dobrą zmianę. Wiarę, że synteza tradycji, synteza cnót wyrastających z Dekalogu z wolnością i odpowiedzialnością jednostki jest nie tylko możliwa, ale jest jedynym

celem naszej aktywności politycznej. Po to powstaliśmy, aby Polacy czuli się wolni i bezpieczni. Po to powstaliśmy, aby polski rząd był równocześnie ideowy i sprawny. Po to powstaliśmy, aby polska polityka nie balansowała wyłącznie między postkomunistycznym konformizmem a nieodpowiedzialnym, chaotycznym radykalizmem. W tym sensie zakorzenieni w chrześcijańskich, konserwatywnych i liberalnych wartościach, stanowić powinniśmy opokę umiaru, zdrowego rozsądku, przewidywalności. W tym sensie Platforma Obywatelska musi być gwarancją przywrócenia poczucia ładu, harmonii i równowagi w życiu publicznym.



Bronisław Komorowski – wiceprzewodniczący PO, koordynator prac programowych Konferencji Programowej PO RP

*Szanowni Państwo,
Koleżanki i Koledzy
z Platformy Obywatelskiej,*

przedstawiamy Państwu dorobek dotychczasowej debaty programowej. W ostatnich tygodniach byliśmy wszyscy uczestnikami największego zbiorowego przedsięwzięcia programowego w demokratycznej Polsce. Zorganizowaliśmy, dzięki wielkiej pracy Państwa, wybitnych osobistości świata nauki, ekspertów o światowym dorobku i polityków, 13 debat na tematy istotne dla kształtu naszego programu politycznego. Własną konferencję programową zorganizowała również lubelska Rada Regionalna. Istotnym punktem odniesienia dla toczących się obecnie prac programowych był materiał i przemyślenia zespołów eksperckich pracujących przed wyborami parlamentarnymi, jak i zasoby tak zwanego gabinetu cieni.

Mam nadzieję, że w prezentowanym dzisiaj materiale znajdą Państwo odpowiedzi na nurtujące każde środowisko polityczne pytania: ile zmiany, ile kontynuacji? Odpowiedź w zasadzie jest prosta – tyle, ile trzeba, tyle, ile można! Nie odstawiamy do lamusa dotychczasowych sztandarów, lecz ustawiamy je w szyku lepszym do stoczenia programowej walki o przyszłość Polski w zgodzie z dotychczasowymi doświadczeniami, w zgodzie z nowymi wyzwaniem i okolicznościami. Nadal chcemy sprawniejszego państwa i tej sprawności upatrujemy w jego decentralizacji. Nadal chcemy państwa taniego, nie kosztem zmniejszenia jego skuteczności, ale poprzez ograniczenia w rozroście administracji i poprzez reformę finansów publicznych. Nadal chcemy dbałości o rozwój gospodarczy i obniżenia podatków. Nadal jesteśmy także przekonani, że można i trzeba łączyć to z dbałością

o najsłabszych. Chcemy także odzyskać rolę politycznego lidera sprzyjającego pogłębieniu integracji europejskiej. Zaznaczamy swoją elastyczność w kwestii Europejskiego Traktatu Konstytucyjnego i zadajemy pytania o przygotowanie Polski do wejścia do strefy euro. Chcemy potwierdzić naszą pozycję na polskiej mapie politycznej jako partii umiarkowanej, nowoczesnej prawicy. Stąd nasze przywiązanie do wolnego rynku i własności, ale również do tradycyjnego systemu wartości i kultury narodowej. Program ten będzie programem żywym. Dzisiaj poddajemy go debacie publicznej i debacie w ramach organizacji regionalnych Platformy Obywatelskiej. Od jesieni jako pierwsi w Polsce podejmiemy trud regionalizacji programu. Ogólnopolskie ramy programowe uzupełnimy o akcenty regionalne. Bo inne problemy stanowią priorytet dla Śląska, a inne dla Podlasia.

Naszą ambicją jest tym razem, aby Platforma Obywatelska poszła do wyborów wyposażona zarówno w program polityczny, jak i program wyborczy oraz w plan rządu. Te wszystkie dokumenty muszą być spójne i zgodne ze sobą, muszą z siebie wynikać i siebie uzupełniać. Naszą ambicją jest skupienie wokół programu nie tylko członków i sympatyków PO, ale i wielu, wielu Polaków, którzy szukają źródła nadziei na lepszą, nowocześniejszą, ale i spokojniejszą Polskę – szukają nadziei na Polskę ładu.

Bronisław Komorowski

rozdział

1



Deklaracja ideowa

DEKLARACJA IDEOWA PLATFORMY OBYWATELSKIEJ

Przyjęta przez Klub Poselski Platforma Obywatelska w dniu 21 grudnia 2001 r.

Tworzymy Platformę Obywatelską w imię wspólnej wiary w sens i możliwości dobrej polityki we współczesnym świecie. Na progu trzeciego tysiąclecia pragniemy uwolnić energię Polaków, by czerpać dumę z godnego miejsca Rzeczypospolitej w jednoczącej się Europie.

Polityka w służbie człowieka

Platforma Obywatelska zrodziła się z protestu przeciwko złej polityce. Dobra polityka pozostaje w służbie człowieka, nie zaś jakiegokolwiek doktryny lub interesu. Polityka łączy się z moralnością tylko tam, gdzie pielęgnowane są cnoty obywatelskie. Gdzie patriotyzm stawiany jest ponad walkę o partyjne interesy. Gdzie autorytet państwa wymusza bezwzględne przestrzeganie prawa, także przez rządzących. Gdzie roztropność nakazuje powściągać grupowe spory. Zaś honor ceniony jest bardziej niż spryt.

Platforma Obywatelska chce przywrócić blask tradycyjnym ideałom republikańskim. Ideałowi Państwa jako dobra wspólnego i skutecznego strażnika sprawiedliwości oraz bezpieczeństwa. Ideałowi obywatela – jako osoby wolnej i odpowiedzialnej za los swój i swojej rodziny.

Fundament wartości

Fundamentem cywilizacji Zachodu jest Dekalog. Wierzymy wspólnie w trwałą wartość norm w nim zawartych. Nie chcemy, by Państwo przypisywało sobie rolę strażnika Dekalogu. Ale Państwo nie może pozwalać, by jedni – łamiąc zawarte w nim zasady – pozba-

wiali w ten sposób godności i praw innych albo deprawowali tych, którzy nie dojrżeli jeszcze do pełnej odpowiedzialności za swoje życie. Dlatego zadaniem Państwa jest roztropne wspieranie rodziny i tradycyjnych norm obyczajowych, służących jej trwałości i rozwojowi. Dlatego prawo winno ochraniać życie ludzkie, tak jak czyni to obowiązujące dziś w Polsce ustawodawstwo, zakazując również eutanazji i ograniczając badania genetyczne. Zadaniem polityki jest ciągle wytyczanie granic, których przekroczenie przez człowieka lub grupę ludzi wystawia całą wspólnotę na niebezpieczeństwo. Ale także granic władzy publicznej, których przekroczenie narusza autonomię jednostki. Dobra polityka potrafi obronić obywateli przed anarchią i prywatą.

Platforma – ruch otwarty

Tworzymy partię polityczną, by móc wspólnie uczestniczyć w demokratycznych wyborach do parlamentu i samorządu terytorialnego. Demokracja potrzebuje partii politycznych. Ale wiemy zarazem, że partyjniactwo uczyniło wiele zła we współczesnej Polsce. Partie wypełniają zaledwie niewielką część aktywności publicznej Polaków.

Dlatego Platforma Obywatelska chce być miejscem spotkania i wspólnej aktywności dla uczestników zaprzyjaźnionych stowarzy-

szeń i organizacji, dla ludzi dzielących nasze ideały, lecz poświęcających się nie działalności politycznej, ale pracy w swoim zawodzie lub środowisku. Nie chcemy i nie będziemy budować zamykającej się organizacji własnego aparatu. Dlatego chcemy, by władze Platformy były w rękach tych, których Polacy obdarzyli zaufaniem i mandatem wyborczym.

Uwolnić energię Polaków

„Zdolność człowieka do inicjatywy i przedsiębiorczości stanowi źródło bogactwa społecznego, zaś wolny rynek jest najbardziej skutecznym narzędziem wykorzystywania zasobów i zaspokajania potrzeb”. Te słowa Jana Pawła II, pochodzące z encykliki *Centesimus Annus* (IV, 32, 34), dobrze wyrażają nasze przekonanie o wartości twórczego i aktywnego wysiłku człowieka w procesie gospodarczym. Nie na darmo Platforma postawiła sobie za cel uwolnić energię Polaków.

Niestety, po 12 latach niepodległości, Polska znowu przestała doganiać uciekający w szybkim rozwoju świat. Polskę ogarnia fala stagnacji i niewiary w przyszłość. Główną przyczyną jest paraliżowanie rozwijającej się przedsiębiorczości i obywatelskiej inicjatywy przez biurokrację, złe prawo i grupowe intere-

sy związków zawodowych. Nie ma innej drogi do szybkiego rozwoju i dobrobytu jak powrót do idei wolności. Nie ma innej skutecznej polityki gospodarczej – jak polityka konkurencji, ochrony własności prywatnej i twardego rozprawienia się przez państwo z przyczynami paraliżu przedsiębiorczości.

Być Polakiem w zjednoczonej Europie

Platformę Obywatelską zrodziło także nasze wspólne marzenie o zjednoczonej Europie. Obecność Polski w procesie budowania Unii Europejskiej traktujemy jako postulat wynikający z dogłębnego zrozumienia polskiego interesu narodowego we współczesnym świecie i racji stanu naszego Państwa. Obecność ta otworzy przed nami nowe możliwości unowocześnienia Państwa, poprawy jakości życia ludzi, a także pogłębienia narodowej tożsamości i współodpowiedzialności za losy Europy. Stąd miłość i poświęcenie dla Ojczyzny, znajomość polskiej historii i kultury, wreszcie świadome przenoszenie narodowej i rodzinnej tradycji – to szczególnie doniosłe zadania dla naszego pokolenia. Pokolenia, które jako pierwsze stanęło przed szansą wprowadzenia Polski na równych prawach do tworzącej się unii narodów europejskich.

rozdział

2



Ustrój

Państwo. Obywatel. Samorząd

Polsce potrzebna jest dziś nowoczesna wizja państwa zdolnego do sprostania wyzwaniom rozwojowym XXI wieku. Potrzebna jest nowa koncepcja suwerenności państwowej w warunkach przynależności do Unii Europejskiej. Niezbędny jest wiarygodny program i sposób komunikacji społecznej, zdolność do wzięcia odpowiedzialności za Państwo – a to wymaga myślenia i działania w duchu idei społeczeństwa obywatelskiego, z odwołaniem się do kategorii interesu narodowego, a także wzmocnienia poczucia tożsamości lokalnej i regionalnej, dla uruchomienia energii społecznej oraz indywidualnych szans każdego z nas.

Stan obecny. Słabość państwa

Po prawie 20 latach od odzyskania suwerenności, mimo wielu osiągnięć i stworzenia podstaw demokratycznego państwa i wolnorynkowej gospodarki, widać wyraźnie, że wyczerpany został potencjał energii społecznej, który przez dłuższy czas umożliwił dynamiczny proces modernizacji naszego kraju. Reformy administracyjne o charakterze ustrojowym, prowadzone z sukcesem w latach 90. XX wieku, nie doczekały się kontynuacji, a raczej odwrotnie – były hamowane lub wręcz wycofywano się z nich. W rezultacie zaprzepaszczono wielki potencjał tkwiący w nowoczesnym, zdecentralizowanym ustroju państwowym, w którym rozwój gospodarczy i cywilizacyjny jest pochodną współpracy wielu czynników sprawczych: instytucji państwa, gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego. Odwrotnie – w ciągu ostatnich lat postępowala i nadal postępuje wtórna recentralizacja zarządzania publicznego, a najsilniejszą gwarancję centralizmu państwowego stanowi dziś system finansów publicznych. Rządzenie w Polsce nadal opiera się na dogmacie omnipotencji rządu – zamiast na mechanizmach współpracy: sieciowego współdziałania rządu z samorządami terytorialnymi, z biznesem, z instytucjami nauki i innowacji, ze światem organizacji pozarządowych i licznych środowisk społecznych.

Rządy w ostatnich latach nie wypracowały nowoczesnej doktryny państwowej i administracyjnej. Konsekwencją jest postępujące osłabienie efektywności systemu instytucji publicznych, i to akurat w chwili, gdy konieczna jest najwyższa koncentracja uwagi oraz wzrost skuteczności państwa i jego aparatu administracyjnego.

Polska stoi dziś w obliczu kryzysu państwa, który zagraża utratą szans rozwojowych, m.in. związanych z członkostwem w UE. Nie chodzi tylko o zdolność do racjonalnego wykorzystania unijnych dotacji, lecz o fakt, że polski wpływ na decyzje Unii Europejskiej jest niewspółmiernie mały – nie tylko w stosunku do naszych aspiracji, ale także w stosunku do naszych możliwości. Do głównych przyczyn tego stanu rzeczy należy słabość instytucjonalnej, merytorycznej obsługi misji programowej rządu (a przez to – słabość programowa rządu w różnych obszarach polityki wewnętrznej, zagranicznej i europejskiej) oraz słabość instytucji zajmujących się zarządzaniem zasobami instytucjonalnymi polskiej administracji publicznej.

W ciągu ostatnich dwóch dekad w Europie nastąpiły bardzo zasadnicze zmiany, gdy chodzi o uwarunkowania sprawowania władzy publicznej. W ujęciu uproszczonym: w XIX wieku główną postacią nowoczesnej administracji był urzędnik, w wieku XX pojawiła się nowoczesna klasa polityczna, która – w wielopoziomym mechanizmie władzy publicznej – nadaje kierunek zmianom. Obecnie to już nie

wystarcza – urzędnicy i politycy są coraz częściej bezradni, gdy przy kształtowaniu programów i podejmowaniu decyzji nie wspiera ich ekspert. Wykonawstwo zaś tych rozstrzygnięć jest procesem coraz bardziej złożonym i coraz częściej musi spoczywać w rękach postaci niemal u nas nieobecnej – menedżera publicznego, a nie upolitycznionego biurokraty.

W powyższym kontekście szczególnie negatywne znaczenie mają te działania i zaniechania o charakterze instytucjonalnym, które prowadzą do zahamowania aktywności obywatelskiej w sferze publicznej. Chodzi tu przede wszystkim o zaniechanie kontynuacji reformy decentralizacyjnej oraz o głębokie upartyjnienie procedur wyborczych, zarówno samorządowych, jak i parlamentarnych. Istota problemu polega na tym, że trzeba coraz wyraźniej odróżniać upartyjnienie procedur wyborczych od zawodowego uprawiania polityki. Chcemy głosować na żywych ludzi, a nie na szyldy partyjne (choć ludzie ci będą zazwyczaj korzystać z zaplecza merytorycznego i organizacyjnego partii politycznych), chcemy też potem oceniać ich pracę i mieć poczucie więzi z wybraną osobą i z jej programem. Rzecz w tym, aby polityka nie stanowiła domeny aktywistów partyjnych i aparatu partyjnego, zupełnie oderwanych od tzw. bazy, ale za to zaprawionych w marketingu politycznym i w pozyskiwaniu głosów wyborczych, lecz żeby była czynnikiem spajającym elity obywatelskie, dającym im poczucie udziału w życiu publicznym i wpływu na sprawy publiczne. Oprócz *New public management* potrzebujemy też koniecznie *New public leadership*, a więc przywództwa nowego typu w sferze publicznej, zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i regionalnej.

Tymczasem w naszej rzeczywistości państwowej zachodzą procesy zgoła odwrotne.

Skrajnemu upartyjnieniu demokracji towarzyszy deprofesjonalizacja zarządzania publicznego i administracji rządowej, poprzez rozległe upartyjnienie kadr państwowych, co – wraz z osłabieniem znaczenia w tym zakresie kryteriów fachowości – prowadzi do przejmowania kontroli nad wieloma ważnymi dziedzinami i instytucjami życia publicznego przez ludzi związanych z aktualnie rządzącym układem politycznym i permanentnej wymiany kadr administracyjnych państwa. Prymat ma wymóg lojalności, ale nie wobec Państwa Polskiego, lecz wobec rządzących polityków. A od takiej lojalności już krok tylko do serwilizmu, który stanowi zaprzeczenie ideałów nowoczesnej administracji publicznej, podporządkowanej zobiektywizowanym rygorom państwa prawa.

Widać wyraźnie nie tylko traktowanie instytucji publicznych jako łupu tej części klasy politycznej, która jest u władzy, ale także stawiane bywają bez ogródek koncepcje, które pod pozorem ograniczenia biurokracji zmierzają wprost do osłabienia państwa. Słuszne hasło szukania oszczędności w administracji publicznej (bo administracja działa za pieniądze podatników) nie może prowadzić do osłabienia zdolności organizacyjnej Państwa Polskiego, co od kilku lat postępuje poprzez m.in. likwidację fachowych urzędów centralnych administracji rządowej oraz dewastację regionalnych i lokalnych systemów zarządzania publicznego.

Różne przejawy słabości państwa z ostatnich lat, jak np. aparat skarbowy – niesprawny i nieskuteczny w zakresie ścigalności podatków, a jednocześnie opresyjny i wrogi obywatelom i gospodarce, upolitycznienie wojewodów i sprawowanego przez nich nadzoru nad samorządem, administracja publiczna niewykonująca sprawnie swych praktycznych

zadań, często przy tym pozostawiona bez nadzoru i odpowiedzialności, a jednocześnie uwikłana w gąszczu przeregulowanego, niespójnego systemu prawnego – są też czynnikami potęgującymi społeczne zniechęcenie i frustrację, stanowiąc jednocześnie grunt dla antydemokratycznego populizmu.

Na to wszystko nakłada się drastyczne obniżenie jakości prawa stanowionego przez Parlament, przez co w wielu dziedzinach nastąpiło istotne pogorszenie warunków zarządzania publicznego przy jednoczesnym osłabieniu gwarancji ochrony praw i wolności obywatela i przedsiębiorcy. W rezultacie państwo traci nie tylko sterowność programową, lecz także coraz gorzej wypełnia swoje obowiązki wobec obywateli.

Polska doktryna państwowa i administracyjna

Polska stoi wobec konieczności wypracowania własnej doktryny państwowej i administracyjnej. Najlepiej byłoby, gdyby to była jedna doktryna, wspólna dla większości czołowych środowisk politycznych, tak aby mogła być następnie wzbogaćcana i realizowana przez kolejne rządy, w dłuższym okresie. Doktryna suwerenności państwowej i model funkcjonowania państwa pozwolą zdefiniować i realizować skutecznie polskie interesy narodowe w nowych, obiektywnie istniejących warunkach wyznaczanych dziś przez procesy globalizacji rozwoju technicznego i cywilizacji informacyjnej, z uwzględnieniem różnych aspektów przynależności do Unii Europejskiej. Warunki są rzeczywiście nowe i stanowią wielkie wyzwanie, szczególnie w kraju, który zaledwie kilkanaście lat temu odzyskał niepodległość po trwającym pół

wieku zniewoleniu komunistycznym.

Przynależność kraju do Unii Europejskiej i NATO nie oznaczają, że klasyczne atrybuty suwerenności: własna wola polityczna wyrażana m.in. uprawnieniami ustawodawczymi, jak emisja własnego pieniądza, samodzielna polityka zagraniczna, własna narodowa armia, pełna kontrola swoich granic państwowych itd. przestają być potrzebne. Jednak niezbędne okazuje się wyjście poza nie, poza ich tradycyjne rozumienie, dla uzyskania skutecznej możliwości obrony i realizacji interesów narodowych w wymiarze europejskim i globalnym. Nie można dziś zamknąć granic kordonem wojskowym, policyjnym, monetarnym, naukowo-technicznym lub innym i w odosobnieniu skutecznie realizować interesy narodowe. Skoro tak – potrzebna jest nowa wizja mechanizmów dbałości o interes narodowy.

Po pierwsze – chodzi o istotne jakościowe wzmocnienie potencjału instytucjonalnego Państwa Polskiego. Konieczne jest w szczególności wzmocnienie merytorycznej obsługi misji programowej rządu (a przez to – skuteczności rządu w różnych obszarach polityki wewnętrznej, zagranicznej i europejskiej) oraz stworzenie mechanizmów pozwalających na racjonalne zarządzanie zasobami administracji publicznej oraz kierowanie jej rozwojem instytucjonalnym (a przez to – prowadzących do skokowej poprawy jakości pracy administracji publicznej).

Po wtóre – chodzi o wzmocnianie sił organicznych (wewnętrznych) w każdej sferze życia gospodarczego i społecznego, w sferze kulturowo-edukacyjnej. Konieczne jest wspieranie i wyzwalamie energii wspólnot lokalnych i regionalnych oraz indywidualnej wolności i przedsiębiorczości, a także czynników innowacyjnych kreujących rozwój.

Takie ujęcie kierunków działania zakłada, że nowa doktryna państwowa i administracyjna skupi się na lepszej organizacji zarządzania publicznego – w tym sensie doktryna ta jest skierowana do elit politycznych, które odpowiadają za jej wdrożenie. Natomiast beneficjentem mają być obywatele – obecne i przyszłe pokolenia Polaków. Chodzi o to, by Państwo Polskie było lepiej zorganizowane – dla obywateli właśnie. Aby stali się oni wreszcie rzeczywistymi gospodarzami naszego kraju, z poczuciem wpływu na sprawy publiczne. Administracja musi być przyjazna dla obywateli (inwestorów, przedsiębiorców) i pomocna w załatwianiu spraw, z którymi przychodzą. Oczywiście takie ujęcie relacji między administracją a obywatelem w żaden sposób nie może osłabiać ducha praworządności – szacunku wobec prawa i braku tolerancji dla patologii w administracji i polityce.

Nowa umowa społeczna rządu z samorządem

Rozległy program decentralizacyjny, który w związku z powyższym jest potrzebny i który opisujemy na kolejnych stronach, wymaga zawarcia nowej umowy społecznej między rządem a samorządem terytorialnym – samorząd nie może być jak dotąd jedynie przedmiotem manipulacji ze strony centrum. Program taki, zaakceptowany przez społeczność i władze lokalne oraz regionalne, powinien dać impuls do skokowego wzrostu aktywności obywatelskiej i wykorzystania ogromnego potencjału rozwojowego, jaki tkwi w samorządzie lokalnym i regionalnym.

Trzeba dodać, że decentralizacja (samorząd) musi być użyty dla uruchomienia aktywności społecznej także poza sferą zarządzania

terytorialnego. Po okresie przywoływania do porządku korporacji zawodowych, wśród których nie wszystkie umiały sprostać wymogom, jakie Konstytucja stawia samorządowi zawodowemu, należy i w tym zakresie podjąć próbę oddania tym korporacjom uprawnień do zarządzania własnymi sprawami, w tym – sprawowania pieczy nad właściwym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. Wreszcie trzeba podkreślić wagę nowych wymiarów zasady pomocniczości, co także może wzmocnić aktywność obywatelską i potencjał rozwojowy Polski. Chodzi bowiem nie tylko o decentralizację władzy publicznej, ale także o rozległą prywatyzację wykonywania zadań publicznych, za które odpowiedzialność ponosi samorząd terytorialny, przy zachowaniu przez niego funkcji regulacyjnej i nadzorczej, jak również i o to, by władze szanowały i wspomagały (także finansowo) oddolne inicjatywy obywateli i organizacji pozarządowych, mające walor pożytku publicznego.

Władza ustawodawcza i legislacja

Konieczne jest usprawnienie organizacji władzy ustawodawczej i procesu legislacyjnego. W szczególności nie ma wielu argumentów za utrzymaniem Senatu w obecnym kształcie. Natomiast mógłby on pełnić istotną rolę stabilizującą i korygującą, gdyby zmienić charakter tej Izby oraz – w związku z tym – zasady obsadzania mandatów. W tym celu trzeba rozważyć powrót do idei Senatu jako izby korporacyjnej, w której zasiadałoby przedstawicieli różnych głównych środowisk w kraju, delegowani przez organizacje uprawnione do tego ustawą. W szczególności byłoby w takim Senacie miejsce dla przedstawicieli samorzą-

du lokalnego i regionalnego, samorządów zawodowych, świata gospodarczego, pracodawców i pracobiorców, świata nauki i kultury, przedstawicieli Kościołów.

Skoro chcemy dążyć do wzmocnienia stabilności podstawowych warunków zarządzania publicznego i rozwiązań demokratycznych, warto byłoby wyodrębnić w polskim ustawodawstwie kategorię tzw. ustaw organicznych – a więc takich, których uchwalenie lub zmiana wymaga szerszej zgody politycznej (wyższej większości parlamentarnej). Dotyczy to podstawowych konstrukcji ustrojowych Państwa Polskiego.

Potrzebne jest też dokonanie przeglądu systemu prawnego i zasadnicze ograniczenie zakresu rządowych aktów wykonawczych do ustaw, z czym winien wiązać się wzrost roli prawa miejscowego, stanowionego przez sejmiki województw i samorząd lokalny – jako konsekwencja przyjęcia rozwiązań decentralistycznych.

Trzeba na nowo przeanalizować praktykę legislacyjną w kwestii implementacji w Polsce przepisów prawa europejskiego, w kierunku radykalnego wyeliminowania regulacji dublujących przepisy europejskie bezpośrednio obowiązujące, co niekiedy prowadzi do stanowienia rozwiązań sprzecznych z prawem europejskim.

Ponadto konieczne jest wzmocnienie i podniesienie jakości działania aparatu legislacyjnego rządu i Parlamentu. Działania te powinny prowadzić do uproszczenia systemu prawnego oraz poprawy jego wewnętrznej spójności i przejrzystości.

Rząd

W ostatnim dziesięcioleciu zostały poczynione daleko idące kroki na rzecz wzmocnienia

pozycji Prezesa Rady Ministrów jako kierownika Rady Ministrów i zwierzchnika administracji rządowej. Wciąż jednak szwankują mechanizmy koordynacji poziomej pracy rządu i administracji rządowej. Dlatego w sferze zarządzania politycznego należy sprecyzować rolę gabinetów politycznych ministrów i wzmocnić ich współpracę z gabinetem premiera. Podobnie – w sferze zarządzania administracyjnego dyrektorzy generalni ministerstw winni bliżej współpracować z szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Ponadto należy wyodrębnić służby (korpusy) we wszystkich dziedzinach obsługi rządu i ministerstw, a także urzędów centralnych i urzędów wojewódzkich (służba legislacyjna rządu, służba prawna, służba zamówień publicznych, służba audytu wewnętrznego, służba kadr i szkolenia itd.). Do ich zadań należałoby, tak jak obecnie, obsługa poszczególnych urzędów. Szefowie tych służb, podlegli głównie Prezesowi Rady Ministrów (np. Prezes Urzędu Zamówień Publicznych byłby także szefem służby zamówień publicznych rządu), będą mogli lepiej kształtować gotowość personelu do wykonywania zadań, dbać o podnoszenie kwalifikacji i ustalać standardy, rozstrzygać ew. kwestie sporne, a także wyznaczać personel do obsługi poszczególnych działów administracji rządowej w przypadku nowego rozdziału zakresów działania ministrów i w związku z tym – nowego ukształtowania ministerstw do ich obsługi. Oczywiście na bieżąco personel taki podlegałby dyrektorowi generalnemu danego urzędu.

Konieczne jest też wreszcie stworzenie mechanizmów analizy i zarządzania zasobami administracji rządowej: kadrowymi, organizacyjnymi, finansowymi, majątkowymi. Bez tego nie sposób podejmować działań na rzecz racjonalizacji administracji ani dostosowywać jej kształtu

do wyzwań współczesności. Polska jest bodaj jedynym dużym krajem europejskim, w którym nie ma agendy rządowej odpowiedzialnej za zarządzanie zasobami administracji publicznej i jej rozwój instytucjonalny.

Warto też organizacyjnie rozdzielić obsługę sfery rządzenia (decyzji programowych – kancelaria premiera i ministerstwa) i sfery administracji wykonawczej (urzędy centralne administracji rządowej). Kierownicy urzędów centralnych winni być powoływani w drodze konkursu na długie kadencje, niezwiązane z kadencjami rządu (partii rządzącej). Kierownicy urzędów centralnych nie mogą być w związku z tym sekretarzami i podsekretarzami stanu w ministerstwach (w Kancelarii Rady Ministrów).

Wszystkie powyższe kroki są niezbędne także dla umocnienia pozycji Polski w Unii Europejskiej i organizacjach międzynarodowych oraz we współpracy bilateralnej państw. W znacznym stopniu skuteczność ochrony polskiego interesu narodowego zależy od zdolności programowania celów państwowych o charakterze strategicznym i wytycznych do ich realizacji.

Konieczne jest ograniczenie uprawnień wojewody. Do zadań wojewody – oprócz reprezentowania rządu w województwie (a w tym zakresie – także uprawnienia koordynacyjne wobec niezespólnych organów administracji rządowej) – powinno należeć sprawowanie nadzoru nad samorządem terytorialnym, sprawy porządku publicznego i bezpieczeństwa zbiorowego. Obecnie w województwie wojewoda jest konkurentem samorządu województwa, zarówno politycznym, jak i administracyjnym, co rodzi zarzuty dublowania zadań administracji rządowej i samorządowej w województwie.

Należy podtrzymać postulat likwidacji niektórych agencji oraz funduszy celowych

i wprowadzenia środków finansowych pozostających w dyspozycji tych funduszy do budżetów władz publicznych różnych szczebli. Należy zaznaczyć, że takie rozwiązanie nie musi prowadzić do likwidacji funduszy celowych jako wyodrębnionych rachunków bankowych.

Decentralizacja, samorząd, społeczeństwo obywatelskie

Decentralizacja nie jest jedynie aktem dobrej woli władzy centralnej, lecz staje się koniecznym warunkiem cywilizacyjnym właściwego zarządzania sprawami publicznymi i skutecznej dbałości o polski interes narodowy. Idea państwa pomocniczego oznacza w tym wypadku umocnienie zdolności wspólnot lokalnych i regionalnych do administrowania swoimi sprawami.

Chodzi o decentralizację rozumianą jako gwarancja rozwoju lokalnego i regionalnego, co oznacza wzmocnienie źródeł rozwoju kraju w ogólności, oraz jako instrument zarządzania sprawami publicznymi. Decentralizacja wzmocnia też moc decyzyjną władzy centralnej. Dopiero w takich warunkach ustrojowych rząd jest w stanie zajmować się programowaniem polityki państwowej i jej skuteczną realizacją, skupiając się na sprawach i problemach rzeczywiście istotnych z punktu widzenia interesu narodowego.

Powrót do realizacji programu decentralizacji i jego intensyfikacja jest konieczna, aby uruchomić wielki potencjał społeczny i przedsiębiorczość Polaków. Wymaga to po pierwsze znacznej decentralizacji dyspozycji środkami publicznymi na rzecz samorządów, m.in. poprzez radykalne zwiększenie udziału

samorządów w podatkach centralnych, także pośrednich. Z drugiej strony niezbędne jest podjęcie pilnych prac państwowych nad standardami wykonywania zadań publicznych prowadzonych przez samorząd. Po trzecie – potrzebne są rozwiązania ustrojowe wspomagające zdolność samorządów do ponoszenia coraz większej odpowiedzialności za stan spraw publicznych.

Obecnie samorząd otrzymuje coraz więcej zadań, ale bez wystarczających pieniędzy na ich realizację. Ten stan jest nie do utrzymania, np. w Polsce lokalnej trwa kryzys w sferze oświaty, pomocy społecznej, ochrony zdrowia, drogownictwa itp. Kryzys finansowy szczególnie dotyka powiaty ziemskie, które odpowiadają za realizację licznych i drogiej usług publicznych, a przecież powinny także podejmować działania na rzecz rozwoju lokalnego w skali ponadgminnej. Niezdolność powiatów do współfinansowania zadań tego rodzaju uniemożliwia im korzystanie ze środków UE, co prowadzi już obecnie do znaczącego upośledzenia pod tym względem Polaków żyjących poza głównymi miastami. Dotyczy to ponad 50 procent obywateli naszego kraju.

Wprowadzenie standardów wykonywania zadań publicznych wzmocni i urealni pozycję obywatela jako odbiorcy świadczeń administracyjnych i usług publicznych oraz pozwoli na ograniczenie zadań zleconych i dotacji celowych i przekształcenie większości z nich w zadania własne. Wprowadzenie standardów umożliwi kontrolę samorządu na gruncie kryterium legalności, po wtóre zaś nastąpi zbilansowanie zadań i środków przyznawanych na ich realizację. Dyskusji wymaga, czy wtedy samorząd, zwłaszcza na uboższych terenach, dofinansowany zostanie właściwie obliczaną subwencją ogólną (bez ograniczeń w kształtowaniu struktury wydatków), czy też np. utwo-

rzony zostanie krajowy samorządowy fundusz wyrównawczy.

W płaszczyźnie ustrojowej niezbędna jest stabilizacja podziału administracyjnego państwa, bez czego nie jest możliwe zaangażowanie lokalnych społeczności w realizację przedsięwzięć rozwojowych, skoro wciąż nie jest jasne, czy dana gmina albo powiat nie zostanie zlikwidowana lub przyłączona do sąsiedniej jednostki terytorialnej. Struktura terytorialna Polski jest prawidłowa – w samorządzie lokalnym została oparta na naturalnych, tradycyjnych strukturach funkcjonalno-przestrzennych z miastami różnej wielkości jako centrami lokalnymi; ich siatka ukształtowała się już w końcu XIX w. Dzisiejsza wielkość powiatu ziemskiego (przeciętnie ok. 80 tys. mieszkańców) gwarantuje możliwość dobrej organizacji lokalnego życia zbiorowego, a jednocześnie mapa powiatowa nie generuje konfliktów społecznych, co samo w sobie jest wartością nie do przecenienia. Struktury tej nie należy podważać; być może jedynie trzeba stwarzać zachęty dla konsolidacji mniejszych miast na prawach powiatu z okalającymi powiatami ziemskimi, jednakże nie poprzez wchłonięcie takiego miasta przez powiat, lecz w ramach konstrukcji wspólnych władz dla miasta na prawach powiatu i powiatu ziemskiego (konstrukcja podobna do tej, która dobrze sprawdza się na poziomie gminnym). Wszystkie miasta „prezydenckie” (powyżej 50 tys. mieszkańców) powinny uzyskać status miast na prawach powiatu, wszakże z jednoczesną konsolidacją na tym poziomie władz miasta i powiatu. Rozwiązanie to bardzo zwiększy zdolność rozwojową skonsolidowanych jednostek, a przy tym nie naruszy samodzielności gmin z terenu powiatu. Większym aglomeracjom miejskim należy zaproponować rozwiązania metropolital-

ne, umożliwiające programowanie rozwoju w skali całej aglomeracji miejskiej, wszakże bez naruszania kompetencji „regularnych” władz samorządowych (miast, gmin wiejskich i powiatów) z terenu aglomeracji.

Trzeba wprowadzić bezpośrednie wybory starostów i rozważyć bezpośredni wybór marszałków województw. Nie ma powodu, by mieszkańcom mniejszych ośrodków odmawiać takiej samej formuły dla poziomu powiatu. Widać także, że należy zwiększyć wpływ gmin na pracę powiatu. Dlatego wydaje się korzystne, aby – oprócz radnych – w skład rady powiatu z mocy prawa wchodził także wójtowie i burmistrzowie z danego terenu. Powiat powinien być określony nie tylko jako wspólnota mieszkańców, ale także jako związek gmin z terenu powiatu.

Nie ma też powodów, aby zwlekać z wprowadzeniem do wszystkich ciał stanowiących w samorządzie ordynacji wyborczej większościowej, opartej zasadniczo na jednomandatowych okręgach wyborczych.

Służba cywilna

Jednym z najbardziej rażących błędów ustrojowych ostatniego okresu jest złamanie zasady, że najwyższe stanowiska administracyjne należą do służby cywilnej. Dotyczy to np. dyrektorów generalnych urzędów. Ciągłe zmiany na najwyższych, a obecnie także średnich stanowiskach służbowych w administracji, wpisujące się w rytm politycznych przyływów i odpływów, marnotrawią zdobywaną przez urzędników wiedzę i pogłębiają dysfunkcjonalność całego aparatu państwowego.

Konieczna jest zatem odbudowa i rozszerzenie zakresu działania apolitycznej służby cywilnej, z objęciem tymi zasadami także

administracji samorządu terytorialnego. Niezbędny jest wyraźny rozdział sfery politycznej i sfery administracji oraz partnerstwo tych dwóch segmentów służby publicznej w zarządzaniu. Oznacza to m.in. oddanie kierownictwa urzędami administracyjnymi w ręce służby cywilnej i odpowiedzialność tych kierowników przed rządzącymi politykami za profesjonalizm urzędników i ich wysoki poziom etyczny oraz gotowość urzędów do wykonywania zadań publicznych. Należy dążyć do zbudowania profesjonalnego korpusu wojewodów.

Przy wyposażaniu służby cywilnej w atrybuty stabilizacji zawodowej, jednocześnie niezbędne jest wprowadzenie odpowiedzialności – dyscyplinarnej i finansowej, ale także karnej, za skutki bezprawnych decyzji lub zaniechań. Zero pobłażania dla korupcji w administracji i polityce.

Kodeks wyborczy

Jeśli chcemy uruchomić aktywność obywatelską, potrzebne są głębokie i kompleksowe zmiany w prawie wyborczym. Przede wszystkim chodzi o zwiększenie – w różnych aspektach – dostępności wyborów, takie jak dwudniowe głosowanie, możliwość głosowania pocztowego, głosowanie za granicą itp. Po wtóre trzeba wskazać dylematy związane z postulatem większościowej ordynacji wyborczej i jednomandatowych okręgów wyborczych. Rozwiązania powinny być wprowadzone niezwłocznie w samorządzie, natomiast w wyborach do Sejmu należałoby – być może – zastosować ordynację mieszaną, częściowo w okręgach jednomandatowych („poseł z każdego powiatu”), dla pozostałej zaś, niewielkiej części miejsc mandatowych – można utrzymać ordynację proporcjonalną

(partyjną). Gdyby przyjęta została ordynacja wyborcza większościowa, zasadniczo z okręgami jednomandatowymi, należy ponownie rozważyć postulat zmniejszenia składu osobowego Sejmu. Gdyby przyjąć inną konstrukcję Senatu, wybory odbywałyby się tu na zasadzie delegowania, a więc problem senackiej ordynacji wyborczej rozwiązałby się sam. Likwidacja immunitetu parlamentarnego nie może prowadzić do eliminacji zasady nietykalności osobistej posłów i senatorów.

Trzecia władza

Do najpoważniejszych zlekceważonych problemów ustrojowych naszej transformacji należy, obok kwestii służby cywilnej, sfera sądownictwa powszechnego, i to w dwóch aspektach: kariery sędziowskiej i statusu sędziego oraz statusu prokuratury.

Stanowisko sędziego powinno być ukoronowaniem kariery prawniczej. Należy uruchomić dostęp do zawodu sędziowskiego dla doświadczonych prawników różnych profesji (adwokaci, radcowie prawni, prokuratorzy). Wyłaniania być powinni przez specjalne komisje, zdolne ocenić predyspozycje i co najważniejsze – charakter kandydatów. Komisje powinny reprezentować przekrój zawodów

prawniczych, z przewagą, ale nie dominacją, sędziów. Nominacja prezydencka jako konwencjonalny akt końcowy powinna pozostać. Anachroniczny jest aktualny model usytuowania prokuratury. Patologię tworzy nie tyle połączenie urzędu Prokuratora Generalnego z pozycją Ministra Sprawiedliwości, ile przekazanie prokuraturze (jeszcze w latach 50.) funkcji nadzorczych nad dochodzeniami i śledztwami. Te funkcje powinien pełnić sędzia śledczy; rzeczą prokuratury winno być sporządzanie i popieranie aktów oskarżenia przed sądami. Organem nadzorującym i stosującym areszt tymczasowy w ramach samodzielnie prowadzonego śledztwa może być w polskich warunkach tylko niezawisły sędzia. Rozłączenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego bez tej zasadniczej zmiany nie wprowadzi koniecznej nowej jakości.

Konieczne jest odrębne przeanalizowanie kalendarza zmian. Wdrożenie niektórych postulatów (np. dot. ustroju samorządu terytorialnego) powinno nastąpić szybko, tak, aby kolejne wybory samorządowe (2010 r.) odbywały się według nowych zasad i w ramach nowych rozwiązań instytucjonalnych. Część proponowanych zmian wymaga nowelizacji Konstytucji RP.

rozdział

3



Silna i bezpieczna Polska
w Unii Europejskiej

Silną pozycję Polski w Europie i świecie może zagwarantować przede wszystkim przemyślana i skutecznie uprawiana polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, której celem będzie umocnienie pozycji Polski w strukturach Zachodu – Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej. Punktem ciężkości polityki zagranicznej Rzeczypospolitej powinna być Europa, a w szczególności Unia Europejska.

Polska racja stanu

Zmienione położenie geopolityczne Polski, w tym zwłaszcza obecność w NATO i UE, daje naszemu krajowi najlepsze od kilkuset lat możliwości realizacji interesów stanowiących treść polskiej racji stanu. Do niezmiennych celów polskiej polityki zagranicznej, bez względu na sytuację międzynarodową, należy:

- ♦ strzeżenie suwerenności Rzeczypospolitej,
- ♦ zapewnienie jej bezpieczeństwa,
- ♦ zapewnienie korzystnych warunków rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego,
- ♦ umacnianie jej pozycji międzynarodowej.

Tylko w ten sposób możemy utrwalać naszą narodową tożsamość, dawać Polakom podstawy do dumy z Rzeczypospolitej, pragnienie identyfikacji z polską historią i kulturą oraz wolę umacniania naszego narodowego dziedzictwa. Tylko w ten sposób możemy skutecznie tworzyć wizerunek Polski nowoczesnej, pewnej swego miejsca w rodzinie narodów europejskich i wnoszącej wartościowy wkład do cywilizacji europejskiej XXI wieku. Polski potrafiącej skutecznie łączyć realizację interesu narodowego z troską o interes całej Unii Europejskiej. Polski na miarę naszych marzeń.

Zła polityka zagraniczna koalicji PiS, LPR, Samoobrona

Obecna polityka zagraniczna źle służy naszym narodowym interesom, nie wykorzystuje na-

szego potencjału, nie wykorzystuje możliwości, jakie daje nam członkostwo w UE, operuje fałszywą wizją świata, jest prowadzona niekompetentnie, nie spełnia uzasadnionych aspiracji Polaków, pogarsza pozycję i wizerunek naszego kraju w Europie i świecie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest z jednej strony kompromitujący nasz kraj skład koalicji rządzącej wraz z jej specyficzną, a niespotykaną w Europie obyczajowością polityczną, a z drugiej, traktowanie polityki zagranicznej jako elementu w walce o utrzymanie lub umocnienie władzy. Na tym tle doszło do nierozumnego i szkodliwego dla Polski zakwestionowania dobrej tradycji polityki zagranicznej suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej (od 1989) i podważenia jej oczywistych osiągnięć. Polska utraciła wizerunek lidera przemian w naszej części Europy i w szybkim tempie staje się w oczach świata anachronicznym zaściankiem.

Członkostwo w Unii Europejskiej. Szybko dogonić europejski peleton

Główne wyzwanie, przed którym stoi Polska, streszcza się w pytaniu: Jak dzięki przynależności do Unii dogonić peleton krajów „starej Unii”, na przykład Portugalię, która jeszcze niedawno, bo zaledwie kilkadziesiąt lat temu, pod względem rozwoju gospodarczego była znacznie słabiej rozwinięta od międzywojennej Polski?

Należy tego dokonać poprzez maksymalne wykorzystanie wszystkich możliwości, jakie daje członkostwo w Unii, i jak najszybsze przeprowadzenie zasadniczych reform. Reform, które pozwoliłyby na istotne zwiększenie

zagranicznych inwestycji w naszym kraju, a przez to na zmniejszenie bezrobocia, obniżenie podatków, a zwłaszcza kosztów pracy i dostosowanie naszego systemu edukacyjnego do znacznie nowocześniejszych standardów światowych.

Skuteczne wykorzystanie funduszy europejskich pozwoliłoby milionom Polaków podnieść znacząco jakość życia. Pomogłoby także zmodernizować administrację, poprawić poziom usług, wzmocnić pozycję kultury narodowej i zwiększyć atrakcyjność Polski jako miejsca do inwestowania i turystyki.

Polska powinna nie tylko odzyskać utracony wizerunek lidera przemian w naszej części Europy; powinna pójść znacznie dalej: poprzez swoją aktywność w procesie integracji stać się jednym z liderów Unii.

Unia gotowa na nowe wyzwania

Fiasco traktatu konstytucyjnego stawia przed Polską i innymi krajami członkowskimi pilne zadanie opracowania nowego fundamentu instytucjonalnego Unii Europejskiej. Jest to możliwe w terminie określonym w deklaracji przyjętej z okazji 50-lecia Traktatów Rzymskich. Nowy traktat podstawowy powinien zapewnić konsolidację instytucjonalną Unii Europejskiej, która zagwarantuje właściwą równowagę pomiędzy kompetencjami organów międzyrządowych odpowiedzialnych za strategiczny kierunek jej rozwoju i organów wspólnotowych odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie Unii, jej spójność oraz urzeczywistnianie zasady solidarności. Tylko silna i sprawna UE może sprostać wyzwaniom, którym w pojedynkę żaden z krajów członkowskich nie będzie w stanie stawić czoła:

- ♦ zagrożeniom terrorystycznym,
- ♦ presji migracyjnej,
- ♦ zmianom klimatycznym.

Solidarna Europa, europejska tożsamość kulturowa i cywilizacyjna

Chcemy, by zasada solidarności pozostała podstawą wewnętrznej spójności Unii. Prawdziwa wspólnota nie może istnieć bez solidarności. Solidarność europejska jest fundamentem integracji. Zmniejszanie unijnego budżetu tuż po poszerzeniu było błędem. Nie można mieć więcej Unii za mniej pieniędzy. Poszerzona Unia potrzebuje solidarności zarówno ekonomicznej, jak i politycznej. Wsparcie udzielane biedniejszym regionom i państwom Wspólnoty stanowi niezbywalny warunek kontraktu integracyjnego, a nie przejaw dobroczynności. Unia Europejska powinna podtrzymać i rozwinąć mechanizmy wsparcia najbiedniejszych regionów i państw, które dokonały transformacji ustrojowej i weszły do Unii, oraz solidarnie udzielać poparcia ich żywotnym interesom politycznym w zakresie polityki wschodniej.

Celem integracji europejskiej nie może być uniformizacja wartości, tradycji czy obyczajów, ale jedność w różnorodności. Unia Europejska powinna chronić różnorodność tworzących ją kultur i narodów. Polacy w sposób szczególny cenią sobie swoje tradycje, przywiązanie do wartości chrześcijańskich oraz unikatowość swojej kultury, dlatego też sprzeciwiać się należy tendencjom zmierzającym do ich ujednolicania. Odwołanie do dziedzictwa chrześcijaństwa, które byłoby potwierdzeniem niezaprzeczalnej historycznej prawdy, powinno być obecne w refleksji na temat europejskiej tożsamości. Nowy traktat powinien potwierdzić tożsamość cywilizacyjną i międzynarodową UE. Tożsamość zasadzającą się na europejskich wartościach, których rdzeniem jest chrześcijaństwo, oraz dziedzictwo kolejnych epok kształtujących niepowtarzalną koncepcję osoby ludzkiej, jej

godności, praw i wolności oraz zasad leżących u podstaw europejskiej organizacji życia społecznego, ekonomicznego i politycznego: praworządności, pluralizmu, demokracji, otwartej gospodarki rynkowej oraz obywatelskiej odpowiedzialności.

Solidarność energetyczna

W debacie na temat przyszłości Europy Polska powinna stać się liderem w kreowaniu nowych pomysłów i inicjatyw służących dalszemu pogłębianiu integracji europejskiej. Przykładem takiej aktywności jest zgłoszona przez Platformę Obywatelską propozycja rozszerzenia traktatowej klauzuli solidarności europejskiej na bezpieczeństwo energetyczne, która znalazła szerokie wsparcie w Europie.

Wspólna polityka zagraniczna Unii Europejskiej

Chcemy, by Unia Europejska przejęła większą odpowiedzialność za bezpieczeństwo Europy i świata. Unia powinna uzyskać zdolność koordynowania zadań polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz ich realizacji. Jeżeli chcemy, by głos UE liczył się w świecie, Europejczycy muszą się starać mówić możliwie jednym głosem. Duże znaczenie przywiązujemy do roli Parlamentu Europejskiego oraz jego konsekwentnej i solidarnej polityki zbliżania UE z jej wschodnimi sąsiadami.

Popieramy pogłębianie integracji w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa – projekt ustanowienia funkcji unijnego ministra spraw zagranicznych, z jasnym określeniem jego kompetencji głównego koordynatora polityki unijnej w zakresie budowy sił szybkiego reagowania, wspólnego planowania europejskich sił zbrojnych oraz tworzenia wspólnej polityki zbrojeniowej i zaopatrzenia. Silna Unia Europejska powinna pozostawać

w strategicznych i partnerskich stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi. To właśnie UE i Sojusz Północnoatlantycki ponoszą odpowiedzialność za globalny pokój, bezpieczeństwo i stabilność porządku międzynarodowego.

Nowoczesna gospodarka, nowe miejsca pracy na rynku europejskim

W interesie Polski leży sukces Strategii Wzrostu i Zatrudnienia (tzw. agendy lizbońskiej) UE. Od jej powodzenia zależy trwale utrzymanie się Europy w czołówce światowego wzrostu gospodarczego, postępu technologicznego oraz konkurencyjności na rynkach międzynarodowych. Jej sukces jest warunkiem zapewnienia vitalności i atrakcyjności europejskiego modelu społeczno-gospodarczego, który musi polegać na łączeniu wolności, sprawiedliwości i solidarności. Szczególnie popieramy te zapisy Strategii, które służą otwieraniu rynków, deregulacji oraz wsparciu małej i średniej przedsiębiorczości. Polacy powinni jak najszybciej mieć zagwarantowany nieskrępowany dostęp do unijnego rynku pracy i usług. Niepokoi nas zapóźnienie Polski w realizacji zadań Strategii. Jest to szczególnie niezrozumiałe, biorąc pod uwagę wysoki poziom bezrobocia w Polsce i emigrację Polaków w poszukiwaniu pracy za granicą.

Wspólna waluta europejska – euro

Niepokojące jest lekceważenie przez obecny rząd faktu rosnącej roli euro na światowym rynku finansowym oraz korzyści mogących płynąć z włączenia polskiej gospodarki do strefy euro. Konieczne jest niezwłoczne określenie harmonogramu i planu działań zmierzających do przyjęcia przez Polskę europejskiej waluty na warunkach korzystnych dla polskiej gospodarki.

Strategiczne partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi

Równie ważnym zadaniem jak aktywne działanie na rzecz wzmacniania polskiej pozycji w UE jest utrzymywanie możliwie bliskich i sojuszniczych związków ze Stanami Zjednoczonymi. Wymaga to z naszej strony trzeźwego podejścia i dbałości o realne korzyści. W naszym żywotnym interesie powinno leżeć utrzymanie amerykańskiej obecności w Europie i pielęgnowanie strategicznego partnerstwa polsko-amerykańskiego. Oprócz powiązań w sferze bezpieczeństwa, potrzebny jest rozwój kontaktów i współpracy w innych dziedzinach, zwłaszcza w sferze gospodarczej. Szczególnie pożądanym byłoby wzrost inwestycji amerykańskich w Polsce.

Partnerstwo z sąsiadami, Trójkąt Weimarski

W żywotnym interesie naszego kraju leży rozwój i umacnianie dobrych stosunków z państwami UE, zwłaszcza z naszymi unijnymi sąsiadami: Niemcami, Czechami, Słowakami oraz Litwą. Strategiczne więzi i dobry klimat stosunków z naszym zachodnim sąsiadem – Niemcami mają znaczenie nie tylko dla naszych obu narodów. Są one ważne w kontekście transatlantyckim oraz odnośnie do stosunków UE z Ukrainą i Rosją. Będziemy dążyć do tego, aby Niemcy były naszym kluczowym partnerem w sprawach europejskich i atlantyckich. Zbliżone znaczenie należy przypisywać stosunkom polsko-francuskim. Ze względów historycznych i geopolitycznych, polska dyplomacja powinna zabiegać o kontynuację dialogu i współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego. Współpraca weimarska może i powinna pozostać ważnym instrumentem polityki zagranicznej RP.

Rosja

Polityka wobec Rosji wymaga oparcia na chłodnej kalkulacji, wyzbycia się zbędnych emocji i pustych gestów. Nie mogą one szkodzić skuteczności naszej polityki. Dostrzegając w rosyjskiej polityce wobec Polski nieprzyjazne akcenty oraz nieprzewyciężone kompleksy, musimy się starać prowadzić cierpliwy dialog polityczny z Moskwą, wyjaśniać rozbieżności i eliminować napięcia. W interesie naszych obu narodów, ciężko doświadczonych przez historię, leżą stosunki dobrosąsiedzkie oraz szerokie kontakty gospodarcze, społeczne i samorządowe. Odrzucamy fatalizm historii i wierzymy, że zbudowanie takich stosunków jest możliwe. W stosunku do Rosji Polska powinna z myślą o poprawie wzajemnych relacji przyjąć strategię długiego marszu.

Ukraina

Wielkim i ważnym partnerem Polski w tej części Europy pozostaje Ukraina. Będziemy konsekwentnie wspierać przemiany demokratyczne w tym kraju i jego dążenia do integracji z Zachodem ze świadomością, iż to przede wszystkim polityczna wola i społeczna mobilizacja samych Ukraińców jest miarą tych aspiracji i warunkiem ich powodzenia. Polska powinna niezmiennie pozostawać sojusznikiem Ukrainy w jej zbliżaniu się do NATO i UE, nawet jeśli ten proces zajmie więcej czasu, niż początkowo sądziliśmy.

Białoruś

Chcemy aktywnie wspierać naród białoruski w walce o demokrację i poszanowanie wolności obywatelskich. Wierzymy, że Białorusini podążą pewnego dnia europejską drogą. Proeuropejskie i prodemokratyczne siły na Białorusi mogą na nas liczyć; zobowiązuje nas do tego dziedzictwo „Solidarności” oraz

bliskość kulturowa i doświadczenie I Rzeczypospolitej, w której Polacy i Białorusini byli sobie bardzo bliscy. Demokratyczna Białoruś to także szansa na lepsze jutro dla licznych Polaków – obywateli Białorusi.

Rola Polski w świecie

Członkostwo Polski w UE i w NATO oraz nasz narodowy potencjał i aspiracje stanowią dobrą podstawę dla aktywności naszego kraju poza Europą i na forum ważnych organizacji międzynarodowych, zwłaszcza w ramach systemu ONZ. W ten sposób nasz kraj może wносить wkład w kształtowanie pokojowego i sprawiedliwego porządku międzynarodowego, dbać o swoje interesy gospodarcze i pozycję w świecie.

Polacy poza granicami kraju

Państwo polskie musi dbać o utrzymywanie bliskich więzi między Polakami żyjącymi w granicach Rzeczypospolitej a Polonią. Celem naszej polityki w tej sferze powinna być pomoc w zachowywaniu tożsamości kulturowej i narodowej osób polskiego pochodzenia zamieszkujących za granicą. Nowoczesna i dobrze zorganizowana Polonia może być cennym składnikiem wpływów i pozycji międzynarodowej Polski. Rzeczpospolita musi szczególnie opieką otaczać polską emigrację zarobkową ostatnich lat. Polakom zmuszonym ze względu na brak pracy lub trudne warunki życiowe i nikłe perspektywy ich poprawy należy zapewnić stały kontakt z krajem, jego językiem i kulturą. Równocześnie, konieczne jest tworzenie w kraju warunków do ich szybkiego powrotu i znajdowania korzystnych szans życiowych i zawodowych nad Wisłą. Ich wykształcenie, energia i pracowitość powinny znaleźć ujście w pracy na rzecz Polski. Do decyzji o powrocie do Ojczyzny nie może ich zniechęcać tworzony

przez obecną koalicję duszny klimat życia publicznego i systematyczne przekształcanie Polski w zacofany i skłócony z otoczeniem zaścianek.

Polacy na Wschodzie

Na szczególną troskę zasługują nasi rodacy na Wschodzie. Naszym obowiązkiem pozostaje pomoc we wspieraniu ich polskości, za którą przychodziło im w przeszłości płacić bardzo wysoką cenę. Jeżeli zechcą, powinni mieć możliwość osiedlania się w Polsce.

Skuteczna polityka zagraniczna

Realizacja polskich interesów na scenie międzynarodowej wymaga skutecznej, profesjonalnej i kreatywnej polityki zagranicznej. Powodzenie tego zadania zależy od umiejętności mobilizacji i koordynacji wysiłków podejmowanych przez wiele instytucji, organizacji, środowisk gospodarczych i grup zawodowych. Polityka zagraniczna RP musi być oparta na czytelnej podstawie instytucjonalnej, określonej w Konstytucji i właściwych ustawach, które czynią z tej części polityki państwa prerogatywę rządu.

Dialog z Polakami warunkiem poparcia społecznego

Fundamentem skutecznej i odpowiadającej narodowym interesom polityki zagranicznej jest poparcie społeczne, które musi być pożytkowane w ciągłym dialogu z opinią publiczną, w tym z opozycją, we wsłuchiwanie się w rzeczywiste potrzeby i odczucia społeczne, odpowiadaniu na aspiracje milionów Polaków do życia w nowoczesnym państwie, otwartym na Europę i świat, państwie, które będzie przedmiotem dumy, a nie wstydu, którego źródłem jest sposób sprawowania władzy i kompromitujące nasz kraj obyczaje polityczne obecnej koalicji rządzącej.

Wizja oparta na wiedzy

Polityka zagraniczna powinna być oparta na pogłębionej myśli politycznej, na trafnym odczytywaniu procesów przebiegających w środowisku międzynarodowym i interesów innych państw, a zwłaszcza mocarstw, oraz na przemyślanych koncepcjach działania. Potrzebne jest szerokie korzystanie z ekspertów, ośrodków badawczych oraz analiz, także wtedy, gdy prezentują odmienny od rządzących punkt widzenia.

Potrzeba debaty

Rząd powinien tworzyć warunki dla poważnej debaty o najważniejszych sprawach zagranicznych, warunki, w których jest miejsce na dialog i konsultacje z opozycją polityczną, bez epitetów i oskarżeń o zdradę stanu. Trzeba porzucić przypominającą czasy komunistyczne retorykę, która nie służy naszym narodowym interesom ani w kraju, ani na płaszczyźnie międzynarodowej. Ułatwi to znajdowanie ponadpartyjnego porozumienia w najważniejszych dla Polski sprawach. Platforma wielokrotnie dawała dowody gotowości do tworzenia takiego konsensusu.

Aktywna i skuteczna dyplomacja

Szanse realizacji celów i założeń polityki zależą od sposobu i stylu jej uprawiania. Pewność i obliczalność w grze międzynarodowej są atutami, które lekceważy obecna koalicja. Jej kompleksy i fobie prowadzą do marginalizacji Polski, z którą inni liczą się tylko ze względu na jej obecną skłonność do negacji i wetowania. Skuteczna polityka zagraniczna jest polityką aktywną, przedstawiającą inicjatywy, uczestniczącą w dialogu międzynarodowym, zabiegającą o rozumienie naszych intencji i interesów, zdobywającą

dla nich wsparcie i sojuszników. Taka polityka nie może być polityką narodowego egoizmu i ograniczać się wyłącznie do forsowania własnych interesów.

Odpowiedzialna polityka bez kompleksów

Wymaga otwartości i należytego rozumienia Europy i świata. Polska odpowiedzialna, przyjazna i życzliwa wobec swego otoczenia, budząca szacunek swym wkładem w budowanie lepszej Europy i świata, będzie Polską lepszą dla swych obywateli, dumnych z jej przeszłych dokonań i pełnych wiary w jej przyszłe możliwości.

Polityka bezpieczeństwa. Nowe zagrożenia dla Polski

W ostatnich latach radykalnie zmienił się sposób postrzegania bezpieczeństwa. Nabrała tempa rewolucja informacyjna, proces globalizacji uległ nagłemu przyspieszeniu. W istotny sposób wzrosło znaczenie zagrożeń asymetrycznych. Polski system bezpieczeństwa nie jest na to przygotowany. W związku z łatwością, z jaką zagrożenia mogą przekraczać granice państw i kontynentów, granica między bezpieczeństwem zewnętrznym i wewnętrznym zaciera się na naszych oczach.

Choć terroryzm swoje źródła ma daleko od granic naszego kraju, jego finansowanie, rekrutacja i przygotowanie aktów terrorystycznych mogą mieć miejsce bądź to na naszym terytorium, bądź też u naszych sąsiadów. Polska w każdej chwili może stać się państwem tranzytowym dla terrorystów. Nie sposób też wykluczyć aktów i zamachów terrorystycznych w Warszawie, Gdańsku czy Krakowie.

Możliwość proliferacji broni masowego rażenia rodzi uzasadnione obawy przed terroryzmem o masowym zasięgu. Państwa upadłe i zbójeckie potęgują te obawy – dając schronienie lub sponsorując organizacje terrorystyczne.

Zintegrowane podejście do bezpieczeństwa

Aby skutecznie radzić sobie we współczesnym środowisku bezpieczeństwa, niezbędna jest ścisła współpraca międzynarodowa – sojusznicza i bilateralna. Żadne z państw, nawet o najpotężniejszym potencjale, nie jest w stanie w pojedynkę stawić czoła nowym wyzwaniom. Stąd konieczność coraz dalej idącej współpracy.

Obecne scenariusze zagrożeń wymagają nowego spojrzenia i zintegrowanego podejścia cywilno-wojskowego. Dlaczego? Współczesne zagrożenia mają właśnie cywilno-militarny charakter. Nie sposób sobie zatem wyobrazić skutecznej obrony, opierającej się na wąskim, jednowymiarowym podejściu. Nadchodzi era bezpieczeństwa zintegrowanego.

To właśnie dlatego opowiadamy się za zintegrowanym systemem bezpieczeństwa narodowego, opartym na współdziałaniu sił zbrojnych ze służbami cywilnymi.

Na takie postrzeganie bezpieczeństwa kładą ogromny nacisk nasi sojusznicy: w NATO, a zwłaszcza UE, dla której współpraca cywilno-wojskowa jest stałym elementem operacji pokojowych.

Wymagania wobec polskiej polityki bezpieczeństwa

Nowa rzeczywistość stawia nowe wymagania wobec naszej polityki bezpieczeństwa. Nasza polityka bezpieczeństwa powinna być:

- ♦ Po pierwsze – realistyczna i całościowa. Oznacza to, że miarą naszych aspiracji winny być rzeczywiste możliwości naszego państwa i gospodarki.
- ♦ Po drugie – nowoczesna i profesjonalna, czyli uwzględniająca najnowsze światowe tendencje w teorii oraz praktyce bezpieczeństwa i realizowana przez profesjonalistów, a nie przez zdyscyplinowanych funkcjonariuszy partyjnych.
- ♦ Po trzecie – długofalowa i kreatywna, czyli wyprzedzająca, opierająca się na strategii, a nie doraźnym reagowaniu na bieżące potrzeby. Winna być ona nowatorska i twórcza, a nie naśladowcza i recenzencka.
- ♦ Po czwarte – sojusznicza i partnerska, czyli skorelowana z polityką bezpieczeństwa NATO i UE oraz zakładająca umacnianie dwustronnych relacji z sąsiadami i innymi istotnymi dla naszego bezpieczeństwa państwami, w tym w szczególności z USA. W pojedynkę nie będzie w stanie się obronić.

Sojusz Północnoatlantycki jako ważny gwarant bezpieczeństwa Polski

Szczególne miejsce w naszej polityce bezpieczeństwa zajmuje NATO. Powinniśmy aktywnie zabiegać o umacnianie roli i zdolności Sojuszu Północnoatlantyckiego jako platformy strategiczno-politycznej jedności świata zachodniego, instytucji umacniającej związeki transatlantyckie, organizacji będącej instrumentem obrony transatlantyckich interesów na płaszczyźnie globalnej.

Nasza obecność w NATO stanowi gwarancję polskiego bezpieczeństwa. Powinniśmy aktywnie zabiegać o to, by Sojusz pozostał sprawnym i skutecznym instrumentem zapewniającym bezpieczeństwo w przestrzeni transatlantyckiej.

Zaangażowanie NATO w sprawy bezpieczeństwa globalnego musi być prowadzone roztropnie i selektywnie, aby nie narażać wiarygodności Sojuszu, nie dopuścić do osłabienia jego spójności lub nadwerżania jego zdolności do działania. Należy unikać różnicowania standardów bezpieczeństwa wewnątrz Sojuszu. Dlatego koncepcja obrony antyrakietowej powinna być realizowana na NATO-wskiej podstawie.

Transformacja sił zbrojnych

Podstawowym elementem systemu bezpieczeństwa narodowego są Siły Zbrojne RP. Konieczna jest ich racjonalna transformacja, dostosowująca je do nowych warunków środowiska bezpieczeństwa. Strategia transformacyjna winna uwzględniać przede wszystkim:

- ♦ Pełną profesjonalizację sił zbrojnych, z zawieszeniem obowiązku służby wojskowej (poboru) i z zapewnieniem obywatelom możliwości ochotniczego spełniania powszechnego obowiązku obrony w innych formach.
- ♦ Przeprowadzenie kompleksowej reformy systemu kierowania i dowodzenia, zakładającej oparcie go na strukturach połączonych oraz skonsolidowanie wokół trzech podstawowych funkcji: planowania strategicznego, dowodzenia bazowego i dowodzenia operacyjnego.
- ♦ Doprowadzenie do spłaszczenia struktury dowodzenia.
- ♦ Opracowanie racjonalnej strategii udziału w misjach i operacjach międzynarodowych.

Nasza rola nie może ograniczać się li tylko do wysyłania żołnierzy do zapalnych punktów świata. Udział Polski w przywracaniu stabilności i pokoju nie powinien przekraczać naszych realnych możliwości, powinien być za to powiązany z naszymi interesami politycznymi i gospodarczymi. Decyzje o naszym militarnym zaangażowaniu powinny być podejmowane pod warunkiem realnego wpływu na operacje stabilizacyjne i procesy pokojowe. Polska powinna wyzbyć się nadgorliwości w szafowaniu naszym zaangażowaniem wojskowym poza granicami kraju. Należy zapewnić realny udział parlamentu w realizacji tej strategii poprzez ustalanie kilkuletniego budżetu operacyjnego ma misje międzynarodowe i rzeczywiste kontrolowanie jego realizacji.

- ♦ Przekształcenie służb wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w struktury wchodzące w skład resortu obrony i wprowadzenie ustawowego zakazu podejmowania się przez żołnierzy funkcji tajnych współpracowników służb specjalnych oraz zakazu werbowania tajnych współpracowników wśród żołnierzy przez służby specjalne.
- ♦ Wypracowanie czytelnych zasad funkcjonowania wojskowego zaplecza naukowo-badawczego wspólnie z przemysłem obronnym oraz zreformowanie i skonsolidowanie szkolnictwa wojskowego, w tym utworzenie ponadresortowej Akademii Bezpieczeństwa Narodowego.

rozdział

4



Zdrowe finanse, niskie
podatki, nowoczesna
gospodarka

Proponujemy program awansu cywilizacyjnego. Jego realizacja umożliwi szybki wzrost jakości życia i zarobków. Wiemy, jak zdecydowanie przyspieszyć proces skracania dystansu cywilizacyjnego, który cały czas dzieli Polskę od krajów zachodnich Unii Europejskiej. Realizacja naszych propozycji to szansa na awans dla wszystkich, a w szczególności dla tych, którzy go najbardziej dzisiaj potrzebują.

Stan gospodarki państwa: marnotrawienie wzrostu

Dzisiejszy obraz polskiej gospodarki jest tylko pozornie dobry. To prawda, iż nadzwyczajnie szybkiemu wzrostowi gospodarczemu towarzyszy spadek bezrobocia, coraz szybszy wzrost zarobków oraz jak dotychczas – niska inflacja. Nie jest to jednak zasługa polityki rządu, ale oddolnych reform w polskich przedsiębiorstwach, połączonych z efektami przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz z wpływem bardzo dobrej koniunktury w gospodarce globalnej. Z powodu zaniechania reform utrzymanie tak dobrego bilansu wskaźników makroekonomicznych jest jednak w dłuższym okresie mało prawdopodobne. Polskiej gospodarce grozi przegrzanie – wzrost inflacji oraz spowolnienie wzrostu gospodarczego, czego skutki będą najdotkliwiej odczuwane przez osoby znajdujące się w najgorszym położeniu materialnym. Aby utrzymanie korzystnej sytuacji było możliwe w dłuższym okresie, należy odblokować potencjał polskiej gospodarki, który jest dławiony wysokimi podatkami i pozapłacowymi obciążeniami pracy, wysokim długiem publicznym, złymi i skomplikowanymi regulacjami, złym stanem infrastruktury, w końcu – zatrzymaniem prywatyzacji. Przy kontynuacji obecnej polityki w poziomie dochodu na osobę dogonimy średni poziom w krajach zachodnich Unii Europejskiej (EU 15) za około 40 lat. Przy prowadzeniu odpowiedzialnej i dalekowzrocznej polityki gospodarczej moż-

na by ten cel osiągnąć w ciągu nawet 15 lat. Platforma Obywatelska proponuje Polakom pakiet działań pro wzrostowych, daleko posuniętych reform, które mają szansę zwiększyć potencjał gospodarczy Polski. Jedyna prawdziwa polityka solidarna to polityka utrwalenia wysokiego tempa wzrostu gospodarczego. Dlatego propozycja Platformy Obywatelskiej jest skierowana przede wszystkim do tych, którzy w największym stopniu potrzebują awansu ekonomicznego i społecznego.

Polityka odblokowywania potencjału gospodarczego to również najlepiej pojęta polityka prorodzinna. Jedynie szybki wzrost zarobków zagwarantuje ludziom młodym odpowiedni poziom bezpieczeństwa ekonomicznego, niezbędny do podjęcia odpowiedzialnej decyzji o założeniu rodziny i posiadaniu dzieci. Polityka utrwalenia tempa wzrostu gospodarczego na wysokim poziomie, a tym samym utrzymania wysokiego tempa wzrostu wynagrodzeń, jest również odpowiedzią na narastający problem emigracji. Jej przyczyną w chwili obecnej jest nie tyle brak miejsc pracy, ile niskie zarobki w kraju.

Uzdrowienie finansów publicznych

Polskie finanse publiczne są chore i potrzebują gruntownej reformy. Zmiany powinny być przeprowadzone w obszarach:

- ♦ struktury i stanu dochodów publicznych
- ♦ struktury i stanu wydatków publicznych

- ♦ struktury i stanu długu publicznego (wewnętrznego i zewnętrznego)
- ♦ organizacji sektora finansów publicznych oraz zarządzania finansami publicznymi.

Prawdziwa reforma finansów publicznych jest ważnym filarem polityki pro wzrostowej. Reforma ta umożliwi nie tylko zmniejszenie obciążeń podatkowych, ale również spadek rynkowych stóp procentowych oraz zwiększenie aktywizacji zawodowej. Z tego punktu widzenia jest ona najważniejszym elementem proinwestycyjnej i prozatrudnieniowej polityki makroekonomicznej.

Zmiana organizacji zarządzania finansami publicznymi

Coraz powszechniej stosowaną w świecie metodą zarządzania publicznego jest zarządzanie zorientowane na osiągnięcie zaplanowanych rezultatów (zarządzanie poprzez cele i rezultaty). Metoda ta wykorzystuje, na tyle, na ile to możliwe, praktyki zarządzania stosowane w sektorze prywatnym. Koniecznym dopełnieniem metody zarządzania poprzez rezultaty jest odpowiednia metodologia przygotowywania i rozliczania budżetu, a przede wszystkim: przyznawanie środków budżetowych na zadania (budżet zadaniowy), możliwość przesuwania środków budżetowych na kolejne lata (zasada $n+2$) oraz wprowadzenie budżetów wieloletnich.

Zarządzanie przez cele i rezultaty

Dla każdego działu administracji rządowej powinny zostać określone odpowiednio zhierarchizowane cele działania. Ministrowie i szefowie agend rządowych będą rozliczani przez premiera z porównania tego, co zamierzali,

z tym, co osiągnęli jako rezultat działań; w oparciu o wskaźniki wykonawcze, które będzie monitorował określony departament w Kancelarii Premiera.

Budżet zadaniowy

Wprowadzeniu zarządzania przez rezultaty powinna towarzyszyć zmiana metodologii określania budżetu resortów. Ministrowie nie powinni dostawać środków na funkcjonowanie ich urzędów, lecz na realizację konkretnych zadań czy programów, służących osiągnięciu zaplanowanych rezultatów. Co więcej, powinni umieć udowodnić, że danego zadania nie da się zrealizować w inny, tańszy sposób. Po zakończeniu roku powinni być rozliczani z tego, czy wykonali całe zadanie, czy koszty nie przerosły kosztów zakładanych pierwotnie i czy udało im się wygospodarować oszczędności.

Zasada $n+2$

Aby uniknąć wydawania za wszelką cenę środków pod koniec roku przez jednostki administracji publicznej oraz po to, aby ułatwić realizację programów i zadań, należy wprowadzić zasadę, że wydatki przyznane na realizację konkretnego programu, w oparciu o budżet danego roku, mogą być realizowane jeszcze w kolejnych dwóch latach. Taka zasada w programach unijnych określana jest jako $n+2$. W dającej się przewidzieć perspektywie możliwe jest rozwinięcie w $n+3$.

Budżety wieloletnie

Rząd powinien przedstawiać parlamentowi ramowy plan finansowy na kolejnych pięć lat. Plan ten ustalałby kwoty wydatków w kolejnych latach przeznaczanych na finansowanie państwa w podziale na działy administracji oraz strategiczne programy rządowe.

Konsolidacja finansów publicznych

Postulujemy istotną konsolidację finansów publicznych. Oprócz likwidacji zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych, z uwagi na wielkość środków, którymi dysponują, jak i z powodu problemów systemowych z nimi związanych, należy podjąć kroki w zakresie likwidacji działających w obszarze finansów publicznych agencji i funduszy celowych.

Pozostałe zmiany w zarządzaniu finansami publicznymi

Pozostałe zmiany w zarządzaniu finansów publicznych powinny polegać na:

- ♦ poprawieniu dotychczasowej organizacji sektora finansów publicznych
- ♦ wprowadzeniu stałego systemu prognozowania, programowania i planowania finansowego w skali makro– i mikroekonomicznej, a zwłaszcza planowania finansowego na horyzoncie czasowym stosowanym w planowaniu finansowym UE
- ♦ wprowadzeniu powiązań finansowych i koordynacji rozliczeń finansowych wewnątrz sektora finansów publicznych pomiędzy jednostkami
- ♦ równoważeniu finansów publicznych w skali sektora finansów publicznych
- ♦ podniesieniu efektywności i sprawności systemu kontroli finansowej (wewnętrznej i zewnętrznej)
- ♦ podniesieniu sprawności administracji finansowej.

Dla zapewnienia skuteczności wieloletniego planowania budżetowego pożądane jest wprowadzenie odpowiednich zapisów do Konstytucji. Należy jednak przyjąć, że także przed dokonaniem takich zmian możliwe jest w drodze konsensusu politycznego uznanie mocy obowiązującej ogłaszanych wieloletnich planów budżetowych.

Niskie i proste podatki

W Polsce obciążenia fiskalne są bardzo wysokie w relacji do PKB i powinny być obniżane, po to, aby kraj mógł się szybko rozwijać i aby nastąpiło dalsze, trwałe przyspieszenie wzrostu zatrudnienia. Polski system podatków i świadczeń społecznych jest przy tym niepotrzebnie skomplikowany. Różne elementy systemu powodują wzajemnie sprzeczne efekty dla sytuacji dochodowej podatników i w efekcie złożoność systemu nie służy realizacji klarownych celów.

Szczególnie jaskrawym obszarem skomplikowania i sprzeczności jest obciążenie fiskalne związane z umową o pracę, w którym progresywny podatek od dochodów osobistych PIT występuje jednocześnie z degresywnymi składkami na ubezpieczenia społeczne. Progresja w PIT wywołana jest, po pierwsze – istnieniem kwoty wolnej, a po drugie – wzrastaniem stawki podatku (aż do 40%) wraz z przekraczaniem przez podatnika kolejnych progów dochodu. Degresja obciążeń składkami na ubezpieczenia społeczne wywołana jest tym, że z jednej strony nie ma tu kwoty wolnej (tzn. płaci się składki wg pełnej stawki procentowej nawet od najmniejszego zarobku), a z drugiej strony od kwoty wynagrodzenia powyżej określonego pułapu nie płaci się już składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Efekt jest taki, że chociaż istnieje duża rozpiętość w efektywnych stopach obciążeń podatkowych od 0 do blisko 40%, to rozpiętość efektywnych stóp wszystkich obciążeń podatkowych i paropodatkowych jest znacznie mniejsza. Ponadto po przekroczeniu pewnego poziomu dochodów całkowite obciążenie staje się degresywne, tzn. efektywna stopa

obciążenia fiskalnego obniża się wraz ze wzrostem dochodu.

Trzeba też zwrócić uwagę, że podstawa opodatkowania dla celów PIT jest zdefiniowana i skalkulowana nieco inaczej niż podstawa do wyliczenia należnych składek na ubezpieczenia społeczne. Ta niczym nieuzasadniona różnica dodatkowo zmniejsza przejrzystość systemu i prowadzi do niepotrzebnego zwiększenia kosztów obsługi finansowo-płacowej firm.

Punkt wyjścia dla nowej strategii podatkowej

Uważamy, że system podatkowy powinien zapewnić zebranie przez Państwo niezbędnej kwoty podatków, powodując możliwie jak najmniejsze perturbacje w działalności gospodarczej i życiu obywateli. Natomiast potrzeby społeczne powinny być rozwiązywane poprzez odpowiednie kształtowanie wydatków budżetu. Należy maksymalnie uprościć podatki i zwiększyć jednoznaczność przepisów podatkowych, po to by zmniejszyć koszty dla przedsiębiorców, związane z analizą przepisów podatkowych i dostosowaniem się do nich oraz zasadniczo obniżyć ryzyko podatkowe działalności gospodarczej.

Wprowadzenie podatku liniowego

Sprawiedliwość

Koncepcja podatku liniowego zapewnia jednolite zasady opodatkowania dochodów ze wszystkich źródeł. Ponadto zakłada uchylenie wszelkich zwolnień skutkujących nieuzasadnionymi przywilejami dla niektórych grup podatników. Tego rodzaju zwolnienia prowadzą do przerzucania ciężaru

opodatkowania na osoby, które ze zwolnień nie korzystają.

Prostota

Podatek liniowy jest najprostszym z możliwych podatków dochodowych: decyduje o tym nie tylko jednolita stawka podatku, ale także wiele innych elementów koncepcji. Podatek liniowy umożliwia uproszczenie systemu jako całości poprzez między innymi uproszczenie deklaracji podatkowych oraz uproszczenie przepisów dotyczących opodatkowania dochodów osobistych oraz opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej.

Promocja przedsiębiorczości, efektywności, pracowitości

Proste i jednolite zasady powszechnego podatku liniowego pomogą skoncentrować ekonomiczne wysiłki Polaków na pracy oraz przedsiębiorczości. W znacznym bowiem stopniu zniknie zjawisko podejmowania decyzji gospodarczych pod wpływem przesłanek wynikających z cech systemu fiskalnego.

Aktywność zawodowa kobiet (małżonków)

Wysokie krańcowe stopy podatkowe mają charakter demotywujący. W obecnym stanie prawnym, przy progresywnych stawkach podatkowych, zjawisko to dotyczy szczególnie mocno kobiet, które mają dobrze zarabiających mężów i nie pracują zarobkowo. W takiej sytuacji, małżonkowie rozliczają się na ogół wspólnie, co nie przeszkadza im wpadać w wysokie progi podatkowe (30% lub 40%). W efekcie, rozpoczęcie pracy zarobkowej przez kobietę oznacza natychmiastowe i bezwarunkowe opodatkowanie stopą krańcową 30% lub 40%. Powyższe uwarunkowania mogą zniechęcać wiele kobiet

do podjęcia pracy zarobkowej. Wprowadzenie jednolitej, niskiej stawki podatkowej zmieni ten stan rzeczy w sposób radykalny.

Promocja działalności inwestycyjnej

W koncepcji podatku liniowego są elementy konstrukcyjne (oprócz stawki), które decydują o jego inwestycyjnym charakterze. Proponujemy, aby przedsiębiorca mógł jednorazowo odliczyć od dochodu pełną kwotę wydatków inwestycyjnych (na ziemię, środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne). Takie rozwiązanie byłoby szczególnie pomocne dla przedsiębiorców rozpoczynających działalność.

Ogólne założenia nowego systemu podatków dochodowych

- ♦ Usunięcie dotychczasowego podziału na podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT) oraz podatek dochodowy od osób prawnych (CIT).
- ♦ Wprowadzenie w miejsce PIT i CIT dwóch podatków: podatku od dochodów osobistych (wynagrodzeń) oraz podatku dochodowego od działalności gospodarczej, bez względu na formę jej prowadzenia.
- ♦ Wprowadzenie jednolitej stawki procentowej (np. 15%) dla wszystkich dochodów podlegających opodatkowaniu: zarówno dochodów osobistych, jak też dochodów z działalności gospodarczej.
- ♦ Usunięcie obowiązujących zwolnień podatkowych oraz wprowadzenie zasady powszechności opodatkowania na jednolitych zasadach.
- ♦ Wprowadzenie zasady, że dochód opodatkowany jest tylko raz – w momencie wytworzenia.
- ♦ Likwidacja tych elementów systemu podatkowego, które stoją w sprzeczności z zasadą wyrażoną w poprzednim punkcie; rezultatem będzie m.in. likwidacja opodatkowania dywidend oraz całkowita likwidacja opodatkowania spadków (dotychczasowym podatkiem od spadków i darowizn).

Założenia podatku od dochodów osobistych

- ♦ Opodatkowanie dochodów osobistych stawką 15%.
- ♦ Wprowadzenie kwoty wolnej od opodatkowania dla podatnika i każdego dziecka (ulga prorodzinna).
- ♦ Usunięcie opodatkowania odsetek (w następstwie zasady jednokrotnego opodatkowania dochodu oraz preferencji dla oszczędzania).

Założenia podatku dochodowego od przedsiębiorstw

- ♦ Wprowadzenie jednolitych zasad opodatkowania dla właścicieli wszystkich przedsiębiorstw: jednoosobowej działalności gospodarczej, spółek osobowych (w tym cywilnych) oraz spółek kapitałowych.
- ♦ Opodatkowanie wszystkich przedsiębiorstw (niezależnie od formy prawnej) według jednolitej stawki podatkowej 15%.
- ♦ Wprowadzenie zasady, wedle której podatek byłby nakładany tylko na etapie osiągnięcia zysku przez przedsiębiorstwo; dystrybucja zysku (np. w formie wypłaty dywidendy) nie byłaby opodatkowana.
- ♦ Wprowadzenie zasady, wedle której wszystkie racjonalne wydatki służące działalności gospodarczej stanowiłyby koszt uzyskania przychodu (pomniejszałyby podstawę opodatkowania) z chwilą faktycznego poniesienia wydatku.

- ♦ Wprowadzenie możliwości „przeniesienia” straty podatkowej na następne lata, bez żadnych ograniczeń czasowych ani kwotowych (strata poniesiona w roku podatkowym mogłaby zostać odliczona w roku/latach przyszłych bez żadnych ram czasowych, aż do wyczerpania straty).

Podatek VAT

Platforma Obywatelska napisała nową ustawę o VAT. Wykorzystaliśmy możliwości stworzone właśnie przez dyrektywę UE 2006/112 i wiemy, że będzie to system nowoczesny, zachęcający do inwestowania, skłaniający do rozwoju wielu branż i usług. Ustawa zakłada między innymi eliminację wielu uciążliwych dla przedsiębiorców obowiązków administracyjnych.

W wyniku toczonych dyskusji i publicznych debat, wiemy, że zróżnicowanie stawek podatku VAT nie jest największą wadą istniejącego systemu. Wzięliśmy pod uwagę ważną społeczną przesłankę – pozostawienie stawki zredukowanej na część towarów (żywność, leki). Ważne jest tu maksymalne uproszczenie procedur. Ważna jest eliminacja biurokracji i obowiązków administracyjnych.

Kierunki dalszych zmian podatkowych

Wprowadzenie przejrzystego i prostego systemu fiskalnego nie może ograniczać się tylko do uproszczenia systemu podatkowego, lecz powinno obejmować również składki na ubezpieczenia społeczne. Postulat godny rozważenia to przeprowadzenie kompleksowego uporządkowania obciążeń fiskalnych, związanych z umową o pracę, wprowadzającego liniowe obciążenie przychodów jedną stawką, zawierającą w sobie obecne obciążenia z tytu-

łu PIT oraz wybranych składek na ubezpieczenia społeczne, fundusze celowe itp.

Polski system podatkowy jest skomplikowany, pełen opłat i podatków często o małym znaczeniu dla budżetu, a równocześnie utrudniających życie obywatelom oraz prowadzenie działalności gospodarczej przedsiębiorcom. Opowiadamy się za likwidacją wielu opłat i paropodatków.

Obniżenie pozapłacowych kosztów pracy

Jednym z najważniejszych zadań rządu powinno być istotne obniżenie „klina podatkowego”. Obciążenia paropodatkowe, które rozkładają się nierównomiernie, najmocniej uderzają w osoby najmniej zarabiające, najmniej produktywne i najgorzej wykształcone. Docelowo „klin podatkowy” powinien być płaski i na tyle niski, aby nie wywoływał zniekształceń na rynku pracy. Biorąc jednak pod uwagę wyzwania związane z sytuacją na polskim rynku pracy w chwili obecnej, w pierwszej kolejności należy go obniżyć przede wszystkim dla pracowników osiągających najniższe dochody. Warto zwrócić uwagę na to, że skala tych obniżek powinna być uzależniona od możliwości ograniczania wydatków państwa, w tym uszczelniania systemu transferów socjalnych. W praktyce więc istotne obniżenie „klina podatkowego” jest uzależnione od przeprowadzenia prawdziwej reformy finansów publicznych, której postulat jest zawarty w naszym Programie. Dzięki istotnemu obniżeniu „klina podatkowego” możliwy będzie nie tylko dalszy spadek bezrobocia, ale również zwiększenie aktywizacji zawodowej, co doprowadziłoby do zwiększenia potencjału polskiej gospodarki.

Niższa składka rentowa dla wszystkich pracowników

Proponujemy obniżenie o 50% zarówno składki płaconej przez pracodawcę, jak i przez pracownika oraz likwidację składki chorobowej. W dłuższym okresie należy rozważyć pomysł częściowej prywatyzacji systemu ubezpieczeń społecznych na zasadzie wprowadzenia możliwości dodatkowego ubezpieczenia w sektorze prywatnym, przy jednoczesnym obniżeniu składek w ramach systemu państwowego. Dotyczy to w szczególności ubezpieczenia rentowego.

Niższa składka rentowa dla osób wchodzących na rynek pracy po raz pierwszy

W związku z tym, że poziom bezrobocia jest najwyższy wśród osób młodych, proponujemy radykalne obniżenie kosztów pracy dla tej grupy osób, poprzez zniesienie składki rentowej lub ewentualnie ustalenie jej na niskim poziomie (np. 3%) dla osób po raz pierwszy podejmujących pracę.

Dokończenie prywatyzacji

Własność państwowa, jak pokazuje praktyka, skazuje gospodarkę i przedsiębiorstwa na zacofanie i stanowi źródło patologii. Jej konsekwencją jest wolniejszy rozwój gospodarczy, a więc niższy poziom życia społeczeństwa. Zatrzymanie prywatyzacji nie może być argumentem za ochroną interesów strategicznych państwa – zapewnienie tego celu nie jest domeną nadzoru właścicielskiego. Lekarstwem jest prywatyzacja. Jej dokończenie jest bardzo ważnym elementem polityki odblokowywania po-

tencjału polskiej gospodarki. Proponujemy między innymi wprowadzenie wieloletniego planu prywatyzacyjnego – tak, aby był on niezależny od bieżącej konstrukcji budżetu. Szerzej piszemy o tym w następnej części Programu.

Przyjęcie euro

Platforma Obywatelska stoi na stanowisku, iż przyjęcie euro będzie korzystne dla polskiej gospodarki. Polska cały czas nie spełnia jednak części kryteriów z Maastricht. Na chwilę obecną Polska spełnia trzy z pięciu kryteriów. Głównym wyzwaniem jest obniżenie deficytu budżetowego, należy jednak podkreślić, iż z biegiem czasu zagrożone może być również spełnienie kryterium inflacyjnego. Proponowana przez nas polityka makroekonomiczna istotnie ułatwiłaby przyjęcie wspólnej waluty.

Innowacyjna gospodarka

W Polsce powinniśmy stworzyć regiony wiedzy i innowacji. Mamy fundusze strukturalne, dzięki którym dwa lata temu rozpoczęto wprowadzanie polityki spójności jako jednego z podstawowych elementów Strategii Lizbońskiej. Samorząd jest najlepszym miejscem realizacji strategii szybkiego wzrostu, ponieważ dysponuje funduszami. Kluczem do stworzenia regionów wiedzy i innowacji będzie właściwa synergia pomiędzy funduszami strukturalnymi, które możemy już wydawać na innowacje, a funduszem nowych technologii i badań. Podstawą musi być tworzenie porozumień trzech instytucji: samorząd, nauka, firmy. Partnerstwo publiczno-prywatne jest na drodze do tego celu absolutnie konieczne i wymagane.

Usuwanie barier rozwoju przedsiębiorstw

Polityka państwa musi sprzyjać małym i średnim przedsiębiorstwom. Ważnym celem jest odbiurokratyzowanie gospodarki. Należy obniżyć opłaty związane z rozpoczęciem działalności oraz uzyskaniem stosownych koncesji i zezwoleń, których liczbę należy zmniejszyć. Ponadto należy przyspieszyć i usprawnić procedury zakładania firm, zmniejszyć zakres i dokuczliwość kontroli, zmniejszyć i usprawnić obowiązki w zakresie sprawozdawczości, zwiększyć prawa przedsiębiorców. Temu celowi służyłoby m.in. ustanowienie funkcji rzecznika praw przedsiębiorców, instytucji niezależnej od administracji rządowej, współdziałającej z organizacjami pracodawców i przedsiębiorców w imię ochrony ich praw. Oprócz ciągle rozwijającego się sektora bankowego w Polsce, potrzebne jest także finansowo przyjazne otoczenie małego biznesu. Będziemy wspierać działalność istniejących już oraz nowych regionalnych i lokalnych funduszy pożyczkowych i gwarancyjnych, a także promować korzystanie przez małe i średnie firmy z innych ofert rynków finansowych, jak np. venture capital, seed capital, business angels czy pozagiełdowy regulowany rynek papierów wartościowych. Oprócz promocji sądów polubownych i arbitraży, należy wzmocnić wydziały gospodarcze sądów powszechnych i uprościć stosowane procedury, np. poprzez wprowadzenie procedury ustnej, zmniejszenie liczby powiadomień, uproszczenie wymogu wydawania uzasadnienia prawnego, złączenie wymogów przy przedstawianiu dowodów. Należy też wprowadzić zmiany w trybie

pracy sądów – szczególnie gospodarczych i pracy – np. przez wprowadzenie instytucji przedprocesowej oceny pozwu i odrzucanie pozwów bezpodstawnych. Należy zwiększyć uprawnienia pracowników sądowych niemających statusu sędziów poprzez umożliwienie orzekania, co najmniej w postępowaniach nakazowych i upominawczych, przez referendarzy sądowych. Należy doprowadzić także do zmian w prawie dotyczących egzekucji należności, w tym tych przepisów, które dotyczą egzekucji komorniczej. Jesteśmy zwolennikami całkowitej informatyzacji ksiąg wieczystych, wraz ze zdefiniowanym elektronicznym dostępem zewnętrznym do tych akt.

Proponujemy wprowadzenie kodeksu działalności gospodarczej, który systemowo i korzystnie ureguluje zakładanie oraz prowadzenie działalności gospodarczej w Polsce. Chcąc przeciwdziałać złym praktykom w tworzeniu prawa proponujemy wprowadzenie systemu badania kosztów obowiązków administracyjnych (KOA). Każdy przepis prawa, każda norma będą wyceniane pod kątem kosztów jej realizacji przez adresata normy. Żaden projekt przepisów prawa, tak na poziomie ustawowym, jak i wykonawczym, nie będzie mógł być poddany procedurze legislacyjnej, jeśli nie będzie w uzasadnieniu prezentował obliczeń kosztów wprowadzenia jego w życie i propozycji zmniejszania tych kosztów w porównaniu ze stanem obowiązującym w danej materii.

Podstawą walki z korupcją będzie zwalczanie jej przyczyn, przede wszystkim poprzez likwidację barier utrudniających wymianę handlową, ograniczanie administracyjnej reglamentacji działalności gospodarczej, wprowadzanie transparentnych przepisów dotyczących wydawania koncesji, prywatyzację przedsiębiorstw państwowych i spółek

skarbu państwa, wprowadzanie przejrzystych zasad działania systemu podatkowego oraz transparentny proces uzyskiwania decyzji administracyjnych. Będziemy również popierać wprowadzanie szczegółowych procedur stosowanych według znanych i czytelnych standardów, a wdrażanych dobrowolnie przez same przedsiębiorstwa.

Polityka sektorowa

Sektor energetyczny

Proponowane działania w sektorze energetycznym będą prowadziły do szybkiego wzrostu konkurencji dla przedsiębiorstw kompleksu paliwowo-energetycznego, stymulacji rozwoju rynku i tym samym stworzenia warunków dla racjonalizowania kosztów i cen. W rezultacie uzyskamy szybki wzrost konkurencyjności całej gospodarki narodowej umożliwiającą zrównoważony rozwój Polski. Celami naszych działań w tej dziedzinie będą: wzrost roli efektywności energetycznej oraz wzrost roli rynku i konkurencji.

Sektor przemysłu farmaceutycznego

Platforma Obywatelska podejmie w przyszłości m.in. takie działania, jak liberalizacja polityki cenowej i poczynania zwiększające konkurencję leków generycznych, regularna nowelizacja wykazów leków o nowe preparaty odtwórcze, umieszczanie na listach refundacyjnych leków oryginalnych faktycznie innowacyjnych czy wprowadzenie zasady, że pierwszy preparat generyczny powinien być tańszy od oryginalnego odpowiednika. Konieczne będzie także wprowadzenie monitoringu ordynacji leków. Nie mniej ważne będą działania wobec samych przedsiębiorstw farmaceutycznych będących we władaniu państwa. Wprowadzanie zmian w sektorze winno

odbywać się szybko i sprawnie, a wszelkie procesy winny być połączone z prywatyzacją przedsiębiorstw. Konsolidacja firm natomiast winna mieć charakter rynkowy, a nie administracyjny. Zadanie to będzie przedmiotem prac nie tylko ministra ds. skarbu państwa, ale też ministra ds. gospodarki (resorty te winny być w przyszłości połączone w jeden), we współpracy z ministrem ds. ochrony zdrowia.

Sektor przemysłu stalowego

W perspektywie najbliższych lat najważniejszym zadaniem administracji rządowej będzie rozliczenie pomocy publicznej udzielonej zakładom hutniczym oraz kontrola i egzekucja wykonania planowanych zadań inwestycyjnych w sprywatyzowanych przedsiębiorstwach. Równie istotne będzie wspieranie projektów inwestycyjnych o dużej wartości rozwoju technologicznego. W umowach prywatyzacyjnych istnieją zapisy zobowiązujące inwestorów do licznych inwestycji modernizacyjnych i rozwojowych. Należy bezwzględnie starać się te zobowiązania wyegzekwować, ale także wychodzić naprzeciw nowym planom w tej dziedzinie. W zakresie wspierania nowych projektów technologicznych należy w szczególności mieć na uwadze słabo w Polsce technologicznie rozwinięty obszar produkcji wyrobów płaskich.

Sektor przemysłu stoczniewego

Przy uwzględnieniu powyższych czynników będziemy dążyć do m.in. prywatyzacji sektora stoczniewego, najlepiej szukając partnerów dysponujących odpowiednimi gwarancjami kapitałowymi i technologicznymi oraz posiadających strategię globalną gwarantującą możliwość przetrwania polskich przedsiębiorstw nawet w warunkach światowej bessy.

Sektor przemysłu zbrojeniowego

Przeszkodą w rozwoju przemysłu zbrojeniowego jest często podległość sektora różnym resortom, dlatego aby dokończyć proces restrukturyzacji należy utworzyć jeden ośrodek decyzyjny dotyczący całości tego programu, zarówno odnośnie do odpowiedzialności za koncepcję i realizację, jak również i wszystkie sprawy właścicielskie oraz własnościowe. Należy również połączyć zmiany strukturalne ze zmianami właścicielskimi i powiązaniem kapitałowym z zachodnimi korporacjami, preferując przy tym projekty ukierunkowane na nowe rozwiązania technologiczne.

Pomoc publiczna – wsparcie dla rozwoju

Oprócz szczególnych wyjątków, dotyczących wspierania zakończenia procesów transformacji niektórych sektorów gospodarki oraz ewentualnego wspierania przedsiębiorstw narażonych nieuczciwą grą rynkową, pomoc publiczna powinna być kierowana głównie na wspieranie rozwoju, a więc na innowacyjność, badania naukowo-techniczne i wdrażanie ich w życie oraz na wspieranie ekspansji polskiej gospodarki za granicę. Pomoc publiczna dla przedsiębiorców winna być kierowana przede wszystkim do najlepszych, do tych, którzy budują rozwój i ciągną za sobą całą gospodarkę.

Bezpieczeństwo energetyczne

Platforma Obywatelska proponuje zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego poprzez odwołanie się do własnych zasobów oraz

zwiększenie konkurencji. Jest to możliwe poprzez zwiększenie dywersyfikacji źródeł energii z wykorzystaniem potencjału krajowego. Postulujemy między innymi odwrócenie procesu realizowanego przez rząd, polegającego na korporatyzowaniu (utrwalaniu sektorowości) kompleksu paliwowo-energetycznego, zwłaszcza poprzez konsolidację elektroenergetyki i brak liberalizacji gazownictwa. Proponujemy odejście od strategii kontynuacji technologicznej realizowanej przez rząd, zwłaszcza w elektroenergetyce i gazownictwie. Proponujemy wejście w bieżącym dziesięcioleciu w proces ewolucyjnego przeorientowania energetyki (kompleksu paliwowo-energetycznego) na coraz bardziej uniwersalizujące się (innowacyjne) technologie energetyczne (obejmujące rozproszoną energetykę odnawialną i w szczególności aeroenergetykę, kogenerację gazową, infrastrukturę dla samochodów hybrydowych, infrastrukturę transportu lądowego LNG i CNG), czyli technologie o dużej zdolności do szybkiej odpowiedzi na sygnały rynkowe (zmiany cen, kryzysy bilansowe), na black outy oraz na potrzeby ochrony środowiska (na ograniczenia w użytkowaniu środowiska), dające możliwość efektywnego zarządzania bezpieczeństwem energetycznym za pomocą mechanizmów rynkowych.

Skuteczny i ograniczony nadzór regulacyjny

Opowiadamy się za istotnym ograniczeniem reglamentacji oraz umocnieniem wolności gospodarczej. Państwo powinno zapewnić stabilne ramy funkcjonowania wolnego rynku. Na jego straży powinien stać skuteczny i jednocześnie ograniczony nadzór regula-

cyjny. Jego rolą jest ochrona wolnego rynku, a nie jego ograniczanie. Niezależność tego nadzoru jest z tego punktu widzenia kluczowa. Proponujemy reformę organów regulacyjnych zorientowaną na zwiększenie ich skuteczności i niezależności. Opowiadamy się za ograniczaniem reglamentacji w gospodarce i jednocześnie doprowadzeniem do możliwie najdalej idącego odzyskania wol-

ności przez przedsiębiorców i konsumentów, a tam, gdzie utrzymanie reglamentacji jest niezbędne, za doprowadzeniem do oddzielenia organów regulacyjnych od bieżącej polityki. Realizacji tych celów powinno służyć wzmocnienie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który powinien przejąć kompetencje niektórych pozostałych urzędów regulacyjnych.

rozdział

5



Własność

Istotnym elementem wolności obywatela jest wolność gospodarcza oparta na własności prywatnej. Instytucja państwa powstała dlatego, że ludzie uznali ją za najlepszego gwaranta ich wolności. Prawo do własności jest obok prawa do życia i wolności jednym z podstawowych praw człowieka i stanowi podstawę ładu prawnego, ekonomicznego i społecznego.

Własność warunkiem wolności obywatelskiej

Program przebudowy ustroju społecznego i gospodarczego odwołujący się do obywateli winien być nastawiony na ich pozyskanie i praktyczne potwierdzenie ich praw. Pięćdziesięcioletnia indoktrynacja społeczeństwa, pieczołowicie kształtowana przez kolejne komunistyczne rządzące ekipy, sprawiła, że do dziś pokutują fałszywe mity, zakorzenione w świadomości społecznej wielu Polaków. Starano się uczynić wiele, aby społeczeństwo utożsamiało własność prywatną i wolny rynek z zacofaniem, wyzyskiem, krzywdą. Dlatego niezbędna jest zmiana stosunków własnościowych lub formuł zarządzania w obszarach, które dotychczas najwolniej dostosowywały się do nowej rzeczywistości, takich jak spółdzielczość mieszkaniowa, zarządzanie majątkiem Skarbu Państwa i majątkiem komunalnym.

Poziom ochrony praw własności w Polsce jest najniższy spośród wszystkich państw Unii Europejskiej. W 2007 roku Forum Rozwoju Edukacji Ekonomicznej (FREE) wspólnie z amerykańską organizacją Property Rights Alliance przedstawiło raport, poświęcony poszanowaniu praw własności na świecie. Wyniki tego raportu świadczą, iż poziom poszanowania własności w Polsce jest wyjątkowo niski. W grupie 70 państw objętych badaniem, nasz kraj zajął odległe miejsce, uzyskując zaledwie 4,0 punkty. Wyżej w rankingu sklasyfikowane zostały m.in. Salwador, Kolumbia czy

Indonezja. Lepiej zostały ocenione także inne państwa naszego regionu. Niska ocena Polski wynika przede wszystkim z bardzo niskiego poziomu ochrony praw majątkowych.

Upowszechnienie własności

Konieczne jest umocnienie w Polsce nowoczesnego modelu gospodarki wolnorynkowej, opartej na własności prywatnej, która jest jej podstawą. Dokonać tego można poprzez zmianę stosunków własnościowych w taki sposób, aby możliwie jak największa liczba obywateli stała się właścicielami. Posiadanie własności czyni obywatela wolnym, niezależnym, a jednocześnie pozwala mu na efektywne włączenie się do procesów gospodarczych. To daje szansę na stworzenie w naszym kraju licznej i silnej klasy średniej, która w rozwiniętych krajach wolnorynkowych stanowi fundament stabilnej gospodarki nastawionej na zwiększanie dobrobytu.

Likwidacja użytkowania wieczystego

Konieczne jest wykorzystanie istniejących ścieżek prawnych w kwestii likwidacji istniejącej w Polsce formy użytkowania wieczystego. Użytkowanie wieczyste wprowadzono w Polsce w okresie, gdy ze względów doktrynalnych nie była możliwa sprzedaż gruntów państwowych. Wykorzystywano je, o czym przypominał Trybunał Konstytucyjny, jako jedną z form przywilejów dla osób zasłużonych dla ówczesnego reżimu. W nowej rzeczywistości rozwiązanie to przejęte z poprzedniej formacji ustrojowej jest często kontestowane

przez obywateli, których sytuacja ta dotyczy. W zbiorowej świadomości tkwi przekonanie, że prawo to nie daje tej pewności, co własność. Użytkownik wieczysty wszak korzysta z cudzego gruntu. Ta forma wiąże się również z obowiązkiem ponoszenia opłat. W praktyce uprawnienia z tytułu własności gruntu przysługującej państwu lub gminie często prowadzą się do możliwości pobierania tych opłat. Wielu użytkowników wieczystych, zwłaszcza ludzi starszych, obawia się, że nie będą w stanie udźwignąć ciężaru rosnących wraz ze wzrostem wartości gruntu opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego. Polityka władz samorządowych powinna iść w kierunku odchodzenia od tej formy własności, wykorzystując istniejące prawo. Przejrzysta instytucja, jaką jest prawo własności, stwarza szansę na sprawniejsze prowadzenie obrotu nieruchomościami gruntowymi i prawami z nimi związanymi. Konieczne jest prawne umocnienie dziedziczenia przez właścicieli gruntów leżących na terenach odzyskanych po drugiej wojnie światowej. Bardzo często na tych terenach rolnicy nie podnoszą wartości posiadanego majątku poprzez jego modernizację (remonty, nowe inwestycje itd.), ponieważ nie mają pewności ciągłości swojego prawa. Dla zapewnienia pewności posiadanych praw należy ten stan zmienić.

Przekształcenie praw spółdzielczych w prawa własności

Ważnym czynnikiem w egzystencji obywateli spełnia mieszkalnictwo, które do dziś wykazuje wiele cech wywodzących się z poprzedniego systemu, kiedy to mieszkania stanowiły istotny element omnipotencji państwa wobec obywatela. Należy więc te pozostałości zlikwidować w przeświadczeniu, iż własność lokali stanowi podstawę do stworzenia nowego

systemu w tej sferze życia publicznego. Elementem tego procesu winno być stworzenie zachęcających warunków dla odchodzenia od dotychczasowego modelu wielkich, niewydolnych, oddalonych od mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych. Alternatywą są wspólnoty mieszkaniowe i małe spółdzielnie. Zarówno spółdzielcze własnościowe, jak i spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu należy przekształcić w prawo własności przysługujące członkom spółdzielni i innym osobom uprawnionym do wkładów mieszkaniowych. Budynki spółdzielcze, wchodzące w skład wielkich spółdzielni, mogłyby łatwiej ulegać przekształceniu w małe spółdzielnie lub jednobudynkowe wspólnoty mieszkaniowe poddane rygorom ustawy o własności lokali.

Zbycie mieszkań komunalnych i zakładowych

Również mieszkania komunalne powinny być zbywane na rzecz najemców na ich wniosek ze zniżką w stosunku do wartości rynkowej w określonym procencie. Bonifikatę trzeba uzależnić od długości trwania najmu. Mieszkania komunalne po spełnieniu warunków przewidzianych w przepisach (wymagany okres najmu lokalu, nabycie tylko jednego mieszkania na preferencyjnych zasadach) powinny być sprzedawane najemcom na ich wniosek stosunkowo szybko po wykonaniu stosownej wyceny.

Podobnie mieszkania zakładowe powinny być zbywane najemcom i ich następcom prawnym na analogicznych zasadach jak mieszkania komunalne, z tym że oprócz okresu najmu przy ustalaniu zniżki powinien być brany pod uwagę staż pracy w zakładzie pracy (i zakładzie powstałym po jego przekształceniu w spółkę), który mieszkanie wybudował. Przychód podatnika będący różnicą pomiędzy

wartością rynkową a odpłatnością poniesioną przez podatnika przy nabyciu w powyższym trybie mieszkań powinien być zwolniony od podatku.

Upowszechnienie własności na poziomie gminy

Istotnym elementem upowszechnienia własności są spółki komunalne. Gmina jako jednostka administracyjna oraz społeczność lokalna stanowią obszar, gdzie realizuje się gospodarka rynkowa. Na poziomie gminy należy upowszechnić własność poprzez współuczestnictwo mieszkańców gminy w lokalnym rynku kapitałowym, czyli w gospodarowaniu gminnym kapitałem akcyjnym. Pierwszym krokiem do tego była komunalizacja. Drugim krokiem winno być upowszechnienie własności wśród mieszkańców gminy.

Uproszczenia w scalaniu gruntów

Umocnieniu prawa własności na wsi służyć mogą oczekiwane uproszczenia w kwestii scalania gruntów. Obecnie przeciętne gospodarstwo rolne to około 7 hektarów. Jednak struktura gospodarstwa jest bardzo rozczłonkowana. Istotą scalenia byłoby podniesienie konkurencyjności oraz obniżenie kosztów gospodarowania. Problem komasacji dotyczy prawie 80% gospodarstw rolnych w Polsce. Obowiązujące przepisy dotyczące scalania w Polsce gruntów są niewystarczające. Dotyczą przypadków, gdy co najmniej 50 procent powierzchni gruntów danej wsi jest rozczłonkowanych, a decyzję w tej sprawie podejmuje starosta.

Godziwa i szybka zapłata za wywłaszczane mienie

Polska po wejściu do UE prowadzi wzmoczone inwestycje, np. budowa dróg i autostrad,

gdzie konieczne jest częste stosowanie instytucji wywłaszczenia. Niestety, ochrona właścicieli odbiega u nas od standardów europejskich. Przyjęte pojęcie słusznego odszkodowania nie zostało dokładnie zdefiniowane, zaś procesy odszkodowawcze ciągną się latami, na ogół ze szkodą dla wywłaszczonego. Dlatego warto przyjąć standardy obowiązujące w krajach UE i określić, iż odszkodowanie obejmuje również utracone korzyści. Godziwa i szybka zapłata za wywłaszczone mienie pozwoli przyspieszyć konieczne procesy inwestycyjne, a jednocześnie sprawi, iż wywłaszczeni obywatele nie będą nagminnie odwoływać się od decyzji organów. Równocześnie będą mieli w tym zakresie większe zaufanie do państwa, które zobowiązało się w Konstytucji chronić ich własność. Konieczne więc są zmiany legislacyjne, szczególnie w obowiązującej dziś ustawie o gospodarce nieruchomościami.

Prywatyzacja

Oprócz pozytywnych skutków gospodarczych, dokończenie prywatyzacji jest również konieczne z punktu widzenia poszerzenia sfery własności Polaków. Poprzez nieefektywny nadzór właścicielski wartość przedsiębiorstw nie jest odpowiednio chroniona i dlatego należy ją zastąpić własnością prywatną. Obecnie ponad 20% PKB pochodzi od podmiotów z udziałem Skarbu Państwa. Udział ten musi spaść radykalnie.

Reprywatyzacja

Państwo polskie ma nie tylko moralny obowiązek wynagrodzenia krzywd wyrządzonych dawnym właścicielom. Ostateczne rozwiązanie problemu reprywatyzacji jest niezbędne dla zapewnienia poczucia stabilności u obec-

nych właścicieli, a także dla oddalenia niebezpieczeństwa nieustających procesów przed polskim i międzynarodowym wymiarem sprawiedliwości. Celem reprivatyzacji winno być uporządkowanie stosunków własnościowych, a więc usprawnienie procesów gospodarczych, naprawienie krzywd wyrządzonych obywatelom przez państwo, ochrona budżetu przed skutkami finansowymi dotychczasowego trybu dochodzenia roszczeń reprivatyzacyjnych, stworzenie klasy średniej i oderwanie się w sferze gospodarczej od powiązań PRL-owskich.

Zasada równości obywateli względem prawa wymaga, aby proces reprivatyzacji objął wszystkie przypadki naruszeń prawa:

- ♦ dotknięcia wadą niespójności aktów wywłaszczeniowych z ówczynie obowiązującym porządkiem prawnym, np. z konstytucją,
- ♦ niewykonania zobowiązań ustawowych państwa wobec obywateli w zakresie ich rekompensowania, przez co zostali oni pozbawieni przysługujących im odszkodowań,
- ♦ niewłaściwego, wręcz dowolnego stosowania przepisów, w tym stosowania prawa wstecz.

Reprivatyzacją należy objąć osoby fizyczne i ich spadkobierców, w przypadku gdy wywłaszczeni byli właścicielami mienia w dniu jego przejęcia przez państwo. Należy uwzględnić zobowiązania międzynarodowe Polski, zasady niedyskryminacji ze względu na obywatelstwo, szczególnie istotne na gruncie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 14) w warunkach członkostwa naszego kraju

w Unii Europejskiej. Generalnym założeniem reprivatyzacji powinna być zasada, iż tam, gdzie jest to jeszcze możliwe, należy zwrócić mienie w naturze, a gdzie tego uczynić już nie można należy przyznać bonus, za które uprawniony mógłby nabyć mienie zamienne lub uczestnictwo w specjalnym funduszu. Wartość przejętego mienia ustalać należy według stanu faktycznego i prawnego z dnia przejęcia tego mienia przez Państwo.

Wysokość świadczenia należy określić zaś w sposób ryczałtowy, ustalając w ten sposób wartość różnych rodzajów mienia. Taka metoda może przyspieszyć i ułatwić przeprowadzenie procesu. Przedstawione założenia są zgodne z zasadami państwa prawa i ogólnie przyjętą formułą poszanowania praw obywatela.

Jednym z podstawowych problemów jest określenie wysokości świadczenia przysługującego osobie uprawnionej, obliczonego w stosunku do wartości przejętego mienia. Założenia musi to być wartość realna i nieodejmująca własności jej cech konstytucyjnych. Zastosowane rozwiązania nie mogą też pogarszać dotychczasowej sytuacji prawnej poszkodowanych obywateli.

Aby móc przeprowadzić reprivatyzację, należy przeanalizować stosunek państwo – obywatel w demokratycznym państwie prawnym, a zatem – czym są podstawowe prawa i wolności obywatelskie. Próby przeprowadzenia reprivatyzacji widzianej jedynie przez pryzmat obrony państwa przed dawnymi właścicielami upominającymi się o swe prawa kończyły się i będą nadal kończyć fiaskiem. Spojrzenie na reprivatyzację z punktu widzenia praw człowieka i obywatela daje szansę na przeprowadzenie tego procesu.

rozdział

6



Spójność i wzrost
celami polskiej polityki
regionalnej

Dobrze wykorzystane fundusze europejskie wymagają naszego dobrego przygotowania pod względem programowym i organizacyjnym oraz stałego doskonalenia się. Braki w przygotowaniu będą powodowały konieczność stosowania rozwiązań „doraźnych”, które pozostaną w długotrwałym użyciu i będą utrudniały usprawnienia zarządzania sprawami publicznymi przez wiele lat. Polski nie stać na rozwiązania tymczasowe.

Polityka regionalna UE stworzy Polsce w najbliższych latach niepowtarzalną szansę zdyktalizowania procesów rozwojowych. Platforma Obywatelska dołoży wszelkich starań, żeby środki europejskie zostały wykorzystane w sposób efektywny.

Jesteśmy przeciwni rozpraszaniu środków i podporządkowywaniu ich dystrybucji interesom politycznym czy grupowym.

Rok 2007 to okres, w którym rząd polski prowadzi negocjacje z Komisją Europejską na temat systemu programowania i wdrażania europejskiej polityki spójności w Polsce. Polskie propozycje zostały formalnie przedłożone i dlatego, dbając o polski interes, nie powinniśmy ingerować w proces negocjacyjny. Pozostaje nam jedynie monitorować jego przebieg, aby w przypadku kontrowersji proponować dobre rozwiązania i żądać przeprowadzenia debaty publicznej w tym zakresie. Znaczna część systemu zarządzania polską częścią europejskiej polityki spójności została opracowana w ramach zespołu ekspertów Platformy Obywatelskiej i później włączona w program rządu koalicji PiS, LPR i Samoobrona.

Sposób prowadzenia przygotowań do wykorzystania funduszy UE odbiega jednak od zamierzeń Platformy Obywatelskiej:

- ♦ Nie zrealizowano wcześniejszych założeń i zmniejszono ilość środków przekazanych do dyspozycji władzom regionalnym, przesuwając główny ciężar na programy sektorowe realizowane bezpośrednio przez ministerstwa.
- ♦ Nie przedstawiono założeń polityki regionalnej w sposób stanowiący czytelną i zrozumiałą podstawę do podziału środków unijnych.
- ♦ Koncentracja środków na realizację zadań w województwach wschodnich nie została poparta przedstawieniem czytelnich założeń strategicznych, co wywołało zrozumiałe protesty w wielu polskich województwach. Rząd później przyznał się do błędu, przydzielając dodatkowe środki mające „zrekompensować” straty poszkodowanym województwom.
- ♦ Zabrakło odwagi politycznej do zaprezentowania i obrony zróżnicowanego podejścia do poszczególnych regionów i obok quasi-objektywnego podziału środków na programy regionalne pojawiły się nieuzasadnione dysproporcje w programach sektorowych.
- ♦ Przyjęta ustawa o wspieraniu rozwoju regionalnego z punktu widzenia efektywności zarządzania jest nie tylko niepotrzebna, ale wręcz utrudniać będzie działania rządu i samorządu.
- ♦ Realizując cele polityczne, doprowadzono do częściowego demontażu własnego pomysłu przedstawionego Komisji Europejskiej. Poprzez wprowadzenie do systemu wdrażania instrumentów prawnych, których wcześniej nie uwzględniono (weto wojewody), stworzono realne zagrożenie opóźnienia rozpoczęcia wdrażania środków europejskich.

- ♦ Nie przygotowano i nie wdrożono reformy finansów publicznych, a kierunek prowadzonych prac nie rokuje przyjęcia rozwiązań ułatwiających wykorzystanie funduszy europejskich.
- ♦ Pracom przygotowawczym nie towarzyszą niezbędne zmiany ustrojowe poszerzające zakres uprawnień samorządu terytorialnego i podział kompetencji pomiędzy samorządem województwa a zdecentralizowaną administracją rządową. Przeciwnie, wprowadzane rozwiązanie decentralizujące jest sprzeczne ze słusznie przyjętym i przedłożonym Komisji Europejskiej modelem częściowego zdecentralizowania systemu wdrażania polityki spójności.
- ♦ Narodowy Program Reform – dokument przedłożony przez Polskę, będący odpowiedzią na zreformowane założenia Strategii Lizbońskiej, odbiegał znacznie pod względem jakości od oczekiwań instytucji europejskiej. Potwierdza to brak jednoznacznych rozstrzygnięć strategicznych w pracach rządu.

PO uważa, że Polska musi wziąć aktywny i skuteczny udział w dwóch przebiegających **równolegle** procesach.

Po pierwsze – Polska musi wykorzystać szansę nadrobienia strat związanych z brakiem właściwej infrastruktury technicznej i społecznej. Po drugie – Polska musi wziąć aktywny udział w „wyścigu o nowoczesność, innowacyjność”. Byłoby strategicznym błędem założenie, że najpierw wypełniamy luki w infrastrukturze, a później podejmujemy działania modernizujące gospodarkę.

Nie możemy dopuścić do powstania UE dwóch prędkości – krajów nadrabiających zaległości i krajów realizujących prorozwojową Strategię Lizbońską.

Dla nowych krajów członkowskich ważne jest, aby fundusze europejskie w znacznej części przeznaczone były na wspieranie działań prorozwojowych, prokonkurencyjnych i proinnowacyjnych. Będzie to zgodne z przekonaniem, że osiągnięcie celów Strategii Lizbońskiej powinno odbywać się równolegle na terenie całej Unii, a nie najpierw w regionach silniejszych, lepiej rozwiniętych.

Celem Platformy Obywatelskiej jest działanie na rzecz takiego prowadzenia polityki regionalnej, które wzmocni i utrwali rozwój gospodarczy regionów lepiej rozwiniętych i wywoła mechanizmy dynamizujące rozwój gospodarczy i społeczny w regionach słabiej rozwiniętych. Przeciwstawiamy się dotychczasowej sztucznie „sprawiedliwej” dystrybucji środków europejskich.

Chcemy doprowadzić docelowo do stanu, w którym wszystkie ważne podmioty życia publicznego – władze publiczne wszystkich szczebli, pracodawcy, pracownicy i uczestnicy społeczeństwa obywatelskiego – wypracowują wspólnie główne priorytety rozwojowe i uzgadniają mechanizmy podejmowania decyzji. Chcemy być tą siłą polityczną w Polsce, która odważnie będzie wprowadzała w Polsce zasadę partnerstwa!

Cele doraźne:

- ♦ Walka o usunięcie wszelkich przeszkód ustawowych i organizacyjnych utrudniających wykorzystanie funduszy europejskich oraz całościowe funkcjonowanie polityki spójności w Polsce.
- ♦ Doprowadzenie do pełnej transparentności procedur wyłaniania projektów, w celu przeciwdziałania wykorzystywaniu ich dla celów politycznych.
- ♦ Działanie na rzecz wykorzystania mechanizmu partnerstwa władz publicznych

oraz partnerów społecznych przy wyborze projektów i monitorowaniu ich realizacji.

- ♦ Sprawdzenie, czy planowane inwestycje na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym tworzą spójny system, są komplementarne.

Pożądane kierunki interwencji strukturalnych przy wsparciu funduszy europejskich

Należy

- ♦ Inwestować w infrastrukturę techniczną, w szczególności infrastrukturę komunikacyjną, ułatwiającą dostępność całego kraju i poszczególnych regionów, włączającą Polskę w europejską sieć transportową i łączące polskie miasta jako ośrodki rozwojowe.
 - ♦ Rozbudować lotniska regionalne i tworzyć system bezpośrednich połączeń międzyregionalnych.
 - ♦ Promować przyjazne środowisku systemy transportu, szczególnie komunikacji szynowej, na terenie wielkich aglomeracji miejskich.
 - ♦ Wspierać modernizację i rozwój transportu kolejowego zarówno osób, jak i towarów. Podejmować budowę węzłów przesiadkowych, będących istotnym elementem działania na rzecz rozwoju miast i obszarów metropolitalnych.
 - ♦ Przeprowadzić racjonalizację zarządzania gospodarką wodną, zapewniając pełne wdrożenie *ramowej dyrektywy wodnej UE*.
 - ♦ Wdrażać najnowsze metody utylizacji odpadów i ograniczać ich powstawanie.
 - ♦ Położyć nacisk na przestrzeganie norm prawnych w zakresie ochrony środowiska, a przede wszystkim wprowadzić odpowiednie
- ♦ działalność właściciela za utrzymanie czystości na nieruchomości.
 - ♦ Wspierać działania na rzecz innowacyjności gospodarki, w szczególności poprzez inwestycje niezbędne do prowadzenia badań naukowych.
 - ♦ Stwarzać mechanizmy współpracy między władzami publicznymi, uczelniami, ośrodkami badawczo-rozwojowymi oraz podmiotami gospodarczymi – tworzyć regiony wiedzy i innowacji.
 - ♦ Wspierać inwestycje w infrastrukturę, tak aby umożliwić każdemu obywatelowi, bez względu na miejsce zamieszkania, dostęp do szerokopasmowego internetu i usług publicznych świadczonych drogą internetową. Realizacja tego zadania umożliwi zwiększenie spójności terytorialnej kraju, co jest jednym z głównych priorytetów Unii Europejskiej.
 - ♦ Uznając miasta za ośrodki rozwoju, a równocześnie za tereny występowania problemów społecznych w dużym natężeniu, koncentrować działania władz publicznych i interwencje za pomocą funduszy europejskich na rzecz zintegrowanych działań związanych z rewitalizacją miast, jak i z ich rozwojem.
 - ♦ Skutecznie wykorzystać możliwość wspierania budownictwa mieszkaniowego z funduszy europejskich.
 - ♦ Doprowadzić do koordynacji polityki regionalnej z polityką rozwoju terenów wiejskich, dbając o wzajemne oddziaływania miast i wsi.
 - ♦ Wykorzystać szansę płynącą z dostępnych środków na podniesienie jakości kształcenia, na skuteczne zreformowanie systemu edukacji, na poszerzenie możliwości doksztalcania i przekwalifikowania się. Wzmocnić w ten sposób mobilność siły roboczej.

Działania, które powinna podjąć PO

- ♦ Pilne zainicjowanie i zorganizowanie debaty publicznej na temat podstawowych wyzwań rozwojowych stających przed Polską w perspektywie do 2020 r., ze szczególnym uwzględnieniem okresu 2007–2013.
- ♦ Stworzenie systemu wzajemnych powiązań planowania strategicznego, przestrzennego i sposobu agregacji danych statystycznych (NUTS).
- ♦ Przystąpienie do takich zmian ustrojowych, które ułatwią zarządzanie w sferze publicznej: pogłębienie decentralizacji, w tym wzmocnienie ustrojowej roli powiatu.
- ♦ Podjęcie starań nad przekazaniem powiatom możliwości zarządzania częścią Europejskiego Funduszu Społecznego, biorąc pod uwagę rolę, jaką odgrywają powiatowe urzędy pracy na lokalnych rynkach pracy.
- ♦ Wyjaśnienie relacji pomiędzy samorządem województwa a zdekoncentrowaną administracją rządową (województwem).
- ♦ Ponowne określenie zadań ministra ds. rozwoju regionalnego poprzez wzmocnienie jego pozycji w rządzie i nadanie mu charakteru organu koordynującego i odpowiadającego za działania planistyczne.
- ♦ Wykorzystanie mechanizmu partnerstwa w publicznym uzgadnianiu niezbędnych dla organizacji Euro 2012 działań i inwestycji, tak aby organizacja tej imprezy była impulsem wzmacniającym rozwój gospodarczy Polski.

Potrzebne zmiany legislacyjne

Efektywne prowadzenie polityki spójności i wykorzystanie w tym celu funduszy europejskich wymaga dokonania wielu zmian ustawowych, z których za najważniejsze można uznać:

- ♦ Przygotowanie i wdrożenie rozwiązań prawnych i organizacyjnych ułatwiających realizację projektów w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego.
- ♦ Wprowadzenie zmian w systemie finansów publicznych umożliwiających wieloletnie planowanie finansowe i ułatwiających system rozliczeń z Unią Europejską.
- ♦ Stworzenie nowej ustawy o planowaniu przestrzennym wprowadzającej jako kanon zasadę powszechności planowania i stabilności.
- ♦ Doprowadzenie do uruchomienia właściwego procesu planistycznego poprzez opracowanie założeń strategicznych i poddanie ich debacie publicznej, a w końcu podjęcie politycznych decyzji kierunkowych przez Parlament.

Na bazie przyjętych przez Parlament kierunków rozwoju kraju rząd powinien opracować średniookresowe plany wykonawcze i skoordynować je z zamierzeniami na poziomie regionalnym i lokalnym. Planowanie polityki regionalnej powinno zakładać zróżnicowane podejście do rozwoju regionów pod względem stosowanych instrumentów i skali interwencji. Zróżnicowanie to wymaga szerokich konsultacji ze wszystkimi partnerami i uzyskania ich akceptacji dla planowanych działań.

Polityka regionalna państwa wymaga, aby zarówno programy regionalne, jak i programy sektorowe były realizowane w taki sposób, by wykorzystywać zróżnicowane warunki rozwojowe i przełamywać bariery występujące w skali regionalnej.

Dlatego też wszystkie polityki rządu, które oddziałują na rozwój społeczny, powinny być skoordynowane z możliwościami płynącymi z polityki spójności UE.

rozdział

7



Rodzina – praca
– solidarne społeczeństwo

Polityka społeczna stanowi podstawę i tworzy ramy dla bezpieczeństwa oraz jakości życia poszczególnych osób oraz ich rodzin. O bezpieczeństwie i jakości życia osób i rodzin w zasadniczym stopniu decyduje zakres samodzielności rodziny, opartej na pracy (własnej aktywności i odpowiedzialności) i solidarności społecznej (wrażliwości na kłopoty innych i umiejętnym udzielaniu wsparcia).

Obywatelska polityka społeczna

Polityka społeczna w Polsce wymaga zasadniczych zmian. Są one potrzebne nie dlatego, by ograniczać system wsparcia, czy na nim „zaoszczędzić”, lecz po to, by:

- ♦ rozwijać aktywność i samodzielność oraz odpowiedzialność za siebie i wspólnoty, do których się przynależy (od rodziny przez organizacje pozarządowe i gminy do państwa), a także zaangażowanie w sprawy wspólne, a przez to służyła budowie społeczeństwa obywatelskiego,
- ♦ nakierowywać na realizację kluczowych celów: wyrównywanie szans i zmianę sytuacji tych, którzy naprawdę tego potrzebują,
- ♦ stanowiła rezultat działań partnerskich różnych podmiotów (od państwa przez samorządy, organizacje pozarządowe, innych partnerów społecznych – związki zawodowe i organizacje biznesu), dzielących się odpowiedzialnością za realizację zadań zgodnie z zasadą pomocniczości.

Zrozumienia wymaga, iż różne obszary polityki społecznej (model emerytalno-rentowy, polityka rynku pracy, pomoc społeczna, edukacja i dostęp do różnych ścieżek edukacyjnych, czy jakość usług zdrowotnych) tworzą system naczyń połączonych.

Łatwy dostęp do świadczeń finansowych (zasiłki) utrudnia aktywizację i mobilność na rynku pracy. Kwotowe waloryzacje emerytur i rent niszczą sens oszczędzania na emeryturę i łączenia jej ze stażem pracy oraz wysokością

wynagrodzeń, brak dostępu do edukacji na poziomie średnim i wyższym eliminuje pewne grupy z rynku pracy, na którym jakość kwalifikacji liczy się coraz bardziej.

Dlatego potrzebna jest zasadnicza reorientacja: przejście od modelu welfare state (tradycyjnego państwa opiekuńczego) do modelu workfare state (państwa nastawionego na zatrudnienie i pracę).

Proces zmian w polityce społecznej wymaga oparcia na pięciu filarach, tworzących spójny, komplementarny i całościowy system aktywizacji i wsparcia.

Nowoczesny rynek pracy

Wyzwania demograficzne i rozwojowe wymagają, by w Polsce wzrosła liczba aktywnych zawodowo i zatrudnionych. Podstawowym warunkiem jest sprawność rynku pracy. Istotne jest, by dopasowywaniu popytu i podaży w sposób zintegrowany służyły czynniki: aktywizacyjny, edukacyjny, kosztowy i modernizacyjny powiązany ze wzrostem elastyczności rynku pracy oraz unowocześnieniem struktury gospodarki, rozwojem usług oraz podstaw gospodarki opartej na wiedzy. Aby osiągnąć ambitny cel podwyższenia wskaźnika zatrudnienia z dzisiejszych 54% do 62% w 2013 roku i 70% w 2025 roku (obecny cel Strategii Lizbońskiej), należy w szczególności:

- **kontynuować proces uelastyczniania prawa pracy i rynku pracy poprzez:**
 - ♦ decentralizację prawa pracy, by zamiast regulacji ustawowych o niektórych

- sprawach decydowała umowa między stronami na poziomie branży czy przedsiębiorstwa,
- ♦ wprowadzenie zapisów pozwalających na skuteczne wypowiedanie układów zbiorowych,
 - ♦ wydłużenie do 12 miesięcy okresu rozliczania czasu pracy, co zwiększyłoby wrażliwość systemu prawnego na sezonowość i zmienność potrzeb pracodawców (można byłoby wprowadzić indywidualne konta czasu pracy),
 - ♦ lepsze warunki dla stosowania i upowszechniania nietypowych form zatrudnienia, pozwalających na telepracę, zatrudnianie pracowników czasowych na większą skalę, a przede wszystkim na reorientację roli zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy
 - ♦ wypracować polski model flexicurity, czyli zapewniania rozwoju elastyczności wraz z pomniejszaniem zagrożeń i spadku poczucia bezpieczeństwa u pracowników.
- **eliminować decyzje polityczne, których efektem pośrednim może być dalszy wzrost kosztów pracy w Polsce (obciążenia pozapłacowe), wpływający na wzrost klina podatkowego, jak na przykład:**
- ♦ zmiana waloryzacji świadczeń niepowiązana z całością systemu,
 - ♦ podwyższanie kwot zasiłków bez dokonywania przeglądu rozwiązań i oceny ich efektywności,
 - ♦ zwiększanie podmiotowego dostępu do świadczeń bez analizy kosztów w dłuższym czasie;
- **przedstawić realną drogę do pomniejszenia kosztów pracy:**
- ♦ rozważyć należy skrócenie z dzisiejszych 33 dni do 23, za jakie w przypadku choroby pracownika płacić musi pracodawca,
 - ♦ opracować zasady porządkowania i racjonalizowania wydatków socjalnych, tak by można było w dłuższym czasie dokonać zmian w ich strukturze, z większym nastawieniem na aktywizację i integrację społeczną oraz inwestycje w kapitał ludzki, oraz odejściem od prymatu transferów pieniężnych,
 - ♦ wprowadzić rozwiązania zmniejszające skalę „klina podatkowego” dla osób nisko wykwalifikowanych i nisko płatnych, co oznacza zwiększenie kwoty wolnej od podatku dla tych grup,
 - ♦ przygotować koncepcję zmiany filozofii i modelu rent dla osób młodych, wchodzących na rynek pracy i z czasem – następnym generacji, tak, by zamiast dzisiejszego obciążenia składką rentową w wysokości 13% uzyskać warunki dla płacenia składek w wysokości 3% (co będzie w okresie 20-30 letnim wymagało dopłat do FUS, by zrekompensować ubytki składki kolejnych roczników wchodzących na rynek pracy oraz musiało wiązać się z rozwojem rynku dodatkowych ubezpieczeń rentowych, opłacanych np. przez pracodawców),
- **stworzyć nowoczesne warunki dla uczenia się przez całe życie, co oznacza:**
- ♦ gwarancje powszechnego dostępu do gęstej sieci usług edukacyjnych wysokiej jakości dla dorosłych, szczególnie dla osób w średnim wieku oraz starzejących się, osób z niższymi kwalifikacjami oraz mieszkańców obszarów wiejskich (bo na tych obszarach są największe deficyty kwalifikacji), co powinno doprowadzić do poprawy wskaźnika uczestnictwa w edukacji dorosłych z obecnych 6% do 12,5% w 2013 roku i 25% w 2025,
 - ♦ promocję wydatków na szkolenia i edukację dorosłych na poziomie przedsię-

biorstw oraz upowszechnienie traktowania ich nie jako kosztów, ale inwestycji w kapitał ludzki,

- ♦ upowszechnienie korzystania z poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej w ciągu całej kariery zawodowej, tak by w efekcie umiejętnie bilansując własne kwalifikacje pracownicy oraz bezrobotni dokonywali reorientacji zawodowej,
 - ♦ jasne określenie warunków finansowania edukacji dorosłych w montażu środków publicznych (w tym europejskich), firmowych oraz indywidualnych.
- **Należy też poprawić skuteczność i efektywność Aktywnej Polityki Rynku Pracy (wzrost nakładów z poziomu 0,25% PKB do ok. 0,8% PKB, objęcie większych grup bezrobotnych działaniami aktywizującymi – z 20% do ok. 40%) i uzyskiwanie efektywności zatrudnieniowej na poziomie nie 40%, lecz 50–55%, ale pod warunkiem zmiany zarządzania rynkiem pracy i politykami rynku pracy, co oznacza:**
- ♦ eliminację z rejestru bezrobotnych osób nieposzukujących pracy, rejestrujących się ze względu na dostęp do systemu ochrony zdrowia,
 - ♦ zmianę algorytmu przydziału środków dla województw i powiatów, by mocniej premiowane były efekty działań na rzecz zmniejszenia bezrobocia,
 - ♦ lepsze adresowanie działań poprzez dopasowywanie narzędzi do grup ryzyka (głównie: starzejący się, młodzi, kobiety, niepełnosprawni, długotrwale bezrobotni, mieszkańcy obszarów wiejskich) oraz indywidualizację programów działania (IPD i orientacja na użytkowników) i stosowanie bogatej sekwencji instrumentów,

- ♦ zwiększenie skali doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy w programach na rzecz bezrobotnych, co wiąże się z potrzebą prywatyzacji usług zatrudnieniowych oraz otwartością instytucji publicznych na ich zewnętrzne kontraktowanie, także w organizacjach pozarządowych (przy transparentnym systemie przetargów),
- ♦ integrację systemu zatrudnienia i pomocy społecznej na poziomie województwa i powiatu (przepływy informacji, kompleksowa pomoc w integracji społecznej poprzez zatrudnienie, kontrakty socjalne i pomoc finansowa uwarunkowana podjęciem aktywizacji);
- ♦ rozwój ekonomii społecznej, co jest formą subsydiowania zatrudnienia m.in. w postaci spółdzielni socjalnych, ale funkcjonujących na zdrowych zasadach i stale monitorowanych.

Przeciw wykluczeniu niepełnosprawnych

W Polsce na drugi plan spycha się prawie 5,5 mln osób niepełnosprawnych. Sytuacja niepełnosprawnych odzwierciedla problemy rynku pracy (poziom aktywności zawodowej niepełnosprawnych wynosi 16%, a wskaźnik zatrudnienia – 13%), jak i edukacji (niepełnosprawni stanowią tylko 0,5% wśród osób uczących się na poziomie wyższym) oraz zagrożenia ubóstwem.

Dlatego priorytetem będzie osiągnięcie dla tej grupy społecznej wskaźnika zatrudnienia powyżej 25%, wzrostu udziału niepełnosprawnych w edukacji (w tym na poziomie wyższym do 2%), większej integracji ze społeczeństwem poprzez zapewnienie udziału w życiu

publicznym. Dla realizacji tego celu niezbędna jest nowa polityka wobec niepełnosprawnych. Nowe, efektywne rozwiązania, wypracowane wraz ze środowiskiem osób niepełnosprawnych oraz spójne z innymi elementami polityki społecznej, powinny być wprowadzane krok po kroku, by w ich efekcie nastąpiła poprawa sytuacji niepełnosprawnych, mierzona większą integracją społeczną, lepszym wykształceniem, większą aktywnością zawodową.

Samodzielna i odpowiedzialna rodzina

Nierówności społeczne w Polsce widoczne są najwyraźniej w zróżnicowanej sytuacji rodzin. Tymczasem rodzina stanowi najsprawniejszą organizację socjalną, z najpełniejszą i najefektywniej świadczoną opieką i wsparciem zarówno w stosunku do dziecka, jak i człowieka starego czy osoby niepełnosprawnej lub bezrobotnej. Jeżeli rodzina traci zdolność wypełniania tej funkcji – pojawiają się problemy, wymagające zaangażowania władzy publicznej, zaangażowania gorszej jakości i pochłaniającego znaczne środki publiczne (domy dziecka, domy opieki dla osób starych i niepełnosprawnych, zagrożenia uzależnieniami itp.). Dlatego trzeba tworzyć warunki, by rodzina mogła być samodzielna ekonomicznie w jak największej skali – przede wszystkim przez dostęp do edukacji i pracy, a nie tylko proste świadczenia finansowe. Równocześnie w najbliższych latach polityka na rzecz rodziny musi być nastawiona na poprawę sytuacji demograficznej Polski, aby przełamać kryzys demograficzny i doprowadzić do stopniowej poprawy wskaźnika dzietności z poziomu 1,2 do poziomu 1,8 w roku 2013 i 2,0 w roku 2025 (przy stopie zastąpienia pokoleniowego

na poziomie 2,1) – czyli zwiększeniem liczby urodzin do dwóch i więcej dzieci.

Realizacja tego celu wymaga:

- przeglądu narzędzi polityki na rzecz rodziny (w tym świadczeń rodzinnych) pod kątem ich efektywności, dopasowania do potrzeb, kosztów i skuteczności oraz opracowania koncepcji spójnej, długoterminowej polityki prorodzinnej;
- zapewnienia prymatu w stosowaniu narzędzi wspierania rodziny – działań na rzecz aktywizacji zawodowej oraz promocji samodzielności,
- promocji indywidualnego wysiłku rodzin poprzez stworzenie zachęt w systemie podatkowym, wspierających wzrost dzietności, a także obniżanie wieku urodzin drugiego i kolejnych dzieci (dodatkowy bonus podatkowy dla kobiet rodzących drugie dziecko przed ukończeniem 30. roku życia);
- stworzenia warunków dla powszechnego i taniego dostępu do opieki nad dziećmi (warunki do rozwoju sieci prywatnych przedszkoli rodzinnych, małych osiedlowych i sąsiedzkich placówek żłobkowo-przedszkolnych, a także przy zakładach pracy);
- upowszechnienia elastycznych form zatrudnienia oraz organizacji pracy i czasu pracy w celu łączenia pracy zawodowej z funkcjami rodzinnymi;
- nadania nowej – obok dotychczasowej – roli urlopowi wychowawczemu (m.in. przez partnerstwo kobiet i mężczyzn w wykorzystaniu urlopu, dzielenie go na fazy, wzrost podstawy składki emerytalnej do poziomu płacy minimalnej, ochrona zatrudnienia przy pracy w niepełnym wymiarze, udział osoby urlopowanej w szkoleniach, wprowadzenie instytucji „kontraktu opiekuńczego”);

- specjalnych programów powrotu kobiet na rynek pracy, po okresie opieki nad dziećmi;
- poprawy warunków startu zawodowego młodych poprzez m.in. obniżanie kosztów pracy na starcie w formie subsydiowania zatrudnienia (składka ubezpieczeniowa refinansowana przez państwo w okresie pierwszych 12 miesięcy pracy – dla wszystkich podejmujących pracę po raz pierwszy, uwarunkowana utrzymaniem w zatrudnieniu na dłuższy okres);
- pełnego dostępu każdego dziecka do oświaty i nauki oraz różnych ścieżek edukacyjnych (by rodzice mieli pewność, że otrzymają wsparcie publiczne w inwestowaniu w dzieci) poprzez demokratyczny system stypendialny, którego istnienie pozwoli m.in. na odpłatność za studia bez ograniczania dostępu do nich;
- upowszechnienia rodzinnych form opieki zastępczej nad dziećmi, zwłaszcza zawodowych rodzin zastępczych;
- konkurencji na rynku finansowanych przez państwo usług opiekuńczych (system bezpośredniej zapłaty z zagwarantowaniem równego dostępu świadczeniodawców);
- pełnego wdrożenia i egzekwowania rozwiązań obecnego systemu alimentacyjnego oraz stałe monitorowanie go, by zwiększać skuteczność zapewnienia dzieciom należnych im świadczeń (środków życiowych).

Bezpieczna emerytura – solidarność między pokoleniami

Stojąc przed wyzwaniami demograficznymi, musimy pamiętać o szczególnym zjawisku, jakim jest relacja pomiędzy dwoma wyżami

demograficznymi: powojennym, obecnie schodzącym z rynku pracy, oraz drugim, z lat 80., właśnie startującym życiowo i zawodowo. Dla spójności społecznej i efektywnego modelu polityki społecznej zorientowanej na pracę i zatrudnienie oraz konieczności zbilansowania systemu socjalnego w jego wymiarze finansowym – ważna jest równowaga pomiędzy generacjami.

Oba pokolenia mają swoje miejsce na rynku pracy, chociaż średni wiek wyjścia z rynku pracy w Polsce (58 lat) jest najniższy w Europie, a bezrobocie wśród młodych, wynoszące przeszło 25%, jest najwyższe w krajach UE. Dlatego niedobrze jest, jeśli konfliktuje się generacje, budując roszczenia, w których de facto podważa się bezpieczeństwo przyszłych pokoleń. Dotyczy to w głównej mierze systemu emerytalnego i presji części środowisk zawodowych na utrzymanie własnych przywilejów dotyczących systemu emerytalnego (w tym głównie wcześniejszych emerytur) – kosztem innych. Tylko 17% kobiet oraz 33% mężczyzn przechodzi na emeryturę w wieku określonym ustawowo, pozostali – wcześniej. Dzisiejsze dotacje z budżetu państwa do systemu ubezpieczeniowego wynoszą przeszło 2,5% PKB do wypłat świadczeń oraz przeszło 1% PKB jako uzupełnienie środków dla OFE. Natomiast wydatki na Aktywną Politykę Rynku Pracy – 0,22% PKB, wydatki na działania na rzecz niepełnosprawnych – powyżej 0,5% PKB, a wydatki na innowacje w gospodarce (B+R) – 0,6% PKB.

Niektóre grupy z pokolenia dziadków i rodziców nie powinny – w imię partykularnych interesów – zadłużać własnych dzieci. Potrzebna jest prawdziwa solidarność między pokoleniami.

Jednym z najważniejszych celów jest więc zrównoważenie obecności na rynku pracy

osób najmłodszych i najstarszych, co wymaga wsparcia startu zawodowego młodej generacji oraz utrzymania w zatrudnieniu starzejącej się części społeczeństwa (powyżej 45. roku życia). Niezbędne jest radykalne ograniczenie wczesnej dezaktywizacji zawodowej, ale i szybkie dokończenie reformy emerytalnej. W tym celu należy:

- radykalnie ograniczyć możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury, wzmacniać działania rehabilitacyjne wobec rencistów, znieść możliwość uzyskiwania świadczenia przedemerytalnego i zacząć proces podwyższania średniej wyjścia z rynku pracy dla kobiet z 54 lat do 58, a mężczyzn z 62 do 64 lat (średnio 61 lat) w okresie do 2015 roku;
 - wprowadzić możliwość fakultatywnego wydłużania wieku emerytalnego kobiet, tak by docelowo mógł być zrównany z wiekiem emerytalnym mężczyzn w okresie do 2015/2020 roku, a wydłużenie wieku uzyskiwania uprawnień do emerytury do 67 lat nastąpiło do 2025 roku;
 - promować wśród pracodawców utrzymywanie w zatrudnieniu osób 45+/50+, wspierając zarazem doradztwo zawodowe dla osób starszych oraz system przekwalifikowań i uzupełniania kompetencji (bon edukacyjny dla każdego w wieku 45–50 lat), by wzmocnić ich przydatność zawodową (programy finansowane z środków UE w najbliższych latach, by nie obciążać pracodawców), co przyczynić się powinno do podwyższenia średniej wieku wyjścia z rynku pracy;
 - wprowadzić w życie emerytury pomostowe dla pracowników, którzy pracowali i pracują na stanowiskach i w warunkach szczególnych oraz określić źródła finansowania tych emerytur (jako rozwiązanie
- czasowe) bez nadmiernego obciążania pracodawców kosztami, zarazem na trwałe usunąć z systemu jakiegokolwiek rekompensaty z tytułu gorszych warunków pracy – tworząc podstawy dla dodatkowych ubezpieczeń oraz system wspierania zmiany zawodu i co najmniej dwudzielności kariery zawodowej;
 - poszerzając ofertę rehabilitacji zdrowotnej i zawodowej, wprowadzić dla osób uzyskujących świadczenie przed 25-letnim stażem pracy – rentę typu flat rate (jednolitą, na minimalnym poziomie) oraz dokonać przeglądu rent przyznanych przed 1998 rokiem (dla młodszych grup wiekowych) w celu aktywizacji osób, które mogłyby pracować;
 - doprowadzić w systemie emerytalnym (także rentowym) do ujednoczenia stosowanych zasad i powszechności dla wszystkich grup zawodowych (prokuratura, sędziowie, wojskowi i policja), bo jest to gwarancja równości i sprawiedliwości (koszt emerytur górników, policji, wojska i służb więziennych to 17% wydatków całego systemu, skierowanych do 5% świadczeniobiorców) oraz uzależniania wysokości przyszłej emerytury od stażu pracy i wysokości zarobków, jak również jakości inwestowania środków w części kapitałowej systemu;
 - dokończyć tworzenie instytucji niezbędnych dla sprawnego i długofalowego funkcjonowania systemu emerytalnego, odpornego na zagrożenia ekonomiczne i demograficzne oraz presję polityczną (szczególnie w kwestii waloryzacji) – co wymaga powołania urzędu aktuarusza krajowego, wzmocnienia roli i rozwoju Funduszu Rezerwy Demograficznej, dostosowania wymiaru rent do wymiaru emery-

tur z nowego systemu, określenia rynkowego modelu funkcjonowania zakładów emerytalnych, stabilizacji instytucjonalnej i finansowej ZUS (samodzielność jednostki, a nie zakład budżetowy);

- dokonać reformy KRUS jako instytucji oraz zmiany modelu funkcjonowania rent i emerytur rolniczych, co wymaga uporządkowania podstaw podatkowo-ubezpieczeniowych i określenia dwóch systemów: dla prowadzących działalność rolniczą i zdolnych do płacenia składek i podatków oraz dla drugiej grupy, z niskimi dochodami (przy czym dopłata budżetowa winna być kierowana do składki, a nie do świadczenia, by poprawić efektywność finansową systemu);
- racjonalizując system świadczeń – rozpocząć proces zmniejszania obciążeń składkowych pracodawców, czyli dążyć do zmniejszania kosztów pracy, co będzie miało istotne znaczenie dla tworzenia miejsc pracy, lepszego startu zawodowego młodych oraz utrzymywania w zatrudnieniu osób starszych (50+);
- promować postawy i skłonności do indywidualnej zapobiegliwości i oszczędzania różnymi sposobami na starość (wraz ze wsparciem racjonalnie dokonywanych wyborów własnej formuły i planu emerytalnego – także dodatkowych ubezpieczeń emerytalnych).

Rozwój społeczeństwa obywatelskiego

Jednym z najważniejszych elementów stabilności demokracji oraz poczucia uczestnictwa obywateli w życiu publicznym jest rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz jego

instytucji. Wyrażając interesy wielu różnych grup, organizacje pozarządowe dążą do rozwiązywania problemów, a nie tylko występują z roszczeniami wobec władzy publicznej. Zarazem stają się partnerem i kontrahentem wielu przedsięwzięć, wykorzystując specyfikę swoich kompetencji

Słabością i znaczącym problemem w stworzeniu modelu efektywnej polityki społecznej są różnorodne bariery w rozwoju kluczowego podmiotu, jakim jest trzeci sektor.

W Polsce mamy stosunkowo niewielką liczbę organizacji pozarządowych. Mają one olbrzymie trudności w finansowaniu swojej działalności, nie ma jeszcze organizacji o funkcjach monitorujących (typu watch dog), ważnych dla kontroli mechanizmów demokratycznych w wielu państwach. Udział darowizn społeczeństwa na rzecz instytucji pożytku publicznego jest bardzo mały (w porównaniu ze średnimi kwotami w krajach UE jest to rząd wielkości 70 razy mniejszy, a stosunku do Stanów Zjednoczonych przeszło 120 razy mniejszy).

Bardzo ważnym celem jest więc stworzenie odpowiednich warunków dla pełnego rozwoju i wzrostu znaczenia społeczeństwa obywatelskiego, co wymaga zmian w modelu ich finansowania, zaufania co do efektywności kontraktowanych w organizacjach pozarządowych szeroko pojętych publicznych usług socjalnych, większej otwartości administracji na partnerstwo z tego typu organizacjami i instytucjami (oprócz dobrej woli wymaga to także warunków legislacyjnych). Dlatego też należy:

- tworzyć warunki dla spójności między ustawą o pożytku publicznym a innymi ustawami, by wyeliminować dowolność interpretacji dotyczących relacji między administracją a organizacjami pozarządowymi

wymi, jeśli chodzi o dostęp organizacji do wykonywania usług publicznych;

- upowszechnić dobre zwyczaje i wzory w relacjach pomiędzy samorządami a organizacjami pozarządowymi, tak by władze lokalne traktowały organizacje III sektora jako potrzebnego i poważnego partnera;
- stworzyć warunki dla partnerstw społecznych (organizacje pozarządowe, instytucje publiczne, biznes itp.), dzięki którym działaniom można prowadzić politykę bardziej efektywną i skuteczną,
- wypracować jasne reguły co do skali możliwego finansowania działań organizacji pozarządowych ze środków publicznych (w Polsce tylko 30% działań organizacji pozarządowych jest finansowanych z takich środków, podczas gdy w innych krajach UE stanowią one ok. 60% w przychodach tych organizacji);
- upowszechnić zasadę przekazywania 1% podatku na organizacje pożytku publicznego, w tym i dla samozatrudnionych;
- zwolnić świadczenia organizacji pozarządowych (takie jak finansowanie leczenia czy rehabilitacji, zakup leków lub sprzętu pomocniczego) z obciążeń podatkowych; podobnie zwolnić z podatków pomoc udzielaną takim organizacjom (jak prze-

kazywanie żywności, leków, sprzętu)

– zwłaszcza wobec organizacji posiadających status pożytku publicznego;

- stworzyć infrastrukturę wsparcia rozwoju organizacji pozarządowych, co spowoduje, iż zaczną one funkcjonować bardziej intensywnie w regionach zapóźnienia cywilizacyjnego i niskiego potencjału rozwojowego,
- promować i rozwijać zasadę wolontariatu – jako modelu życia, sposobu aktywizacji zawodowej i społecznej, jako formy pierwszego zatrudnienia, powrotu na rynek pracy i utrzymywania w zatrudnieniu osób 50+;
- nie naruszać stworzonych już warunków dla autonomii III sektora poprzez możliwość ingerencji nadzorującego ministra w uchwały zarządów fundacji itp. czy ograniczenie zjawiska filantropii indywidualnej i firm – poprzez likwidację możliwości odpisu od podatku przeznaczanych na cele społeczne darowizn.

Przedstawione filary polityki społecznej nastawionej na spójność społeczną, wyrównywanie szans rozwojowych oraz wzrost zatrudnienia mają charakter kompleksowy. Dopiero pełna realizacja wszystkich kierunków i celów może przynieść oczekiwane efekty.

rozdział

8



Narodowy Program
Ochrony Zdrowia

Proponujemy poważną reformą systemu ochrony zdrowia, dzięki której jakość i dostępność usług medycznych zwiększy się, spadną ceny podstawowych leków, istotnie wzrosną zarobki personelu medycznego, a cały system będzie efektywniejszy. Nasz program jest adresowany jednocześnie do pacjentów, lekarzy i pielęgniarek. Jest najlepszym rozwiązaniem na bardzo złą sytuację w służbie zdrowia obecnie i panaceum na całkowitą indolencję rządu w tym zakresie.

Diagnoza: rząd bez kompetencji. Pacjenci, lekarze i personel medyczny – zdesperowani

Jednym z sukcesów polskiej transformacji jest istotna poprawa kondycji zdrowotnej społeczeństwa. Dokonał się olbrzymi skok cywilizacyjny, cały czas dzieli nas jednak spory dystans od krajów wysoko rozwiniętych. Zaledwie co druga osoba ocenia swoje zdrowie jako dobre lub bardzo dobre, gdy tymczasem w państwach takich jak Holandia, Wielka Brytania czy Szwecja odpowiedzi takiej udziela więcej niż 75 proc. ankietowanych. Śmiertelność wśród niemowląt wciąż jest wyższa niż w państwach zachodnich UE, gdzie na 1000 urodzeń umiera od 3 do 4 niemowląt, w Polsce – 6,4.

Należy podkreślić, iż wydatki w Polsce na ochronę zdrowia są istotnie niższe niż w krajach wysoko rozwiniętych w relacji do PKB. System ochrony zdrowia jest w Polsce w dużym stopniu dotowany przez personel medyczny – lekarzy i pielęgniarzy, których zarobki są bardzo niskie zarówno na tle dochodów niektórych innych grup zawodowych w Polsce, jak i w porównaniu z relatywnymi (odniesionymi do innych grup zawodowych) zarobkami lekarzy i pielęgniarek w krajach wysoko rozwiniętych. Zatrzymanie reformy służby zdrowia w obliczu otwarcia rynków

pracy krajów zachodnich Unii Europejskiej doprowadziło do sytuacji, w której Polsce grozi masowy odpływ personelu medycznego. Sytuacja ta jest o tyle groźna, iż w Polsce liczba pielęgniarek i lekarzy nie jest wysoka w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – jest znacznie niższa niż na przykład w pozostałych krajach naszego regionu. Już teraz bardzo często szpitale mają kłopot z pozyskaniem lekarzy niektórych specjalizacji. Rośnie liczba studentów medycy, myślących o wyjeździe za granicę po studiach. Często motywacją jest konieczność odbycia stażu, co w Polsce okazuje się bardzo trudne ze względu na małą liczbę miejsc. Polscy lekarze i polskie pielęgniarki są bardzo chętnie zatrudniani w krajach zachodnich Unii Europejskiej ze względu na wysokie kwalifikacje. Należy również podkreślić wysokie zaangażowanie polskiego personelu medycznego i jego wysoki poziom moralny. Międzynarodowi eksperci, analizujący systemy ochrony, wskazują na Polskę jako kraj, w którym osiągnięto bardzo wysoką wydajność leczenia. Nie mogą nadziwić się, jak przy tak niskich nakładach na służbę zdrowia można osiągnąć takie efekty. To efekt poświęcenia i ciężkiej pracy polskich lekarzy i pielęgniarek, którzy swoją pracę traktują jako wypełnianie misji, której podjęli się, składając przysięgę Hipokratesa. Najwyższy sprzeciw budzi szkalowanie opinii polskich lekarzy. Jest to nikczemność, której dopuszczają się populiści, a przecież przez zaniechanie

reform ponoszą oni współodpowiedzialność za sytuację w służbie zdrowia.

Brak reformy powoduje utratę korzyści.

Polska, dysponując świetnie wyszkolonym personelem medycznym, mogłaby stać się centrum usług medycznych na skalę regionalną czy nawet europejską – dzięki wykorzystaniu konkurencji cenowej. Takie możliwości wynikają z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Niestety, na przykładzie służby zdrowia można pokazać mechanizm marnowania szansy, którą wywalczyliśmy.

Program Platformy Obywatelskiej w zakresie ochrony służby zdrowia jest adresowany do wszystkich – pacjentów, lekarzy i pielęgniarek. Proponujemy jedyne dobre rozwiązanie – gruntowną reformę całego systemu, która umożliwi trwałą, istotną poprawę jakości usług medycznych oraz wyraźny wzrost wynagrodzeń personelu medycznego. Jedynie takie podejście może przynieść wymierne efekty. Sprzeciwiamy się natomiast zwiększaniu wydatków publicznych na ochronę służby zdrowia, co zaowocowałoby albo zwiększeniem podatków, albo szkodliwym dla gospodarki zwiększeniem deficytu budżetowego. Proponujemy rozwiązanie systemowe, oparte na wprowadzeniu do sektora usług medycznych wolnego rynku. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom pacjentów, lekarzy i pielęgniarek. Dzięki zwiększonej konkurencji, usługi medyczne w Polsce będą tańsze i lepsze, a wynagrodzenia wyższe.

Sprawiedliwy, sprawny i dostępny system ochrony zdrowia

Po pierwsze system ochrony zdrowia powinien zapewnić dostęp do usług medycznych

na odpowiednim poziomie wszystkim tym, którzy ich potrzebują. Po drugie system ubezpieczeń zdrowotnych musi być powszechny i obligatoryjny. Jest to konieczne, ponieważ większość z nas, gdy jesteśmy młodzi, nie ma świadomości potrzeb, które pojawią się w przyszłości. Z wiekiem natomiast zapotrzebowanie na usługi medyczne rośnie. Po trzecie system ten powinien zawierać element solidarności społecznej. Między innymi jakość usług nie powinna istotnie różnić się ze względu na osiągnięte dochody.

Zdrowa konkurencja na rynku ubezpieczeń

Jądrzem naszego programu jest wprowadzenie konkurencji na rynku ubezpieczeń zdrowotnych. Nowy systemem przypominałby konstrukcyjnie system ubezpieczeń emerytalnych, którego zreformowanie jest dużym sukcesem. Proponujemy wprowadzenie systemu opartego na trzech filarach. Pierwszym filarem byłoby obowiązkowe ubezpieczenie państwowe. Drugim – obowiązkowe ubezpieczenie prywatne. A trzecim – dobrowolne ubezpieczenie, również prywatne.

Nie ma powodu, aby na rynku ubezpieczeń zdrowotnych monopolistą była jedna, państwowa instytucja. Proponujemy podział Narodowego Funduszu Zdrowia na trzy niezależne instytucje, z czego dwie byłyby sprywatyzowane. Instytucja państwowa, pozostała po NFZ, obsługiwałaby pierwszy filar. Ubezpieczenia zdrowotne w ramach drugiego i trzeciego filaru oferowałyby prywatne firmy ubezpieczeniowe. Doprowadziłoby to do spadku kosztów ubezpieczeń. Co więcej,

po odprowadzeniu ubezpieczenia obowiązkowego, pacjent mógłby zdecydować się na ubezpieczenie dodatkowe, dostosowane do jego potrzeb.

Prywatne ubezpieczenia zdrowotne mogą jednak funkcjonować – podobnie jak ubezpieczenia emerytalne – tylko przy odpowiedniej regulacji i nadzorze. Z tego powodu integralnym elementem reformy będzie stworzenie ram instytucjonalnych, w tym powołanie instytucji nadzorczej, stającej na straży efektywności rynku. Odpowiedni nadzór i regulacje powinny zapewnić między innymi to, aby nikt nie był dyskryminowany na rynku ubezpieczeń, to znaczy, aby stawki z reguły nie były uzależnione od profilu ryzyka (np. wieku), ale aby były uśrednione. Czasami jednak uzależnienie wysokości składki od profilu ryzyka może być uzasadnione. Ktoś, kto z pełną świadomością, celowo niszczy swoje zdrowie, nie powinien ponosić takich samych kosztów jak ktoś, kto o nie dba. Dotyczy to na przykład palaczy papierosów.

Godny koszyk usług medycznych

Dopełnieniem koncepcji wprowadzenia konkurencji na rynku ubezpieczeń jest wprowadzenie koszyka usług medycznych. Zaletą tego rozwiązania polega na standaryzacji. Koszyk powinien zawierać listę procedur medycznych, które miałyby być stosowane. Co więcej, do każdej procedury należy przypisać warunki, jakie powinien spełniać ten, który chce daną procedurę wykonywać – kwalifikacje oraz doświadczenie personelu i wyposażenie techniczne.

Minimalna cena za wysokiej jakości usługi medyczne. Współfinansowanie przez państwo

Jesteśmy zwolennikami wprowadzenia zasady minimalnego współpłacenia za usługi medyczne. Jak pokazują doświadczenia innych krajów, wprowadzenie na przykład bardzo niewielkiej opłaty za wizytę u lekarza nie powoduje ograniczenia dostępu do usług dla tych, którzy ich potrzebują. Sprzyja natomiast racjonalizacji korzystania z nich. Dzięki temu ci, którzy naprawdę potrzebują pomocy medycznej, będą mieli ułatwiony dostęp do lekarzy. Rozwiązanie to pozwoli na przykład rozładować kolejki w państwowych przychodniach. Osoby o niższych dochodach nie będą miały obowiązku płacenia.

Efektywne zarządzanie – prywatne i publiczne

Szpitala rządzą się takimi samymi zasadami rachunku ekonomicznego jak inne podmioty gospodarcze. Efektywne zarządzanie na poziomie szpitala jest niezwykle istotne zarówno z punktu widzenia pacjentów, jak i personelu medycznego. Niestety, podobnie jak w przypadku na przykład przedsiębiorstw państwowych, nadzór właścicielski sprawowany przez podmioty państwowe nie sprzyja efektywnemu zarządzaniu w służbie zdrowia. Prywatyzacja będzie służyła poprawie efektywności, a więc podniesieniu jakości usług oraz obniżeniu ich kosztu. Nie ma powodów, aby szpitale nie były normalnymi przedsię-

biorstwami, nadzorowanymi przez właścicieli za pośrednictwem rad nadzorczych, które – w trosce o zapewnienie wysokiej rentowności – zatrudniałyby najlepszych, dostępnych menedżerów. Dzięki prywatyzacji w Polsce powstałaby grupa wysokiej jakości menedżerów służby zdrowia, którzy są bardzo potrzebni z punktu widzenia obsługi całego systemu.

Zdrowa konkurencja na rynku usług medycznych

Konkurencja ma znaczenie fundamentalne dla funkcjonowania każdego rynku, w tym medycznego. Ważnym krokiem na drodze do jej zwiększenia jest prywatyzacja służby zdrowia. Dzięki niej zwiększy się również konkurencja na rynku usług medycznych – prywatne podmioty będą agresywniej walczyć o pacjenta. Będą starały się oferować jak najlepsze usługi po jak najniższej cenie.

Kategorycznie sprzeciwiamy się wszelkim obserwowanym dziś działaniom, mającym na celu ograniczenie konkurencji, np. powoływaniu sieci szpitali.

Profilaktyka

Zdecydowanie opowiadamy się za zwiększeniem profilaktyki. Profilaktyka jest w Polsce zaniedbana. Lepiej unikać chorób niż je leczyć. Promocja zdrowego trybu życia oraz odpowiednia edukacja to inwestycja, która zwraca się z nawiązką w postaci niższych nakładów na ochronę zdrowia. Elementem promocji zdrowego trybu życia jest propagowanie sportu. W Polsce zdecydowanie za mały nacisk kładzie się na rozwój kultury fizycznej w szkołach. Tworzenie odpowiednich warunków do uprawiania sportu oraz zachęcanie do tego poprzez odpowiednie kampanie oraz rozwijanie sportu zawodowego jest bardzo ważnym elementem długookresowej polityki prozdrowotnej.

rozdział

9



P0 – pełna
odpowiedzialność
za polską wieś

Pełna odpowiedzialność za polską wieś, to bardzo konkretne propozycje skutecznego zabiegania przez Platformę Obywatelską o sprawy wsi i rolnictwa w Unii Europejskiej. To polski pomysł na zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej, która w większym stopniu zadba o interesy polskich rolników i mieszkańców polskiej wsi. Chcemy, aby nasza wieś dogoniła cywilizacyjnie nasze miasta. Aby to uczynić, przełączymy znaczną część pieniędzy i kompetencji na poziom samorządów regionalnych i lokalnych. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich będzie miał charakter regionalny, tak aby rozwiązywał najważniejsze problemy w regionach i aby tam w jak największym stopniu zdecydowano, na co wydatkować środki.

Rozwój wsi i rolnictwa. Stan obecny i perspektywy

Dystans cywilizacyjny pomiędzy wsią a miastem w Polsce jest kolosalny. Jedynie 4,3% mieszkańców wsi ma wyższe wykształcenie, w miastach 13,7%; do sieci gazowej podłączonych jest 15,9% gospodarstw domowych, na terenach miejskich 76,7%; centralne ogrzewanie ma jedynie połowa rodzin, w miastach około 80%. Sytuację obszarów wiejskich pogarsza wysokie bezrobocie strukturalne oraz brak pozarolniczych miejsc pracy. Niekompetencja rządzących i zaniechania, choćby w dziedzinie przygotowań do negocjacji w zakresie zmian Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej, powodują, że nie wykorzystujemy szansy, jaką dla polskiej wsi stała się integracja europejska. Powoduje to, że konieczna jest wielowymiarowa polityka rozwoju obszarów wiejskich, której celem będzie zmniejszenie dystansu cywilizacyjnego pomiędzy wsią a miastem. Dzięki objęciu polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej, a także szeregiem innych działań finansowanych przez Unię Europejską (np. programy strukturalne), polska wieś zostanie zmodernizowana. Program pełnej odpowiedzialności za polską wieś w wielopłaszczyznowy sposób odnosi się do każdego aspektu funkcjonowania polskiej

wsi wymagającego wsparcia. Wieś nie żyje samym rolnictwem. Dzisiaj skoku cywilizacyjnego na wsi można dokonać tylko poprzez mądrą politykę rozwoju obszarów wiejskich. W konsekwencji podstawowym celem programowanym w dziedzinie polityki rozwoju obszarów wiejskich jest poprawa jakości życia mieszkańców wsi i małych miast, tj. zmniejszenie dystansu cywilizacyjnego pomiędzy wsią a miastem, modernizacja rolnictwa i ochrona środowiska naturalnego. Kolejnymi elementami kompleksowej polityki rolnej jest zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego, rozwój rybołówstwa morskiego i rybactwa śródlądowego, zmniejszenie kosztów instytucji rządowych zajmujących się polityką w dziedzinie rolnictwa oraz ograniczenie zadań i kompetencji państwa na rzecz zwiększenia kompetencji samorządów terytorialnych, samorządów rolniczych, organizacji rolniczych, organizacji pozarządowych.

Działania, priorytety. Kierunki zmian Wspólnej Polityki Rolnej

Na przełomie 2008 i 2009 roku w Unii Europejskiej odbędzie się debata nad dalszymi zmianami we Wspólnej Polityce Rolnej po 2013 roku. Uważamy, że Polska musi mieć własne propozycje zmian tej polityki. Nie może być

tylko recenzentem propozycji innych, lecz Polska jako silna swoim rolnictwem musi umieć kreować zmiany WPR. Dajemy takie gwarancje. Już dzisiaj możemy jasno stwierdzić, że odrzucamy tzw. model angielski reformy WPR tj. jej liberalizacji. Polska wieś będzie niepełnym beneficjentem Wspólnej Polityki Rolnej, bo bez równego poziomu płatności, z niemodernizowanym rolnictwem, bez ustabilizowanych rynków rolnych, można dzisiaj powiedzieć – nie będzie Wspólnej Polityki Rolnej. Uczynimy wszystko, aby okres wyrównywania dopłat bezpośrednich do poziomu płatności w starych krajach członkowskich został maksymalnie skrócony. Wysyłek ministra rolnictwa musi być skierowany na datę 1 stycznia 2009 r., kiedy ma zacząć obowiązywać nowy system płatności bezpośrednich i nowe warunki tzw. zasady współzależności (cross compliance). Wspólna Polityka Rolna musi się dostosować do nowych warunków, a szczególnie do ewentualnych uzgodnień na forum Światowej Organizacji Handlu. Dzięki silnej pozycji Platformy Obywatelskiej w gremiach decyzyjnych, Polska stanie się ważnym graczem w gremiach wspólnotowych.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) narzędziem trwałego rozwoju polskiego rolnictwa

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich musi mieć charakter regionalny i w zdecydowanym zakresie powinna być planowana i realizowana na poziomie województw. Ponadto skuteczna polityka skierowana na obszary wiejskie musi stanowić część długofalowej polityki państwa i być realizowana komplementarnie

do polityki oświatowej, kulturalnej, społecznej czy regionalnej. Na obszary wiejskie w sposób spójny muszą być kierowane środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności czy Funduszu Regionalnego. Środki przeznaczone w PROW 2007-2013 na rozwój obszarów wiejskich muszą służyć trwałemu rozwojowi, a nie jedynie szybkiej absorpcji funduszy. Działania PROW powinny być zróżnicowane wg województw. Oczywiście jest, że innych narzędzi wsparcia potrzebuje rolnictwo w woj. zachodniopomorskim, a zupełnie innych w podkarpackim. Do PROW 2007-2013 wprowadzona zostanie większa możliwość wspierania mikroprzedsiębiorstw oraz rozwijania w gospodarstwach rolnych działalności pozarolniczej. Środki strukturalne zostaną również wydatkowane na zwiększenie oferty edukacyjnej dla młodzieży i dorosłych z obszarów wiejskich, na finansowanie szkół rolniczych i innych form edukacyjnych.

System ubezpieczeń społecznych rolników i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Odrębny od pracowniczego system ubezpieczenia społecznego rolników musi być utrzymany. Nowy model systemu ubezpieczeń społecznych rolników powinien odpowiadać aktualnym uwarunkowaniom gospodarczym i społecznym. Istnieje potrzeba urealnienia wysokości składek dla przedsiębiorców rolnych posiadających duże i dochodowe gospodarstwa rolne. Zapewniony musi być właściwy nadzór nad środkami pochodzącymi ze składek rolniczych gromadzonych w Funduszu Składowym Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Instrumenty pomocy krajowej wsparcia dla rolnictwa

Jako priorytetowe zadanie należy uznać zapewnienie wystarczającego wsparcia krajowego dla rolnictwa w taki sposób, aby Polska mogła w całości przyjąć środki europejskie. Niezbędne jest utrzymanie w znacznym wymiarze krajowego środka wsparcia w postaci preferencyjnych kredytów inwestycyjnych na modernizację gospodarstw, z uwagi na konieczność ich dostosowania do standardów wspólnotowych. Konieczne jest zwiększenie środków krajowych przeznaczonych na postęp biologiczny w rolnictwie.

Zmniejszenie kosztów funkcjonowania agencji rolnych

Dla realizacji zadań wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej powinna zostać utworzona Agencja Rozwoju Obszarów Wiejskich (AROW) jako jedyna agencja płatnicza, powstała z przekształcenia Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz poszerzenie jej działalności o dotychczasowe zadania Agencji Rynku Rolnego. Przekazując kompetencje do samorządów wojewódzkich z zakresu PROW, wydzielimy część ARiMR i wraz ze środkami na ich utrzymanie przekazemy do instytucji pozarządowych. W celu zmniejszenia kosztów funkcjonowania administracji publicznej wprowadzimy stały monitoring i ocenę kosztów ponoszonych na rozbudowę systemów informatycznych agencji płatniczej. Zwiększony zostanie nadzór właścicielski w Agencji

Nieruchomości Rolnych. Usprawnienie zarządzania majątkiem dokonane zostanie poprzez zmianę struktury organizacyjnej na poziomie województw. Wprowadzone zmiany będą miały na celu zmniejszenie kosztów funkcjonowania agencji rolniczych oraz uproszczenie procedur, co jest szczególnie istotne dla dzierżawców nieruchomości rolnych będących własnością skarbu państwa.

Reforma systemu doradztwa rolniczego

W ciągu najbliższych lat musi nastąpić zmiana systemu i zwiększenie znaczenia doradztwa rolniczego. Należy wykorzystać środki, jakie będą przeznaczone na rozwój doradztwa rolniczego w nadchodzącym czasie. Proponujemy zmianę istniejącego systemu, jako że nie odpowiada on zapotrzebowaniu rolników na kompleksową i sprawną pomoc przy uzyskiwaniu pomocy finansowej ze środków wspólnotowych. Konieczne jest wprowadzenie, obok doradztwa publicznego, doradztwa niepublicznego, prowadzącego działalność w określonych ramach prawnych i merytorycznych, gwarantując profesjonalność działania oraz możliwość współfinansowania ze środków publicznych i nadzór ze strony instytucji publicznych. Przy tej okazji należy wykorzystać potencjał instytucji od lat pracujących dla rolnictwa, szczególnie izb rolniczych. Samorząd rolniczy musi uzyskać więcej kompetencji, środków finansowych oraz odpowiadać za rolnictwo i wieś. Wdrażając reformę zmierzającą do zmian w systemie doradztwa rolniczego, nie można zapomnieć o rolnikach uzyskujących najmniejsze dochody i zapewnieniu im bezpłatnego, finansowanego ze środków budżetowych, dostępu

do usług doradczych. Publiczne doradztwo będzie m.in. odpowiedzialne za szkolenie i przygotowanie kadr dla doradztwa niepublicznego oraz zamawiać będzie na rynku pozostałe doradcze usługi finansowe w formie grantów, jak i współfinansowane ze środków budżetowych, unijnych i środków prywatnych.

Narodowy program tworzenia grup producenckich. Budowa giełd rolnych oraz reforma rynków hurtowych

Tworzenie i funkcjonowanie grup producentów rolnych jest żywotnym interesem polskiego rolnictwa. Konieczne jest stworzenie narodowego programu tworzenia grup producentów rolnych, zakładającego likwidację barier formalno-prawnych w ich tworzeniu. Elementem niezbędnym do funkcjonowania grup producentów rolnych jest dokończenie programu budowy lokalnych i regionalnych rynków hurtowych. Konieczne jest udzielenie wszechstronnej pomocy przez resort rolnictwa oraz agencje rządowe spółkom w zakończeniu procesów restrukturyzacyjnych oraz zwiększenie nadzoru nad wykorzystywaniem przez rynki hurtowe i giełdy towarowe wydatkowania środków publicznych. Istotną rolę w reformie funkcjonowania rynków hurtowych powinny odegrać izby rolnicze oraz samorządy. Elementem niezbędnym do funkcjonowania rynków hurtowych jest likwidacja występujących dysproporcji pomiędzy rolno-spożywczymi rynkami hurtowymi oraz promocja tworzenia silnych i niezależnych giełd towarowych (przykładem jest giełda na Broniszach). Nastąpi egzekucja zobowiązań skarbu państwa w giełdach

towarowych poprzez doprowadzenie do zmiany struktury własności na rzecz dotychczasowych akcjonariuszy prywatnych, przede wszystkim producentów i operatorów rynków hurtowych, z ewentualnym udziałem samorządów terytorialnych, które wesprą działania rynków w kierunku ujednoczenia handlu hurtowego.

Energia odnawialna na terenach wiejskich. Biopaliwa

W Polsce istnieją ogromne możliwości rozwoju energetyki odnawialnej, ale brak odpowiednich podstaw prawnych i zachęt do ich rozwoju. Odnawialne źródła energii, które sprzyjają ochronie środowiska, ochronie klimatu i krajobrazu, muszą mieć swoje miejsce na terenach wiejskich. W Polsce istnieją ogromne możliwości rozwoju agroenergetyki, ale brak odpowiednich podstaw prawnych i zachęt do ich rozwoju. Będziemy wspierać i popularyzować korzystanie z odnawialnych źródeł energii, które mogą mieć istotny udział w bilansie energetycznym poszczególnych województw, powiatów czy gmin. Rozszerzona zostanie lista wspieranych upraw na cele energetyczne. Wsparcie będzie kierowane do tych rolników, którzy sami przetwarzają uprawiane w gospodarstwie rośliny energetyczne.

Bezpieczeństwo żywności i funkcjonowanie inspekcji rolnych

Produkowana i sprzedawana żywność musi spełniać odpowiednie standardy i wymogi

wspólnotowe. Konieczny więc jest spójny i sprawny nadzór i kontrola nad bezpieczeństwem żywności. Dlatego nastąpić musi zmiana w organizacji służb i inspekcji kontrolnych. Utworzona zostanie skonsolidowana Inspekcja Weterynaryjna i Bezpieczeństwa Żywności.

Gospodarka rybacka w Ministerstwie Rolnictwa

Sektor gospodarki rybnej stanowi integralną część kompleksu gospodarki żywnościowej, za którą powinien być odpowiedzialny, podobnie jak w zdecydowanej większości krajów europejskich, minister rolnictwa. Należy wypracować spójną politykę rządu w zakresie kutrowego rybactwa bałtyckiego, rybołówstwa zalewowego, rzeczno- oraz przetwórstwa rybnego. Konieczne jest przeprowadzenie ogólnokrajowej kampanii promocyjnej finansowanej z budżetu państwa na rzecz zwiększenia spożycia ryb morskich oraz słodkowodnych. Za podstawowe zadanie w zakresie gospodarki rybackiej należy uznać aktywne uczestnictwo polskiej administracji rybackiej w procesie realizacji obecnej Wspólnej Polityki Rybackiej oraz przygotowywanej jej nowelizacji. Dla właściwej kodyfikacji warunków i trybu uzyskania uprawnień oraz szczególnych przywilejów dla rybaków morskich i śródlądowych, uważamy za konieczne opracowanie Karty Rybaka. Miałyby ona określać sprawy osłon socjalnych, zasiłków, rent inwalidzkich, rent wdowich i sierocych. Konieczne jest również utworzenie jednego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego, zmiana zasad pracy inspektorów oraz utworzenie resortowego Rybackiego

Centrum Szkolenia Zawodowego kształcącego młodych rybaków na średnim poziomie zawodowym.

LEADER jako sposób na budowę społeczeństwa obywatelskiego na terenach wiejskich

Polska wieś ma ogromny potencjał uśpiiony w lokalnych społecznościach. LEADER – unijny program finansowania inicjatyw lokalnych – powinien być traktowany jako mechanizm stymulowania działań innowacyjnych na obszarach wiejskich poprzez zaangażowanie lokalnego potencjału dzięki współpracy instytucji sektora publicznego, prywatnego i społecznego. Środki LEADER zostaną skierowane m.in. na: zwiększenie skuteczności doradztwa rolnego oraz innych form pomocy informacyjnej, stworzenie lokalnych organizacji stymulujących proces powstawania i wspomagających działanie grup producentów rolnych oraz wsparcie dla lokalnych inicjatyw społecznych, takich jak hospicja, domy samotnej matki, ośrodki terapeutyczne i rehabilitacyjne, świetlice środowiskowe, poradnie i kluby sportowe. Inicjatywa LEADER wzmocni i przyspieszy proces budowania społeczeństwa obywatelskiego, poprzez włączenie w strukturę lokalnych grup działania rolników, kobiet wiejskich i młodzieży. LEADER ma wzmocnić również rolę samorządu jako ważnego aktora lokalnej sceny oraz partnera dla innych organizacji i instytucji działających lokalnie w kreowaniu lokalnej polityki rozwoju, dając samorządowi możliwość korzystania z dodatkowych środków.

Handel artykułami rolnymi i spożywczymi.

Handel ze Wschodem

Rosyjskie embargo na polską żywność sprawia, że producenci tracą nie tylko dochody, ale także reputację solidnych dostawców. Konieczne jest zatem, w ścisłej współpracy z Unią Europejską, zawarcie długoletnich umów z Rosją, Ukrainą i innymi państwami b. WNP, które regulować będą wzajemne zobowiązania i obejmą gwarancje zabezpieczenia interesu każdej ze stron. Konieczna jest właściwa promocja eksportu i umiejętna ochrona rynku krajowego. W tym celu uważamy za niezbędne stworzenie katalogu interesów handlowych, projektów inwestycyjnych naszych przedsiębiorców za granicą, który będzie skoordynowany z polską polityką zagraniczną oraz stanie się podstawą rozliczenia z działań naszych przedstawicielstw zagranicznych (ambasad, konsulatów i innych instytucji realizujących swoje statutowe działania za granicą).

Realizacja programu NATURA 2000

Przyjęcie przez Polskę zobowiązań wynikających z programu NATURA 2000 jest faktem. Należy więc dostrzec, że program ten jest bardziej elastycznym sposobem ochrony przyrody niż tradycyjne systemy, ponieważ zapewnia możliwość realizacji planów rozwoju chronionych obszarów. Właściwe wykorzystanie środków finansowych dostępnych w ramach PROW 2007-2013 będzie jednym z mechanizmów wdrażania programu w Polsce.

Wdrożenie programu na terenach wiejskich, szczególnie oddalonych od metropolii, wpłynie także na rozwój turystyki na tych terenach. Niedopuszczalne jest pozbawienie polskich rolników części funduszy, na skutek niewdrożenia na czas wyżej wymienionego programu. Należy położyć większy nacisk na szkolenia dla rolników i przekonanie ich, że ograniczenia w procesie produkcji na swoich gospodarstwach w ramach planu ochrony przygotowanego dla danej strefy NATURA 2000 będą dla rolników korzyścią, a straty z tego wynikające zostaną zrekompensowane przez realizację pomocy finansowej w ramach PROW. Równocześnie z programem wdrożony zostanie specjalny projekt „małej retencji” w zagospodarowaniu terenów obok jezior. Opracowane zostaną także normy prawne umożliwiające zagospodarowanie gruntów niskiej bonitacji na cele inwestycyjne.

Zwiększenie roli sołectwa i sołtysów w życiu wsi. Poprawa sytuacji byłych pracowników PGR i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu

Spółczesność obywatelskie na wsi bez mocnej pozycji sołtysa oraz podmiotowo traktowanej instytucji sołectwa – nie istnieje. Dzisiaj, wraz ze wzrostem liczby zadań spadających na sołtysów, rozwojem instytucji samorządowych oraz w związku z wieloma problemami wsi – dalsze wymagania od osób pełniących funkcję sołtysa pełnego społecznego zaangażowania staje się niemożliwe. PO zaproponowała ustawę o tzw. funduszu

sołeckim, który będzie wymiernym wsparciem dla sołectw i sołtysów w realizowaniu ich lokalnych inicjatyw. Sytuacja byłych pracowników państwowych gospodarstw rolnych musi ulec poprawie. Podstawowym problem dla byłych pracowników PGR jest bezrobocie. Stworzymy jednolity program poprawy bytu tej grupy społeczności wiejskiej, który będzie

dostosowany do potrzeb i specyfiki danego regionu. W działaniach przewidzianych do finansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego, jak i Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich, programu LEADER, wprowadzona zostanie priorytetowa realizacja programów na rzecz środowisk lokalnych dotkniętych likwidacją PGR-ów.

rozdział

10



Bezcenny kapitał
– sektor wiedzy

Fundusze przeznaczone na edukację i kapitał ludzki mogą istotnie przyczynić się do przyspieszenia rozwoju Polski. Konieczna jest wieloletnia, zdecydowana polityka prorozwojowa wobec oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki. Musi być wsparta polityką inwestowania w B+R (badania i rozwój). Jest to warunek awansu naszego kraju w rankingach innowacyjności. Cele będą mogły być osiągnięte jedynie wtedy, gdy Polska zharmonizuje swoje działania z polityką prorozwojową Unii Europejskiej.

Dziś rządzący nie chcą i nie rozumieją inwestycji w wiedzę

Rozwój gospodarki opartej na wiedzy i kształtowanie społeczeństwa wiedzy ma strategiczne znaczenie dla Polski. Istotnym elementem polityki państwa w tym zakresie powinno być inwestowanie w kapitał ludzki. Wiedza wpływa nie tylko na rozwój ekonomiczny, ale na wszystkie obszary życia społecznego, determinując szanse rozwojowe naszego kraju. Jakość kapitału ludzkiego, osiągnięcia nauki oraz innowacyjność gospodarki, zdolność działania instytucji zajmujących się tworzeniem, przetwarzaniem, udostępnianiem i wykorzystywaniem wiedzy będą decydowały o szansach rozwoju Polski.

Unia Europejska uznaje tworzenie tzw. Europy wiedzy za jeden ze strategicznych celów Wspólnoty. Polska powinna aktywnie uczestniczyć w realizacji tego celu, uznając jakość, konkurencyjność i przedsiębiorczość za najważniejsze wartości w tym procesie.

Aby Polska mogła sprostać wyzwaniom cywilizacyjnym przyszłości, a młodzi Polacy mieli możliwość rozwoju, niezbędne jest podnoszenie jakości kształcenia i wyrównywanie szans w dostępie do edukacji.

Obecnie nie dość, że mamy do czynienia często z edukacją relatywnie kiepskiej jakości, to dodatkowo system jej finansowania jest niesprawiedliwy – nie daje równych szans.

Państwo musi prowadzić politykę wyrównywania szans i upowszechniania wykształcenia. Wzrost konkurencji w skali międzynarodowej wymaga znalezienia nowych metod i rozwiązań na rzecz kształcenia i poprawy innowacyjności w polskiej gospodarce. Edukacja staje się produktem, a jej rynek – w skali świata – staje się coraz bardziej otwarty. Konkurencja jest coraz większa. W Polsce cały czas edukację traktuje się jako domenę nakazowo-rozdzielczego systemu administracyjnego

Wartości i zasady fundamentalne w sektorze wiedzy

Regulacje określające wartości fundamentalne dla kształtowania sektora wiedzy, od którego zależy wartość kapitału ludzkiego w naszym kraju, określone są w Konstytucji RP. Państwo musi być faktycznym, a nie jedynie deklaracyjnym gwarantem zasad konstytucyjnych w sektorze wiedzy:

- ♦ powszechnego i równego dostępu do wykształcenia,
- ♦ autonomii szkół wyższych,
- ♦ wolności badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników,
- ♦ wolności nauczania.

Istotą działań ludzkich w sektorze wiedzy jest twórczość, która musi podlegać szczególnej ochronie. Dotyczy to zarówno pracy nauczycieli oświatowych i akademickich, którzy są

twórcami edukacji, jak i działalności pracowników naukowych i wynalazców. Twórczy charakter wyników ich pracy stanowi warunek wzrostu kreatywności obywateli i innowacyjności firm. Jednocześnie sposób oddziaływania ludzi w sferze edukacji ma szczególne znaczenie dla budowania postaw społecznych wśród ich wychowanków. Nauczyciele powinni przedstawiać pozytywne wzorce wychowawcze kreujące właściwe postawy obywatelskie i odwołujące się do poczucia odpowiedzialności za państwo polskie, za umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka.

Podstawowe wartości w sektorze wiedzy są następujące:

- ♦ Twórczość rozwija się tam, gdzie znajduje poszanowanie autonomii twórcy, w wymiarach: osobistym, środowiskowym i instytucjonalnym. Dla rozwoju sektora wiedzy ogromne znaczenie mają otwartość, niezależność, aktywność i samoorganizacja środowisk.
- ♦ Działania organów władzy publicznej nie mogą naruszać wartości i zasad fundamentalnych w sektorze wiedzy. Wiąże się z tym wymóg prowadzenia polityki umiarkowanej i przewidywalnej oraz respektującej zasady partnerstwa pomiędzy reprezentatywnymi przedstawicielami władz oraz instytucji i środowisk

Bezcenny kapitał ludzki i sektor wiedzy w polityce państwa

Ocena stanu polskiej oświaty jest zróżnicowana. Z jednej strony, mamy za sobą udaną reformę polegającą na przekazaniu szkół

samorządom, do czego dostosowane zostały zasady finansowania. Stworzono warunki rozwoju dla oświaty niepublicznej, zmieniono system szkolny i wprowadzono zmiany programowe oraz egzaminy zewnętrzne.

Z drugiej strony, wyniki nauczania w szkołach i placówkach oświatowych nie są zadowalające, a problemy programowe z tym związane ciągle nie znalazły swego właściwego rozwiązania. Przeciwnie, zmiany wprowadzone w systemie oświaty w ostatnich dwóch latach rodzą liczne obawy, a nawet protesty wielu rodziców, nauczycieli i uczniów.

Pierwsze wyniki zewnętrznej matury i zewnętrznych egzaminów zawodowych wskazują, że konieczne są zmiany w szkolnictwie ponadgimnazjalnym. Niepokoją słabe wyniki egzaminów w liceach profilowanych i technikach. W międzynarodowym teście PISA, mierzącym poziom umiejętności potrzebnych do życia w nowoczesnym społeczeństwie, polscy uczniowie uzyskują wyniki na poziomie niższym niż średnia krajów OECD. Na ten słaby rezultat w skali kraju składają się niezłe wyniki testów wśród młodzieży w dużych miastach i metropoliach oraz bardzo słabe średnie wyniki wśród młodzieży ze wsi i z małych miast. Podkreślenia wymaga dynamiczny rozwój szkolnictwa wyższego w III RP, który – za sprawą wprowadzenia w 1990 r. pewnych mechanizmów rynkowych oraz dzięki wysiłkowi edukacyjnemu Polaków – przyniósł w okresie 15 lat wielki rozwój ilościowy publicznego i niepublicznego szkolnictwa wyższego. W tym samym czasie nauka polska nie osiągnęła podobnych sukcesów. Podobnie, stan innowacyjności gospodarki oraz obserwowany postęp w tym zakresie nie odpowiadają możliwościom wynikającym z aktualnego tempa rozwoju kraju.

Główne czynniki, które mogą wpływać na stan

szkolnictwa wyższego w Polsce w najbliższych latach, to:

- ♦ skutki zmian na krajowym rynku pracy i na rynkach zagranicznych w krajach Unii Europejskiej (szczególnie istotne są tu efekty migracyjne),
- ♦ uwarunkowania demograficzne i efekty migracyjne (nie powinny one być rozpatrywane w oderwaniu od innych czynników i izolowane od innych istotnych uwarunkowań rozwojowych w szkolnictwie wyższym i w jego otoczeniu),
- ♦ skutki nadmiernego rozdrobnienia instytucjonalnego (sytuacja nie ulega poprawie ze względu na brak instrumentów ekonomicznych wspomagających procesy konsolidacyjne).

W tej sytuacji dojmujący jest brak polityki państwa odnośnie do istniejących wyzwań. Szczególnie uderzający jest dramatyczny niedorozwój kształcenia ustawicznego w Polsce. Nasz kraj nie tylko nie ma osiągnięć w tej dziedzinie, ale nie przedstawiono nawet jasnej wizji działania w tym zakresie.

Polska nauka traci dystans nawet do krajów o zbliżonym poziomie rozwoju. Prowadzenie badań naukowych w naszym kraju odbywa się w warunkach braku środków na naukę we wszystkich jej dziedzinach. Wskaźniki udziału wydatków na naukę w Polsce od szeregu lat obniżały się i osiągnęły kompromitujący poziom, niewiele przekraczający 0,5% PKB.

Konieczne jest w tej sytuacji przyjęcie generalnych zasad do postępowania w polityce państwa. Zasady te obejmują następujące kwestie:

- ♦ Polityka podnoszenia jakości kapitału ludzkiego i rozwoju sektora wiedzy powinna mieć charakter zintegrowany i kompleksowy, dla zapewnienia harmonijnej realizacji powiązanych ze sobą zadań funkcjonalnych

przypisanych do wszystkich elementów składowych tego sektora. Oznacza to wymóg prowadzenia skoordynowanej i spójnej polityki w oświacie, szkolnictwie wyższym i badaniach naukowych oraz polityki na rzecz rozwoju innowacyjności w gospodarce.

- ♦ Warunkiem trwałego rozwoju sektora wiedzy jest także w tym sektorze obecność mechanizmów konkurencyjnych o charakterze rynkowym.
- ♦ Państwo odpowiada za stan kapitału ludzkiego. Wpływ państwa na instytucje działające w sektorze wiedzy powinien być stymulujący, ale ograniczony do funkcji regulacyjnych i nadzorczych.
- ♦ Konieczna jest zmiana systemu finansowania badań naukowych, z wprowadzeniem wymogu selektywnego finansowania wybranych priorytetowych przedsięwzięć badawczych. Przesłanką w procesie dokonywania wyboru powinna być ocena szans na współfinansowanie wyselekcjonowanych programów przez podmioty gospodarcze.

Oświata szczególnym obszarem odpowiedzialności państwa

Traktując oświatę jako szczególny obszar odpowiedzialności państwa, konieczne jest wdrożenie szeregu zmian zarówno odnośnie do sposobu i standardu nauczania, sposobu zarządzania szkołą, roli rodziców w tym procesie oraz mechanizmu finansowania szkół i placówek oświatowych. Konieczne zmiany powinny stanowić o przełomie w dziedzinie jakości nauczania. Zakres proponowanych zmian obejmuje:

- Pilne wprowadzenie spójnej podstawy programowej – od przedszkola do szkoły średniej. W podstawie tej trzeba położyć nacisk na przyswajanie przez uczniów kluczowych umiejętności, a w tym umiejętności uczenia się.
- Zwiększenie autonomii szkół i przekazanie większych kompetencji dyrektorom. Silna pozycja dyrektora wymaga jednak zwiększenia roli społecznych partnerów szkoły. W tym celu powinny zostać powołane rady oświatowe szkół, spełniające wobec nich pewne funkcje powiernicze i nadzorcze.
- Odbudowanie rangi egzaminu maturalnego oraz przywrócenie zaufania do matury, gwarantując jej komplementarność z systemem matur w krajach UE.
- Zmianę sposobu finansowania szkół i placówek oświatowych jako warunku koniecznego poszerzenia ich autonomii. Postulowane zmiany finansowania obejmują:
 - ♦ wprowadzenie bonu oświatowego jako podstawy tworzenia budżetu szkoły,
 - ♦ zachęcanie rodziców do świadomego wyboru szkoły dla własnego dziecka,
 - ♦ utworzenie na poziomie ministerstwa funduszu na dofinansowanie konkretnych programów wyrównywania szans szkół, znajdujących się w obszarach zaniedbanych edukacyjnie i charakteryzujących się występowaniem problemów społecznych.
- Aktywne oddziaływanie przez szkołę na uczniów sprawiających kłopoty wychowawcze.
- Potrzebne jest angażowanie się społeczności lokalnej, a także wsparcie specjalistycznych palcówek, takich jak poradnie, świetlice, placówki resocjalizacyjne.

Reakcje na zachowania uczniów sprawiających kłopoty wychowawcze powinny obejmować zarówno profilaktykę, jak i resocjalizację.

Najlepsze szkolnictwo wyższe, nauka i innowacyjność.

Osiągnięcie zmian wymaga wspólnej, spójnej i zdecydowanej polityki prorozwojowej wobec oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki. Jeśli wspierać ją będzie polityka inwestowania w B+R, w średniookresowym horyzoncie nasz kraj awansuje w rankingach innowacyjności. Wszystkie te cele będą mogły być osiągnięte jedynie wtedy, Polska zharmonizuje swoje działania z polityką prorozwojową Unii Europejskiej. Proponowane działania muszą obejmować:

- **Stworzenie warunków do poprawy stanu kapitału ludzkiego oraz zapewnienia rozwoju sektora wiedzy poprzez następujące kluczowe zadania:**
 - ♦ poprawa jakości kształcenia i lepsze dostosowanie oferty programowej studiów do wymogów rynku pracy,
 - ♦ konsolidacja funkcjonalna różnych pionów w systemie badań naukowych i jego integracja z gospodarką,
 - ♦ zasadnicza poprawa infrastruktury sektora wiedzy i jego otoczenia, a w tym zdynamizowanie procesu informatyzacji państwa,
 - ♦ wprowadzenie mechanizmów internacjonalizacji polskiej nauki oraz zasadniczej poprawy efektywności działania instytucji naukowych.
- Realizację inicjatywy konferencji rektorów w ramach programu „Study in

Poland” oraz projektu zlokalizowania we Wrocławiu Europejskiego Instytutu Technologicznego.

- Osiągnięcie postępu w szkolnictwie wyższym przez wprowadzanie mechanizmów wspierania i rozwoju mobilności nauczycieli akademickich i studentów oraz usuwania barier nadregulacji w zakresie stosunków pracy, stworzenie możliwości większej elastyczności w polityce kadrowej i płacowej w uczelniach oraz w innych instytucjach naukowych. Odmłodzenie i umiędzynarodowienie zatrudnianej kadry dla wzmocnienia instytucji sektora wiedzy.
- Promocję i zachętę dla już wprowadzonych zmian w modelu kariery i ścieżkach awansu naukowego, które umożliwiają zwiększenie elastyczności i różnorodności dróg awansu profesorskiego.
- Zastosowanie rozwiązań dla zagwarantowania jakości kadry naukowej, które powinny respektować zasadę trójśczeb-
lowości:
 - ♦ nadawania stopnia naukowego doktora,
 - ♦ przyznawania uprawnień do udziału w procesie promowania doktorów,
 - ♦ wyróżniania uczonych o wybitnym dorobku tytułem profesora, z czym wiązać mogłaby się możliwość przechodzenia w stan spoczynku.
- Wprowadzenie zasady selektywnego finansowania wybranych priorytetowych przedsięwzięć badawczych. Proces wskazywania tych priorytetów musi mieć charakter obiektywny i transparentny. Jedną z przesłanek w procesie dokonywania wyboru powinna być ocena szans na współfinansowanie wyselekcjonowanych programów przez podmioty gospodarcze.
- Wsparcie polskich uczelni, dużych uniwersytetów, które jako swoiste okręty flagowe polskiego szkolnictwa wyższego będą mieć szanse osiągnięcia wyraźnie silniejszej niż dziś pozycji międzynarodowej. Warunkiem osiągnięcia tego celu jest przede wszystkim, choć nie jedynie, zmiana mechanizmów finansowania nauki.
- Wykreowanie grupy dużych w rozumieniu międzynarodowym tzw. uniwersytetów badawczych przy wykorzystaniu zróżnicowanych narzędzi finansowania nauki. W wyniku zaawansowanych procesów konsolidacyjnych prowadzonych z udziałem zainteresowanych uczelni, należy doprowadzić do działania ich w formule federacyjnej. Zachęty ekonomiczne są niezbędne dla osiągnięcia konkretnych rezultatów w ramach tego priorytetu.
- Unikanie populizmu i nierespektowania norm w edukacji, które krzywdzą uczniów ambitnych i pracowitych. W życiu społeczeństw rywalizacja w wymiarze indywidualnym i zbiorowym nasila się. Wiązą się z tym wymogi sprostania przez młodych ludzi wysokim standardom i ostrym rygorom konkurencyjnym dyktowanym przez rynek.
- Tylko przy spełnieniu warunku wysokich wymagań możliwe będzie uzupełnienie masowego dziś kształcenia na poziomie wyższym, kształceniem elitarnym prowadzonym w skali wynikającej z potrzeb państwa oraz z wymogów społeczeństwa wiedzy i gospodarki opartej na wiedzy. Państwo powinno bardziej aktywnie wspierać uczelnie – publiczne i niepubliczne – stwarzające lepsze warunki studiowania i zapewniające wyższą jakość

nauczania, zgodnie z wymaganiami kształcenia elitarnego. Wymogi internacjonalizacji ich działania są tutaj szczególnie istotne.

- Rozwój dedykowanej infrastruktury instytucjonalnej dla efektywnego wspierania innowacyjności w gospodarce. Do zakresu infrastruktury należą następujące podstawowe kompleksy naukowo-gospodarcze: parki przemysłowe, parki technologiczne, parki nauki, inkubatory przedsiębiorczości, centra transferu technologii. Państwo – rząd oraz samorząd terytorialny – powinno wspierać powstawanie takich instytucji, ale następnie powinny one funkcjonować na zasadach komercyjnych, łącząc w działaniach uczelnie, instytuty badawcze oraz korporacje.
- Zwiększenie liczby kształconych inżynierów dla rozwoju krajowej wytwórczości i postępu w zakresie transferu i komercjalizacji technologii. W szkołach wyższych należy zwiększyć rekrutację na studia w ramach kierunków odpowiadających naukom ścisłym i technicznym. W tym celu powinny zostać wykorzystane przez ministra środki na cele stypendialne oraz dostępne mechanizmy kształcenia zamawianego.
- Zapewnienie szansy na większy dostęp do oferty lepszych uczelni dla gorzej sytuowanych osób z terenów biedniejszych i gorzej rozwiniętych edukacyjnie, poprzez rozwój internetu szerokopasmowego, którego upowszechnienie

powinno stać się priorytetem rządu i samorządów. Zwiększy to możliwości rozwoju kształcenia ustawicznego z wykorzystaniem Internetu i innych form kształcenia na odległość.

- Wprowadzenie w 2005 r. w polskim szkolnictwie wyższym – w zakresie możliwym – zasady konwergencji sektorów oznaczało przyjęcie wielu zasad działania i regulacji wspólnych dla uczelni publicznych i niepublicznych. Umożliwia to kształtowanie na właściwych podstawach reguł konkurencji pomiędzy szkołami wyższymi. Należy doskonalić instrumenty sprzyjające konwergencji sektorów w szkolnictwie wyższym, po to aby lepsze uczelnie, niezależnie od statusu założyciela i dysponowanego mienia, mogły uzyskiwać lepszą pozycję konkurencyjną.
- Aktywizację polskiego szkolnictwa wyższego i nauki na rzecz aktywnego współkreowania i uczestnictwa w ramach Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego i Badań Naukowych. Oświata musi tworzyć do tego właściwe warunki. Rola rynku pracy jako jednego z regulatorów w tym procesie powinna istotnie wzrosnąć.
- Prowadzenie przez Państwo polityki wyrównywania szans i upowszechniania wykształcenia. Wzrost konkurencji w skali międzynarodowej wymaga znalezienia nowych metod i rozwiązań operacyjnych na rzecz kształcenia elitarnego i poprawy innowacyjności w polskiej gospodarce.



Kultura narodowa,
dziedzictwo,
polityka kulturalna

Polska znalazła się w takim punkcie swojego rozwoju, w którym wskazane jest ponowne zdefiniowanie priorytetów i zasad prowadzonej polityki kulturalnej. Takiego zadania chce się podjąć Platforma Obywatelska. Przesłanki określenia realiów polskiej polityki kulturalnej są różne. Tworzą je przede wszystkim nowe warunki gospodarcze i społeczne, tendencje rozwojowe kultury polskiej oraz konieczność pogodzenia kultury globalnej z zachowaniem kultur narodowych, regionalnych i lokalnych.

Nowy kształt kanonu kultury polskiej

Polska w wyniku najnowszych procesów historycznych na nowo kształtuje swój kanon kultury.

Od przełomu ustrojowego minęły już niemal dwie dekady. Głębokie zmiany i przekształcanie systemu ekonomicznego i polityczno-ustrojowego w kierunku gospodarki rynkowej i społeczeństwa pluralistycznego, otwartego, umożliwiały dokonanie przekształceń również w dziedzinach związanych z kulturą. Miała ona i ma wpływ na kształt transformacji. Okres ten obfitował w sprzeczności kulturowe, które w ostatnich dwóch latach zaostriły się.

Z jednej strony silny kurs na modernizację Polski przez gospodarkę rynkową i demokrację polityczną. Z drugiej strony tradycję owocującą ostrą konfrontacją kulturową.

Wyzwaniem dla kultury polskiej jest obecnie pogodzenie tradycji z nowoczesnością.

W ostatnich latach bardzo mocno zakorzenione w polskiej świadomości postrzeganie kultury jako wyrazu pewnej hierarchii lub jako system norm i wzorów, wyrażanych w symbolach i wartościach, było nurtem przeważającym w sposobie rozumienia kultury. Tym samym powrócono do pielęgnacji podejścia martyrologicznego, romantycznego, niesprzyjającego budowaniu postaw otwartości. A przecież kultura to sfera

będąca laboratorium przyszłości; kultura to zmienność, zróżnicowanie, pluralizm, wielość, indywidualność, pielęgnacja różnorodności kulturowej i dialogu kultur, a także czynnik budujący spójność społeczną, narzędzie walki z wykluczeniem. A także element rozwoju gospodarczego. Zadaniem państwa, samorządów, organizacji pozarządowych jest pomoc w poszukiwaniu i realizacji takiej wizji kultury przez Polaków, która uwzględniając powyższe cechy będzie z jednej strony wizją pielęgnującą tradycję, ale z drugiej strony będzie wizją współczesną i rozwojową. Jest to tym bardziej istotne, że w mobilnym świecie Polska będzie się stawać krajem coraz bardziej wielokulturowym.

Fundamentalne znaczenie ma edukacja kulturalna ludzi młodych, a także dążenie do poszerzenia kompetencji kulturalnych wszystkich Polaków. Naszym zadaniem będzie wprowadzenie w życie takiej polityki kulturalnej, która obok pielęgnacji dziedzictwa kulturowego, będzie dbać o twórców i sztukę współczesną, równy dostęp do kultury i jej dóbr, tworzenie dogodnych warunków dla rozwoju przemysłów kultury, poszerzanie i unowocześnianie edukacji kulturalnej i umacnianie wielokulturowości, dialogu międzykulturowego i społeczeństwa obywatelskiego. Ważnym elementem tej polityki będzie aktywna postawa Polski wobec światowych i europejskich dyskusji toczących się wokół zagadnień rozwoju kultury, szczególnie wdrażanie w życie postanowień Konwencji

UNESCO o Ochronie i Promocji Różnorodności w Ekspresji Kulturalnej czy koncepcji obywatelstwa europejskiego.

Tendencje w polityce kulturalnej w Europie

Takie podejście do kultury ma silne odzwierciedlenie w obserwowanych w Europie od początku lat 90. XX wieku nowych tendencjach w polityce kulturalnej. Eksponuje się w nim znaczenie kultury dla rozwoju kraju nie tylko jako podstawy rozwoju społecznego, ale również gospodarczego. Wynika to z szerszego niż do tej pory rozumienia kultury. Już nie tylko jako działu tradycyjnie subsydiowanego ze środków publicznych, ale również dochodowych przemysłów kultury (kineematografia, media, przemysł wydawniczy, fonografia, wzornictwo, grafika, nowe technologie, turystyka kulturalna, etc.). Oba te działy wspólnie kształtują życie kulturalne, a związki między nimi mają coraz częściej charakter komplementarny.

Polityka kulturalna w zakresie organizowania i finansowania tradycyjnie subsydiowanych obszarów kultury również ewoluuje. Choć państwo nie wyzbywa się odpowiedzialności za tę sferę, to modyfikuje swoje kompetencje w celu podniesienia efektywności subsydiowanej działalności kulturalnej i osiągnięcia jej wyższej jakości. Dominujące stały się dwie nowe tendencje organizowania i finansowania kultury. Pierwsza z nich polega na włączaniu do zarządzania kulturą ciał pośredniczących, agencji, funduszy, rad będących organizacjami quasi-pozarządowymi, które zajmują się dystrybucją pieniędzy publicznych na realizację działalności kulturalnej. Pełnią one także rolę doradczą względem ministerstwa kultury.

Druga tendencja to zmiana sposobu zarządzania publicznymi (subsydiowanymi) instytucjami kultury. To nowe podejście można określić jako oddalanie się instytucji od państwa i w konsekwencji nadanie im większej autonomii. Często nadaje mu się nazwę deetatyzacji instytucji kultury.

Obecna sytuacja sektora kultury w Polsce

Po roku 1989 zaszły pozytywne zmiany w dziedzinie finansowania i organizowania kultury. Przełamanie monopolu państwa, wyrażające się w daleko posuniętej decentralizacji publicznych zadań w kulturze i w stworzeniu ram dla ubiegania się instytucji prywatnych (zwłaszcza działających na zasadach nonprofit) o środki publiczne, to niewątpliwe osiągnięcie. Należy też odnotować pierwsze regulacje prawne, których celem jest zachęcenie prywatnych sponsorów i mecenasów do finansowania kultury. Mimo że w porównaniu do innych krajów unijnych publiczne finansowanie kultury w dalszym ciągu jest na niskim poziomie, w ostatnich latach środki publiczne na kulturę i ochronę dziedzictwa sukcesywnie rosną. W 2005 r. z budżetu państwa przeznaczono na kulturę 4281,4 mln złotych (0,44% PKB). Nastąpił wzrost o 12,5% w stosunku do roku 2004. Dodatkowo Polska zaczyna umiejętnie korzystać z możliwości zasilenia kultury i jej przemysłów środkami wspólnotowymi. Jednak od 1989 żadna z partii nie zdecydowała się lub nie miała wystarczającej siły politycznej i wiedzy o sektorze, aby zaprzestać wprowadzania jedynie jednorazowych, adaptacyjnych zmian i aby dokonać przekształceń systemowych. W efekcie przez lata dziedzina tak ważna dla naszej tożsamości została dale-

ce zaniedbana – kierunki polityki kulturalnej państwa nie uwzględniają wyzwań współczesności, środki na kulturę (choć sukcesywnie wzrastają) są marnotrawione, instytucje kultury działają w sposób przestarzały i nieefektywny.

Nowe tendencje w sposobie organizowania i finansowania kultury tradycyjnie subsydiowanej w Europie nie są stosowane w Polsce. Tworzenie niezależnych ciał pośredniczących, które uczestniczą w podziale środków publicznych na kulturę, praktycznie nie istnieje. Zapanowała moda na zwiększanie zakresu interwencji państwowej, poprzez powoływanie licznych państwowych instytutów działających w obszarze kultury, takich jak Instytut Adama Mickiewicza, Instytut Książki, Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, Instytut Teatralny. Wszystkie te instytucje są kolejnymi kosztownymi instytucjami narodowymi i z tej racji, jak i z racji ich misji, nie spełniają one zadań niezależnych ciał pośredniczących – czyli tzw. quangos. To samo odnosi się do autonomizacji instytucji kultury. Zmian tego typu w Polsce nie wprowadzono, a i świadomość powszechności ich występowania w Europie jest niewielka. Ten stan rzeczy był już kilkakrotnie diagnozowany. Za kluczowe materiały można uznać raport opracowany przez profesorów Jacka Purchlę i Andrzeja Rottermunda w 1999 r. oraz raporty dr Doroty Ilczuk i dr. Wojciecha Misiągę z 2001 r.

Obecnego stanu rzeczy nie można więc uznać za zadowalający. Do największych słabości obowiązującego systemu organizacji i finansowania kultury zaliczyć trzeba:

- ♦ źle przeprowadzoną, nieuwzględniającą specyfiki sektora, decentralizację zadań publicznych w zakresie kultury;
- ♦ zasady organizowania i finansowania instytucji kultury, będące mieszkanką rozwiązań

obowiązujących w przedsiębiorstwach komercyjnych i w jednostkach gospodarki pozabudżetowej, które są wyraźnie niedostosowane do charakteru instytucji;

- ♦ finansowanie kultury na podstawie ustaleń rocznych budżetów;
- ♦ możliwość wykorzystywania instrumentów finansowych do merytorycznego oddziaływania na działalność instytucji kultury;
- ♦ nierówne traktowanie różnych podmiotów gospodarki w procesie podziału środków publicznych na zadania celowe; preferowanie instytucji kosztem projektów;
- ♦ zły stan monitorowania finansów kultury i stanu rozwoju przemysłów kultury.

Mając na względzie wielopłaszczyznowe znaczenie kultury dla Polski i Europy, wiedzę na temat sektora i świadomość zmian zachodzących zarówno w Polsce jak i na świecie, Platforma Obywatelska uznała, że nadszedł czas na odważne zmiany systemowe. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że nie można w nieskończoność zadowalać się przeróbkami, mniejszymi czy większymi modyfikacjami porządku zastanego po latach gospodarki planowej, adaptacją do wymagań rynku, ustroju administracyjnego czy możliwości wykorzystania środków unijnych.

Chcemy przeprowadzić reformę organizowania i finansowania sektora kultury, która po latach stagnacji, złego zarządzania i marnotrawienia środków, pozwoli na wprowadzenie nowoczesnych i efektywnych rozwiązań. Nadrzędnym celem reformy będzie finansowa stabilizacja sektora kultury. Nie doprowadzi ona zatem do zmniejszenia puli środków publicznych przeznaczanych na kulturę, a wręcz przeciwnie – zapewni ich zwiększenie, które wraz z nowymi źródłami finansowania kultury może być znaczne.

Reforma organizacji i finansowania kultury

Sprawą o fundamentalnym dla rozwoju polskiej kultury znaczeniu jest obecnie przeprowadzenie reformy organizacji i finansowania kultury. Jej filarami powinny stać się:

- ♦ wzmocnienie autonomii podmiotów prowadzących działalność kulturalną, czemu sprzyjać ma m.in. rozszerzenie formalno-prawnych możliwości funkcjonowania publicznych instytucji kultury, w tym przekształcanie ich np. w fundacje lub spółki, oraz finansowanie działalności kulturalnej oparte na wieloletnim planowaniu;
- ♦ nowa kategoryzacja podmiotów w sektorze publicznym, uwzględniająca m.in. zmniejszenie liczby instytucji narodowych i prowadzenie wyłącznie gminnych samorządowych instytucji kultury;
- ♦ podkreślenie strategicznej, a nie zarządczej roli ministra kultury jako organu odpowiedzialnego za kształtowanie polityki kulturalnej państwa;
- ♦ zmiany obciążeń samorządów w dziedzinie kultury, ukierunkowane na wskazanie jednego szczebla samorządowego (gmin) jako zasadniczo właściwego do organizowania działalności kulturalnej oraz pozostawienie możliwości udzielania dotacji celowych w gestii samorządów wszystkich szczebli;
- ♦ zmiany zasad dofinansowania projektów kulturalnych, dopuszczające możliwość finansowania osób fizycznych;
- ♦ wielość źródeł finansowania kultury, w tym poszukiwanie nowych rozwiązań w tym zakresie;
- ♦ dążenie do wydzielenia środków publicznych na dotacje celowe z Ministerstwa

Kultury oraz utworzenie Rady Kultury i ciał branżowych (quangos) jako odpowiedzialnych za merytoryczne decyzje dotyczące rozdziału publicznych środków pozabudżetowych;

- ♦ poprawienie stanu monitorowania realizacji polityki kulturalnej w Polsce oraz prowadzenie systematycznych badań kultury i jej przemysłów, których wyniki byłyby uwzględniane w procesie formułowania polityki kulturalnej państwa i samorządów.

Proponowane przez Platformę Obywatelską zmiany tworzące nowy, całościowy system organizowania i finansowania działalności w obszarze kultury w Polsce zawarte będą w nowej ustawie o charakterze ogólnym, obejmującej cały sektor (*lex generalis*). Będzie to pierwszy etap reformy. Kolejnym etapem będzie nowelizacja istniejących ustaw branżowych (dotyczących bibliotek, muzeów, kinematografii) oraz przygotowanie i wprowadzenie w życie nowych ustaw branżowych – dotyczących np. teatrów. Konieczna będzie także nowelizacja, o charakterze dostosowawczym, niektórych ustaw powszechnych podatków i finansów publicznych. Przyczyni się to do odpolitycznienia sektora poprzez decentralizację zarządzania i wprowadzenie niezależnych ciał doradczych i pośredniczących w procesie dystrybucji środków; zapewni instytucjom dogodne warunki funkcjonowania. Otworzy też finansowanie projektów składanych przez wszystkich działających w sferze kultury zapewniając prawdziwą równość podmiotów; ustabilizuje sytuację finansową w sektorze poprzez wprowadzenie wieloletniego planowania oraz zapewni wielość źródeł finansowania kultury.

Finansowanie kultury ze środków pozabudżetowych, w tym szczególnie z unijnych

Proponowane przez Platformę zmiany będą sprzyjać stałemu wzrostowi środków publicznych przeznaczanych na kulturę, przy jednoczesnej dbałości o pozabudżetowe źródła pozyskiwania środków na kulturę. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o najefektywniejsze wykorzystanie środków unijnych, jak i tworzenie nowych możliwości pozyskiwania środków na kulturę z krajowych źródeł pozabudżetowych. Fundusze strukturalne Unii Europejskiej są największym źródłem finansowania kultury ze środków europejskich. Obecnie wkroczyliśmy w nowy okres finansowania strukturalnego obejmujący lata 2007-2013. W ramach unijnej polityki spójności nastąpiła reorganizacja systemu funduszy, która realizowana będzie w oparciu o Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, Europejski Fundusz Społeczny i Fundusz Spójności. Na poziomie krajowym działania finansowane ze wszystkich wyżej wymienionych programów muszą realizować nadrzędny unijny cel strategiczny, czyli tworzenie warunków dla konkurencyjności gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości zapewniającej wzrost zatrudnienia i wzrost poziomu spójności społecznej, gospodarczej i przestrzennej.

Zadaniem twórców polityki kulturalnej, zadaniem Platformy Obywatelskiej, jest przekazanie klarownego sygnału środowisku kultury, jakie projekty będą współfinansowane przez poszczególnych dysponentów funduszy

strukturalnych. Podstawowe priorytety polityki kulturalnej Polski należy zatem tak określić, aby uwzględniały cele strategiczne strukturalnej polityki finansowej Wspólnoty, czyli:

- ♦ rozbudowę i modernizację infrastruktury kultury i ochronę dziedzictwa kulturowego – w tym rozwój nowych technologii w sferze kultury, zasobów cyfrowych i nowych mediów, promocja zagraniczna,
- ♦ wzrost konkurencyjności i zatrudnienia w sektorze kultury i jej przemysłów – w tym wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań w systemie organizacji działalności kulturalnej, wzrost efektywności zarządzania w sektorze, ochrona własności intelektualnej, wspieranie młodych artystów i ich zatrudnienia,
- ♦ wzrost kompetencji kulturalnych społeczeństwa – w tym edukacja kulturalna, społeczna adaptacja osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem.

Jednym z proponowanych przez Platformę krajowych, pozabudżetowych źródeł finansowania kultury jest uruchomienie na szczeblu samorządowym loterii lub gry liczbowej wyłącznie dedykowanej celom kulturalnym. W zależności od skali akcji reklamowej przeprowadzonej na rzecz loterii pieniężnej lub gry liczbowej, można oczekiwać dochodów w granicach kilku, kilkunastu milionów złotych. Takie dochody mogą być wystarczające z perspektywy potrzeb lokalnych lub konkretnych wybranych celów. Innym rozwiązaniem sposobem na pozyskiwanie pozabudżetowych środków na kulturę jest wprowadzenie zasady „1% na kulturę”. Rozwiązanie to, zastosowane we Francji, zarówno stymuluje rynek sztuki, jak też wpływa na powiększanie kolekcji publicznych. Cały nieskomplikowany mechanizm polega na zobligowaniu wszystkich podmiotów zaangażowanych w budowę,

renowację lub rozbudowę obiektów publicznych do przeznaczania 1% kosztów na sztukę współczesną.

Niezbędnym posunięciem będzie też stworzenie nowych mechanizmów zachęcających osoby i firmy prywatne do finansowania kultury.

W Polsce istnieją już inne, pośrednie sposoby pozyskiwania środków na kulturę. Zaliczamy do nich przekazywanie części dopłat do Stawek Totalizatora sportowego na cele kulturalne oraz finansowanie przez telewizję publiczną wydarzeń kulturalnych. Innym rozwiązaniem jest przekazywanie części przychodów przemysłu kinematograficznego na rodzime produkcje filmowe.

Należy jednak podkreślić, że wszelkie tego typu rozwiązania muszą spełniać wymogi prawa unijnego, regulacji WTO, etc.

W stronę nowego ustroju kultury...

Zachodzące zmiany społeczno-ekonomiczne w Polsce, które nie znalazły odzwierciedlenia w polityce kulturalnej, nowe potrzeby społeczne, zmiany sposobu organizowania i finansowania kultury w Europie oraz wieloletnia praca ekspertów w dziedzinie polityki kulturalnej, a także przedstawiciele środowisk twórczych – to wszystko przesłanki, które przyczyniły się do powstania Programu Platformy Obywatelskiej „Kultura i jej przemysł”. Na czoło problemów wysuwa się propozycja

o fundamentalnym dla polskiej kultury znaczeniu, dotycząca przeprowadzenia całościowej reformy normującej sytuację kultury. Reformę tę Platforma rozpocznie jak najszybciej. Koncepcja zmian organizacji i finansowania kultury w Polsce jest pomysłem reformatorskim, czerpiącym z doświadczeń krajów europejskich o dojrzałej gospodarce rynkowej i znacznie bogatszych niż Polska. Ta odmienność od aktualnych warunków polskich uzasadnia weryfikację nowych zamierzeń reformatorskich oraz etapowe wprowadzenie reformy zarządzania i finansowania kultury. Stworzony dzięki reformie nowy ustrój kultury w Polsce przyniesie pozytywne efekty na dwóch płaszczyznach.

Po pierwsze – na poziomie krajowym. Możliwość długofalowego planowania działalności kulturalnej, stabilizacja finansowa, poprawa warunków działalności artystycznej, przejrzystość zasad publicznego finansowania, większa niezależność i odciążanie od dotychczasowych ograniczeń instytucji kultury będzie prowadzić do ich większej wydajności i do większej dostępności kultury, a co za tym idzie także do poszerzenia jej wpływu na budowanie naszej tożsamości społeczeństwa obywatelskiego.

Po drugie – zmiany te przyczynią się do przekształcenia sektora kultury w naszą wizytówkę w świecie, który tak jak w innych rozwiniętych krajach europejskich będzie generował dochody i nowe miejsca pracy, zwiększy atrakcyjność naszych regionów i stanie się jedną z ścieżek prowadzących do wzrostu PKB.

